



Kurier Miedzyrzeczki

STYCZEŃ 2003
Rok XII Nr 1/143
ISSN 1233-8559
Cena 2,50 zł (w tym VAT 7%)
kurier.miedzyrzeczki@wp.pl

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



MISS GRACJI
- MIĘDZYRZECZANKA
JUSTYNA JAROSZEK

W NUMERZE:

- * ROZMOWA z WŁADYSŁAWEM BIERNATEM
- * HISTORIA WSI KALSKO
- * HONOROWI DAWCY KRWI
- * WYWIAD z MISS - JUSTYNĄ JAROSZEK
- * JAK MINĄŁ ROK w RATUSZU ?
- * CO MYŚLĄ o UNII UCZNIOWIE Ve
- * AMERYKANIE w I LO
- * NARKOTYKI WCIĄŻ GROŻNE
- * JAGODA LAUREATKĄ KONKURSU LITERACKIEGO
- * FOTOREPORTAŻ z MIĘDZYRZECZKICH „MIKOŁAJEK”
- * i inne CIEKAWY INFORMACJE





PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



OK PLAST
ADAMIAK

- POMIAR I TRANSPORT GRATIS
- PRODUKCJA
- MONTAŻ
- DORADZTWO

**66-300 MIĘDZYRZECZ
UL. POZNAŃSKA 106
TEL./FAX 742-16-42
BIURO HANDLOWE
UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 10
TEL. 741-24-56**

**P
R
O
D
U
C
E
N
T**

**WINK
HAUS**



RATY !

OKNA i DRZWI
żaluzje, rolety, parapety



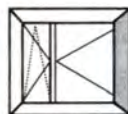
ALUMINIUM

NAJNIŻSZE CENY - NAJWYŻSZA JAKOŚĆ !

www.okplast.pl

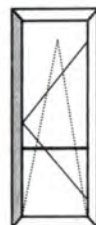
PYTAJ O RABATY ! Parapety do okien piwnicznych **GRATIS!**

OKNA „od ręki”



Okno 146x143 cm
O34 - 560 zł

Okno 176x143 cm
O36 - 699 zł



Drzwi balkonowe
86x219 cm
OB5 - 477 zł

Drzwi balkonowe
86x209 cm
OB3 - 467 zł

**NASZE OKNA STANDARDOWO WYPOSAŻAMY W MIKROWENTYLACJĘ,
NAROŻNIK ANTYWYWAŻENIOWY I SZYBĘ K=1,1**

URODZENIA

1. Najłowicz Patrycja c. Adama i Justyny
2. Tomaszko Wiktoria Iwona c. Roberta i Agnieszki
3. Miśko Dominika Małgorzata c. Jerzego i Danuty
4. Piasecki Adrian s. Tomasza i Agnieszki
5. Gonsior Maciej Adam s. Krzysztofa i Katarzyny
6. Brodnicka Zofia Jadwiga c. Wojciecha i Iwony
7. Cierlukiewicz Julia c. Rafała i Anity
8. Pihan Wiktoria c. Mirosława i Joanny
9. Gandurska Julia Wiktoria c. Piotra i Barbary
10. Maik Dawid s. Tomasza i Lilianny



ZGONY

1. Balcewicz Leokadia r. 1929 zam. Międzyrzecz
2. Skrzypczak Janina r. 1920 zam. Kaława
3. Wójcicki Józef r. 1945 zam. Międzyrzecz
4. Konieczna Anastazja r. 1929 zam. Międzyrzecz
5. Pabiński Karol Teodor r. 1925 zam. Międzyrzecz
6. Fąka Hubert r. 1932 zam. Międzyrzecz
7. Jędrzych Ryszard r. 1958 zam. Międzyrzecz
8. Sienkiewicz Anna r. 1918 zam. Kęszycza Leśna
9. Stanny Tadeusz r. 1947 zam. Międzyrzecz

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w miesiącu styczniu 2003r. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do środy w godzinach od 9⁰⁰ – 12⁰⁰ i w czwartek od godziny 14⁰⁰ – 17⁰⁰.

Redakcja ma bezpośrednie połączenie tel./fax. nr 741-88-29. Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 20 każdego miesiąca. Jeśli istnieje możliwość techniczna, to prosimy na dyskiecie (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot).

Zebrań redakcji KM w miesiącu styczniu odbędą się 6 i 16 stycznia o godz. 17⁰⁰ w siedzibie redakcji.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zaczyna swój 11 Finał w dniu 12.01.2003 r.

W tym dniu Wielkiej Spójności i Wielkiego Serca wszystkich Polaków będziemy zbierać datki na **sprzęt medyczny dla oddziałów niemowlęcych i dzieci młodszych**. Orkiestra w swojej formule działania jest fenomenem na skalę światową i my wszyscy międzyrzeczanie będziemy w tym uczestniczyć.

12 stycznia 2003 r. będzie działał w Domu Kultury Sztab WOŚP.

W imieniu Sztabu i nas wszystkich na naszych ulicach pojawią się wolontariusze z kolorowymi skarbankami. Każdy wolontariusz będzie miał przypięty identyfikator ze zdjęciem i dodatkowo przypięty herb naszego miasta. To oni dobrowolnie i z ogromnym zaangażowaniem pracować będą na rzecz Orkiestry. Poznajmy ich bliżej, a jest ich dwudziestu: Sebastian Łastowski, Paulina Radys, Beata Jędrzejczak, Przemysław Gawrylikowicz, Aneta Gawrylikowicz, Sylwia Wójcicka, Tomek Muzia, Dominik Skibicki, Bartosz Antonowicz, Piotr Świder, Mariusz Hassa, Magda Bartoszek, Karolina Bartoszek, Bartosz Ignatowicz, Marta Nowak, Karolina Brodzińska, Aneta Dunał, Diana Schild, Natalia Biedziak, Monika Czajka.

Również w Sztapie pracować będą wolontariusze.

O godz. 16⁰⁰ zapraszamy do sali widowiskowej domu kultury na koncert „Dzieci – Dzieciom” w którym wystąpią dziecięce i młodzieżowe zespoły artystyczne.

W holi sali widowiskowej można będzie kupić plakaty, obrazy i inne precjoza i w ten sposób wzbogacimy konto Orkiestry. Okażmy swoją ofiarność, a tym samym wzbogacimy konto Fundacji Jurka Owsia. Z poważaniem

Szef Sztabu **Jolanta Pacholak-Stryczek**

Co gdzie, kiedy

W grudniu kino „Świt” zaprasza

02 - 05.I.2003:

Godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „ZNAKI” USA od 15 lat

09, 10 i 11.I.2003:

Godz. 17⁰⁰ „ŚNIEŻNE PSY” USA b/o

Godz. 19⁰⁰ „BOSKIE JAK DIABLI” USA od 15 lat

16, 17 i 19.I.2003:

Godz. 17⁰⁰ „GWIAZDOR” Pol. od 12 lat

Godz. 19⁰⁰ „DROGA DO ZATRACENIA” USA od 15 lat

18.I.2003:

Godz. 18⁰⁰ MARATON FILMOWY:

- „PANCERNIK POTIOMKIN” ZSRR od 15 lat

- „MEFISTO” Węgry/Austria/ RFN od 15 lat

23 - 26.I.2003:

Godz. 17⁰⁰ „NIGDY WIĘCEJ” USA od 15 lat

Godz. 19⁰⁰ „XXx” USA od 15 lat

Wszelkie dodatkowe informacje pod nr tel. 7411802.



Informujemy, że w miejscowości

Międzyrzecz

utworzył się Sztab XI Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Odpowiedzialność za działanie sztabu przyjmuje na siebie

Jolanta Pacholak Stryczek

Sztab zgłosił w biurze Fundacji chęć zorganizowania i przeprowadzenia publicznej zbiórki pieniężnej oraz imprez towarzyszących zbiórce w dniu XI Finału Orkiestry, który odbędzie się 12 stycznia 2003 roku.



Informujemy, że sztab podjął współpracę z Fundacją i działa we własnym imieniu na rzecz Fundacji.

Cały dochód uzyskany w zbiórce publicznej w dniu XI Finału przeznaczony zostanie zgodnie ze statutową działalnością Fundacji WOŚP na:

**ZAKUP SPRZĘTU MEDYCZNEGO
DLA ODDZIAŁÓW NIEMOWLĘCYCH
I DZIECI MŁODSZYCH**

Fundacja prosi o przychylność we wszystkich przedsięwzięciach podejmowanych przez członków sztabu dla realizacji określonego wyżej celu.



Jolanta Pacholak

XI FINAŁ FUNDACJA WIELKA ORKIESTRA ŚWIAŁECZNEJ POMOCY

Informujemy, że w miejscowości Międzyrzecz

utworzył się Sztab XI Finału Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Odpowiedzialność za działanie sztabu przyjmuje na siebie

Jolanta Pacholak Stryczek

Sztab zgłosił w biurze Fundacji chęć zorganizowania i przeprowadzenia publicznej zbiórki pieniężnej oraz imprez towarzyszących zbiórce w dniu XI Finału Orkiestry, który odbędzie się 12 stycznia 2003 roku.

Jedziemy już 11 lat

Informujemy, że sztab podjął współpracę z Fundacją i działa we własnym imieniu na rzecz Fundacji.

Cały dochód uzyskany w zbiórce publicznej w dniu XI Finału przeznaczony zostanie zgodnie ze statutową działalnością Fundacji WOŚP na:

**ZAKUP SPRZĘTU MEDYCZNEGO DLA ODDZIAŁÓW
NIEMOWLĘCYCH I DZIECI MŁODSZYCH**

Fundacja prosi o przychylność we wszystkich przedsięwzięciach podejmowanych przez członków sztabu dla realizacji określonego wyżej celu.

Muzeum w Międzyrzeczu zaprasza

do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

* Dział sztuki: Portret trumienny

* Dział archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza

* Dział etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrowki Wlkp. z XIX-XX wieku.

Wystawa czasowa:

- Wielka Księga Małych Międzyrzeczan

- Współczesna szopka ludowa - do 02.02.2003r.

Muzeum czynne

- od wtorku do piątku 9.00-16.00 - niedziela 10.00-16.00

- poniedziałek, sobota zamknięte

Ponadto w styczniu: 01.01.2003r. - zamknięte

Z przeszłości Ziemi Międzyrzeckiej

Kalsko – wieś sołecka w Gminie Międzyrzecz leżąca 7 km na pn. wsch. od Międzyrzecza.



Budynek z XIX w. – gospoda, dziś sklep

Miejscowość rozlokowana przy drodze M-cz – Rokitno i dalej droga łączy się z szosą szybkiego ruchu Gorzów – Poznań. Rozplanowanie przestrzenne wsi w formie regularnej owalnicy wytyczonej na osi W-E ze zwartą zabudową chłopską rozlokowaną w dwóch prostych pierzejach. W 2002 r. liczy około 60 zabudowań i 406 mieszkańców.

Spojrzenie w przeszłość.

Kalsko jest to wieś o metryce średniowiecznej, dawna posiadłość rycerska Nialków z Chyciny, pierwsza nazwa wsi „Kalczak” pochodzi z 1390 r. kiedy to rycerz Wincenty z Chyciny za zgodą synów Dzierżka, Teodoryka i Mikołaja sprzedał wsię Rojewo i Kalsko wraz z 5 jeziorami leżącymi na ich terenie tj. Głębokie, Trawiaste (dziś zarosłe obok Głębokiego), Głęboć, Kalskie i Żabno cystersom z Zemska za 300 grzywien. Obszar sprzedanej ziemi był rozległy i oznaczony kopcami, granicznymi na zachódzie z Popowem a na północy z Lubikowem i Pszczewem na wschodzie.

Na przestrzeni wieków nazwa wsi ulegała zmianom „Kolsko” w 1446 r.

Calzsko 1496 r., Calsko 1508 r., a od czasów zaborów Polski w 1793 r. niemiecka nazwa „Kalgig”. W 1460 r. Kazimierz Jagiellończyk ustalił wymiar ciężarów i robocizn dla zamku w Międzyrzeczu.

Według lustracji starostwa międzyrzeckiego przeprowadzonej w 1564-65 wieś Kalsko Opata Bledziewskiego było zobowiązane do licznych „ciężarów” i danin dla zamku w Międzyrzeczu. „Z 16 półśladków płacą razem 36 gr. wieprzowego, każdy kmieć daje po 1 ćwierć żyta, 11 1 owsa, 1 kurę, 15 jaj. Każdy musi jeden dzień wozic mierzwę, 2 dni kosić wyznaczoną łąkę w Murzynowie (około Skwierzyny) i zwiż z niej siano do zamku”.

Ogólny dochód z tych świadczeń dla zamku wynosi rocznie 22 floreny 13 groszy i 5 denarów.

W 1577 r. opat bledzewski płacił pobór dla zamku z 11 1 lanu (1 lan 32 ha) od 15 zagrodników, 8 komorników, 1 kowala, 1 pastucha, który miał 89 owiec. W owym czasie grunty orne wsi Kalsko podzielone były na 3 pola (trójpólka). Dla kościoła wieś płaciła dziesięcinę.

Do połowy XIX wieku budynki w wiosce były drewniane kryte słomianą strzechą. Zdarzały się częste pożary, które niszczyły dobytek wioski. Największy wydarzył się 1688 r., kiedy kompletnie spłonęła wioska. W XVII i XVIII w. nie ominęły wioski skutki wojen, 30-letniej (1618-48), szwedzkiej (1655-60 i 1700-1718), wieś została spłądrowana i ograbiona przez przemierzające się wojska saskie, polskie, szwedzkie i rosyjskie. Czasom wojennym i powojennym towarzyszyły wybuchy zarazy. W 1630 i 1631

cholera zabrała połowę ludności wioski, podobnie było w latach 1700-1710 dżuma zdziesiątkowała ludność wioski. Brak rąk do pracy spowodował osiedlenie się za zgodą Klasztoru w Bledzewie kolonizatorów niemieckich. Na początku XX w. w wiosce mieszało jeszcze 118 Polaków – 1/3 mieszkańców wioski. Większość wioski stanowili Niemcy.

Wioska posiadała młyn wodny zbudowany przypuszczalnie w XVI w. na kanale łączącym jezioro Lubikowskie z jeziorem Głęboć 2 km od wioski przy drodze leśnej do Stołunia. W XIX w. obniżył się poziom wody w jeziorze Lubikowskim o kilkanaście centymetrów i to wystarczyło by woda przestała płynąć kanałem w



Gorzelnia

kierunku jeziora Głęboć. Młyn przestał funkcjonować. Jedyny ślad po młynie to resztki fundamentów w lesie i suchy kanał.

Na przestrzeni wieków kilkakrotnie zmieniała się przynależność administracyjna Kalska. Do czasów rozbiorów wieś znajdowała się w granicach państwa polskiego. Od 1793 do państwa pruskiego, w latach 1807-15 w obrębie Księstwa Warszawskiego, po pierwszej wojnie światowej Kalsko należało do państwa niemieckiego.

W 1836 r. władze pruskie dokonały kasaty klasztoru w Bledzewie, w ten sposób 374 ha ziemi w Kalsku stało się tzw. królewską ziemią z której utworzono folwark, a chłopcy w wiosce zostali uwłaszczeni. W owym czasie wieś liczyła 352 mieszkańców 45 domów i 1 młyn w lesie. Chłopcy wolni od ciężarów i świadczeń na rzecz zamku międzyrzeckiego, klasztoru bledzewskiego i dziesięciny kościelnej przechodzą z gospodarki feudalnej do kapitalistycznej. W drugiej połowie XIX w. wieś buduje nowe budynki z trwałego materiału – cegły, kryte dachówką, powstaje szkoła w której uczęszczało 50 dzieci. Nauczyciel jest jednocześnie organistą. Prawdopodobnie w połowie XIX w. po likwidacji młyna wodnego zbudowano na wschód



Kalsko - szkoła

od wioski wiatrak. Dziś brak o nim śladów.

W 1941 zbudowano na zasadach spółdzielczych gorzelnię. Urządzenia i budynki gorzelni dziś nie są wykorzystane. Niemcy, którzy pozostali w wiosce zostali wysiedleni w czerwcu 1945 r. Pozostało kilka rodzin polskich. Pierwszym sołtysiem wybrano Jana Schlańca mieszkańca Kalska – autochtona. Osadnicy polscy przybyli do Kalska w lipcu i sierpniu. Kilka rodzin z Polski centralnej – z Łowicza oraz repatrianci z Buga – z Białorusi i Wileńszczyzny. Skierował ich PUR ze Skwierzyny. W okresie powojennym Kalsko było gromadą w gminie Skwierzyna. Po likwidacji powiatu skwierzyńskiego w 1961 roku Kalsko znalazło się w powiecie międzyrzeckim a od 1975 r. gminie Międzyrzecz.

Historia Kościoła.

Obecny kościół filialny p.w. św. Bartłomieja zlokalizowany jest we wschodniej części wsi na osi W-E równoległej do drogi głównej wiejskiej. O fundatorach i budowniczych pierwotnego kościoła brak jest udokumentowanych informacji. Należy przypuszczać iż skoro wieś od 1390 r. należała do Cystersów, to również oni mogli być fundatorami pierwszej świątyni. Był to zapewne kościół drewniany, wg wizytacji z 1589 r. był uposażony w 3 morgi ziemi. Późniejsza wizytacja z 1640 r. informuje, że kościół jest drewniany bez tytułu i niekonserwowany, wyposażony w 3 dzwony, alby i komżę. Kościół wymagał remontu i w 1661 r. cystersi z Bledzewa zbudowali w Kalsku nowy kościół – drewniany p.w. św. Bartłomieja. W 1688 r. świątynia ta uległa spaleniu podczas pożaru całej wsi.

Obecnie istniejący kościół w Kalsku wznieziony został na miejscu spalonej świątyni w latach 1692-93 z zachowaniem pierwotnego we-



Kościół w Kalsku

zwania św. Bartłomieja. Budowniczy wyrzeźbił tę datę (1692) na belce, która wiąże nawę z prezbiterium. Do dziś jest wyraźnie czytelna, jest jakby metryką narodzin świątyni. Wg inwentarza z 1847 r. kościół był gontem kryty, wieża drewniana kryta również gontem. Na niej dwa dzwony, jeden ma napis *Divino cultui Bartholomei* (ku czci św. Bartłomieja). Kościół jest zaopatrzony w szaty liturgiczne. Wewnątrz kościoła są 3 ołtarze. Jest obraz Matki Boskiej w srebrnej sukience.

W drugiej połowie XIX w. poczyniono wiele nowszych inwestycji. Kościół został pokryty dachówką, wieżę obito blachą, naprawiono drzwi, okna, dostawiono murywaną zakrystię, zlikwidowano wejście południowe. Do dziś posiada Kalsko wiele z starego wyposażenia. Nie trzeba było czynić inwestycji powojennych. W kościele jest stary baldachim, dwa mszały, ornaty, kielichy, czynne organy. Przechowywał się wspaniały obraz Matki Boskiej w Sukience. Jest dzwon z XVIII w., niestety niemowa, bo pęknięty.

Ściany zewnętrzne kościoła mają budowę pruskiego muru, natomiast wewnątrz jest wyłożony grubymi starymi belkami. Całość robi miłe wrażenie starego polskiego kościołka.



SZANOWNI MIESZKAŃCY MIĘDZYRZECZA

Kończy się rok 2002. Dla mnie jest on szczególny - z końcem tego właśnie roku podjąłem jakże odpowiedzialną służbę na rzecz całej społeczności Gminy. Poznałem już najważniejsze problemy miasta i sołectw i mam koncepcję ich rozwiązania przy aktywnym udziale wszystkich mieszkańców, stowarzyszeń i ugrupowań. Pokonywanie tych zadań jest moim przesłaniem na cały rok 2003. Zrobię wszystko - by codzienne życie blisko 25 tysięcy międzyrzeczczan stało się łatwiejsze i przyjemniejsze, by nasze miasto było przyjazne mieszkańcom i odwiedzającym je turystom by rozwijało się szybciej i w sposób naprawdę odczuwalny dla nas wszystkich.



WSZYSTKIM WAM

przesyłam najlepsze życzenia Zdrowych i Wesołych Świąt Bożego Narodzenia samych sukcesów, radości i zadowolenia w Nowym Roku 2003

Burmistrz Gminy
Tadeusz DUBICKI

Przedstawiamy zastępców burmistrza



Krzysztof Szmidchen - lat 43, żonaty, ma dwoje dzieci w wieku szkolnym. Wykształcenie techniczne, posiada także licencję zarządcy nieruchomości. Od urodzenia mieszka w Międzyrzeczu. 8 lat był dyrektorem Gminnego Zakładu Komunalno - Mieszkaniowego w Przytocznej. W Urzędzie Gminy organizować będzie realizację zadań w zakresie spraw komunalnych i inwestycyjnych. Zdobyte w poprzedniej pracy doświadczenie w realizowaniu zadań inwestycyjnych i mieszkaniowych - zdaniem zastępcy burmistrza - umożliwi mu podejmowanie skutecznych

i efektywnych działań zmierzających do rozwiązania trudnych problemów miasta.



Zdzisław Czekala

- lat 60, inżynier budowy maszyn. Ukończył studia podyplomowe i kurs integracji europejskiej. Żonaty, ma dwie córki. Mieszka w Przytocznej.

W ostatnim okresie pracował jako:

- dyrektor RAUPOL 1988 - 1993,
 - dyrektor generalny Zachodniej Izby Gospodarczej,
 - dyrektor marketingu w Kostrzynsko - Słubickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej
- Od roku jest także doradcą wicepremiera Pola do spraw infrastruktury nadgranicznej.

W czasie wkroczenia wojsk radzieckich do wsi w styczniu i w lutym 1945 r. cenniejsze wyposażenie kościoła (szaty, kielich i inne) przechował w swoim domu mieszkaniec Kalska, Polak, Jan Schlaniec pierwszy polski sołtys Kalska i po utworzeniu polskiej administracji przekazał komisyjnie do kościoła filialnego w Rokitnie.

Później wyposażenie zostało przekazane kościołowi w Kalsku.

Ludność wioski.

W lustracji dóbr duchowych z 1790 r. zapisano: „domów półśledniczych 11, zagrodniczych 19”, mieszkańców ok. 300. W 1837 r. wieś liczyła 352 mieszkańców w 45 domach, zaś młyn - 8 mieszkańców w 1 domu. Ok. 1880 r. gmina obejmowała wieś i Kalski młyn. Razem 43 domy i 369 mieszkańców. Do Królewskiej - majątku zaliczono 4 domy i 61 mieszkańców. W 1919 r. Kalsko obejmowało wieś, gajówkę i urząd pocztowy. Wg spisu z 1910 r. mieszkało w Kalsku 118 Polaków. W 1925 r. wieś liczyła 472 osoby. W 1958 r. wieś liczyła 324 mieszkańców. Według NSP z 1970 r. 410 w tym 211 kobiet. Współczesne dzieje wsi ukażą się w monografii gminy w terminie późniejszym.

Za miesiąc ciekawe historyczne dzieje wsi Święty Wojciech.

Opracował **Stefan Cyranik**
Zdjęcia **Stanisław Cyranik**

To będzie nasz wspólny sukces

Zapytałem Panią **Czesławę Dubicką**:

- Jak przyjęła Pani wybór męża na stanowisko burmistrza?:

- Nie tylko ja ale cała nasza rodzina wybór męża na to stanowisko przyjęła z wielką radością. Mąż podjął decyzję pracy na tym stanowisku z własnej woli, z chęci zrobienia czegoś dobrego dla miasta. Wiedział, że służba miastu wymaga bardzo wiele wyrzeczeń. Są dni kiedy mąż wraca do domu około 19-tej, często o 21-szej. Bardzo dużo czasu poświęca pracy zawodowej, jestem przekonana, że przyjęte obowiązki chce wykonać naprawdę rzetelnie. Teraz cała nasza rodzina bardzo zaangażowała się w odciążenie męża i ojca od codziennych spraw rodzinnych. Bardzo chciałabym żeby mąż coś osiągnął, coś dobrego dla wszystkich mieszkańców, dla całego naszego miasta. Najbardziej zaś zależy mu na pozyskaniu tak bardzo oczekiwanych nowych miejsc pracy. Wierzę, że to mu się uda - to będzie wielki sukces nie tylko męża ale całej naszej rodziny.

Antoni Tkocz

Pani Czesława Dubicka pracuje od 11 lat w Urzędzie Skarbowym jako starszy komisarz skarbowy, ukończyła wyższe studia ekonomiczne

Rozmowa z Panem Władysławem Biernatem działaczem Unii Wolności, Dyrektorem Szpitala Psychiatrycznego w Międzyrzeczu, ale przede wszystkim od 40 lat mieszkańcem Międzyrzecza

„Może czysty oportunizm, może polityczna niedojrzałość, albo jedno i drugie”

- Polityczne losy Pańskiego pokolenia biegły często krętymi ścieżkami, jak Pan ocenia je z perspektywy miniołego czasu.

- Nie będę odnosić się do Pańskiego pytania w kategoriach pokoleniowych, bo wiem może to spłycać sens mojej odpowiedzi, a każdy z nas wyznaje przecież jakiś własny system wartości. Rozumiem, że pytanie to skierowane może być do mojej osoby, byłem przecież członkiem PZPR do listopada 1980 r., kiedy to zwróciłem legitymację partyjną nie kierując się emocjami, jednak po usunięciu Stefana Bratkowskiego, Jana Świdorskiego czy Jana Strzeleckiego zrozumiałem, że partia nie zamierza się reformować i nie widzę w niej dla siebie miejsca.

Oczywiście wcześniej był **Grudzień 1970**, po nim **Czerwiec 1976** i przynajmniej, że być może czysty oportunizm, może polityczna niedojrzałość, albo jedno i drugie sprawiły, że takiej decyzji nie podjąłem wcześniej.

Potem był mój udział w nieformalnych strukturach „Solidarności”, „Wielkopolskim Seminarium Ekologicznym”, protestach przeciwko projektowi składowania odpadów radioaktywnych w podziemiach MRU, a wreszcie jako członek Okręgowej Komisji Wyborczej ze strony solidarnościowej organizowałem wybory do Sejmu i Senatu w niezapomnianym **Czerwcu 1989**.

Dokonałem określonego wyboru przyjmując pewne wartości przez tworzenie i członkostwo najpierw ROAD, potem Unii Demokratycznej wreszcie Unii Wolności.

- Był Pan radnym I kadencji do Samorządu Gminnego, radnym powiatu, kierownikiem Urzędu Rejonowego, a więc mógł Pan wpływać na kształtowanie polityki w Gminie Międzyrzecz. Mógł Pan uczynić coś więcej dla Międzyrzecza i międzyrzeczczan.

- To dobre pytanie i postawione w odpowiednim momencie, jesteśmy bowiem po kampanii wyborczej do wszystkich szczebli samorządu, w której to kampanii nie starałem się w żadnej mierze eksploatować mego udziału na rzecz rozwoju miasta. Postaram się teraz uzasadnić, że możliwości moje w minionym czasie jednak wykorzystałem. Aktem notarialnym jako kierownik Urzędu Rejonowego przekazałem Gminie bardzo wartościową nieruchomość przy ul. Zakaszewskiego po zlikwi-

dowanym Przedsiębiorstwie Spedycyjno-Transportowym Wodnych Melioracji, przekonałem Wojewodę Gorzowskiego o zasadności przekazania dotacji celowej w wysokości 900 mln. zł. oraz 3 mld. zł. dla Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu i Szpitala w Obrzeczach z przeznaczeniem na budowę oczyszczalni ścieków. Pozwoliło to na takie zaawansowanie robót budowlanych, że dało to argumenty przekonania członków Rady Nadzorczej Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska o udzieleniu w bardzo krótkim terminie na zasadach preferencyjnych pożyczki w wysokości 12,5 mld. zł. dzięki której oczyszczalnia ścieków została oddana do użytku. Przekonałem również Andrzeja Bratkowskiego - Ministra Budownictwa w rządzie Hanny Suchockiej o konieczności pomocy Gminie w modernizacji infrastruktury Kęszycy Leśnej przejętej od wojsk Federacji Rosyjskiej.

Otrzymałem 3 mld. zł. w formie dotacji z rezerwy budżetowej pozwoliły na takie prace w Kęszycy, że już jesienią tego samego roku szereg rodzin mogło otrzymać mieszkania. Oczywiście kwoty przedstawione dotyczą okresu przed denominacją. Zainteresowałem, z pozytywnym efektem, Wojewodę Gorzowskiego i Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Pomocy Społecznej zaadaptowaniem budynku przedszkola na Dom Pomocy Społecznej i Warsztaty Terapii Zajęciowej przy ul. Chrobrego tak bardzo potrzebne miastu, a zwłaszcza osobom niepełnosprawnym.

Również moje zabiegi pod adresem Ministra Gospodarki sprawiły, że w końcu biurowiec przy ul. Przemysłowej 2 prawie w całości stał się własnością samorządu powiatowego i jest siedzibą starostwa. Myślę, że przytoczony bilans, jak na jednego człowieka, jest satysfakcjonujący.

- Jak Pan ocenia pracę samorządów w kontekście totalnej krytyki jaka miała miejsce w ostatniej kampanii wyborczej

- Byłem przekonany od dawna, że jedynym lekarstwem na upadające miasta w latach 80 może być tylko instytucja samorządu terytorialnego. Inspiracją były artykuły znakomitego znawcy tej problematyki prof. Jerzego Regulskiego, senatora I Kadencji Senatu ze strony solidarnościowej i twórcy projektu ustawy o samorządzie gminnym.

Jeżeli czytam i słucham wielu wypowiedzi totalnie krytykujących władze samorządowe, również Międzyrzecza w kolejnych kampaniach wyborczych, to uważam, że krytyków opanowała totalna amnezja.

Jak wyglądał Międzyrzecz przed 13-tu

laty: brudne ulice, resztki pozawalanych chodników, szare zniszczone elewacje domów. A ten smutny obraz dopełniał permanentny brak wody w kranach, wlokąca się w nieskończoność budowa stacji uzdatniania wody, niewydolna stara oczyszczalnia ścieków i wiele ulic tonących w błocie. Przecież inaczej wygląda miasto po 13-tu latach, nowe nawierzchnie ulic Sienkiewicza, Łąkowej, Rolnej, Pamiątkowej, zabezpieczenie w wodę miasta, zakończona budowa szkoły w Kaławie, starannie odremontowany zabytkowy ratusz, sprawnie pobudowana sieć gazownicza, a także sygnalizacja świetlna na ulicy Świerczewskiego - to przecież efekt pracy samorządu. Pewnie chciałoby się więcej, ale trzeba również docenić to co się zrobiło.

Często zarzuca się kolejnym władzom Gminy pełną odpowiedzialność za stan bezrobocia, ale przecież margines jej możliwości w tym zakresie jest niezwykle ograniczony.

Może bardziej brak pomysłu dla tego problemu działaczom gospodarczym?

- Jesteśmy w przededniu zakończenia negocjacji warunków akcesji do Unii Europejskiej jakie Pan widzi szansę, skoro wśród polityków tak różnicowane są poglądy.

- Oczywiście do końca rząd musi negocjować jak najlepsze warunki naszego członkostwa. Zarówno o szansach jak i zagrożeniach tak wiele można dowiedzieć się z mediów, że nie ma sensu ich wyliczać. Ale i tak szanse zależą od kompetencji, zaradności każdego z nas, porażki zaś od naszej ignorancji i zgnuśnienia.

Mieszkańców Międzyrzecza na pewno interesuje to co oni zyskają bezpośrednio. Otóż akcesja do Unii to perspektywa, być może w nieodległej przyszłości, znacznego napływu kapitału inwestycyjnego. Daje też możliwość pracy ludziom młodym w krajach Unii na zasadach równoprawnych, korzystania przez nich również ze świadczeń socjalnych oraz dorobku cywilizacyjnego tych państw.

Właśnie to członkostwo pozwoli na korzystanie z Europejskiego Funduszu Społecznego przeznaczonego na walkę z bezrobociem, przecież tak dramatycznie dotykającym międzyrzeczkie rodziny.

Dziękuję za tą króciutką rozmowę, myślę że zapoczątkuje ona dyskusję na łamach KM na temat samorządności, Unii Europejskiej i innych spraw bliskich każdemu mieszkańcowi Międzyrzecza.

Rozmawiał: J. Paluch



Druga w tej kadencji sesja Rady Miejskiej – 12 grudnia – rozpoczęła się od zaprezentowania radnym nowego zastępcy burmistrza. **Krzysztof Szmidchena**. Rada obradowała przy 100% frekwencji. Przewodniczący **B. Czop** stwierdził, że radni otrzymali w ustawowym terminie wszystkie niezbędne materiały sesyjne. Jest przekonany, że radni dokładnie je przeanalizowali i przebadali, a odzwierciedleniem tego będą sprawnie prowadzone obrady rady. W pierwszym zasadniczym punkcie sesji – interpelacje i zapytania – sprawy przedstawiali:

● **Stankiewicz Emil** – prosił o przedłożenie na piśmie informacji „jaki i w jakiej formie sprzedano majątek Gminy między innymi działki, nieruchomości i za jakie kwoty w okresie między sesjami tzn. między 9 października i 19 listopada

● **Krzysztof Marzec** – chciałby poruszyć problem rosnących opłat za wodę – poruszy tę sprawę szczegółowo na sesji styczniowej. Niepokojącym jest przewidywany duży wzrost ceny wody. Odrębny problem to wygórowane żądania. Podwyżki cen za te usługi były wyższe w tym roku od uchwalanych na sesjach. Altwater – jako monopolista w zakresie świadczenia tych usług – stawia zbyt wygórowane żądania. Czas podjąć działania by przełamać monopol Altwatera i wprowadzić do miasta konkurencyjny podmiot,

● **Burmistrz T. Dubicki** – woda, woda i jeszcze raz woda – to aktualny problem wielu gmin i powiatów. Nasz MPWiK proponuje teraz wzrost cen sprzedaży wody o 25%. Jako burmistrz jestem przekonany, że dla wielu mieszkańców żyjących już bardzo skromnie jest to obciążenie znaczące. Na kolejnej sesji sprawę tę szczegółowo omówimy. Już teraz prowadzę rozmowy z naszą spółką w kierunku złagodzenia skutków tej podwyżki. Nasze szczegółowe propozycje przedstawiam na najbliższej sesji.

● **S. Witwicki** sołtys Kaławy – na zebraniu wiejskim w Kaławie mieszkańcy krytycznie ocenili propozycję CZG-12 dotyczące zbiórki surowców wtórnych. Czy nie można – pytał sołtys – za dostarczone bezpłatnie przez ludność półproduktów/plastik, makulaturę, szkło/ odbierać bez opłat śmieci i odpady. Dlaczego pytam dostarczamy surowce wtórne bezpłatnie a za wywóz odpadów mamy płacić? Żle, że CZG-12 wprowadza segregację odpadów bez kontaktowania się z sołtysami. **S. Witwicki** zaapelował do przewodniczącego rady o przesyłanie sołtysom materiałów sesyjnych związanych bezpośrednio ze sołectwami.

● **Duda Ryszard** – przedstawił 4 interpelacje. Dotyczyły one:

1. przedłożenia rozliczenia kosztów budowy domu pogrzebowego w Bukowcu. To szczegółowe zestawienie wszystkich kosztów umożliwi mu ewentualne sprostowanie opublikowanej informacji o wyjątkowo wysokich i nieuzasadnionych kosztach tej inwestycji,

2. przedstawienia informacji o kosztach ciągłych remontów dachu na hali sportowej a także przedłożenia wszystkich ekspertyz i opinii rzeczoznawców,

3. wyasygnowania kwoty 8.000 zł. na pokrycie kosztów zajęć sportowych grupy chłopców z Bukowca i Starego Dworu w ramach treningów sekcji trampkarzy Błękitnych Bukowiec. Radny deklaruje pokrycie z własnych środków finansowych kosztów zatrudnienia instruktora dla tej grupy małych sportowców,

4. wyjaśnienia przez Prezesa MPWiK danych zawartych w piśmie nr 712 przesłanym do Urzędu Gminy. Chodzi o zamieszczone w nim – zdaniem radnego – błędne informacje w publikowanych tabelach, a także o uzasadnienie bardzo wysokich kosztów Zarządu Spółki MPWiK.

Pierwszy pakiet uchwał radni przyjęli jednomyślnie. Przed podjęciem projektu uchwały 6A w sprawie diet dla radnych i zwrotu kosztów podróży służbowej – radny **T. Kubrycht** wyraził niezadowolenie z dużej różnicy diet radnych. Gradacja między stawką przewodniczącego komisji 45% a stawką szeregowego członka tej komisji 10% jest zbyt duża. Radni większością 15 głosów za przy 4 przeciwn i 2 wstrzymujących się podjęli uchwałę 6A.

Drugą część sesji pięknie uatrakcyjniły dzieci klasy II b ze szkoły nr 2 z wychowawcą I. Kubik. Najpierw każdemu radnemu wręczyły



samodzielnie wykonaną przez siebie świąteczną laurkę a potem zaśpiewały ulubioną, swoją piosenkę „Moja mała Ojczyzna to Międzyrzecz nad Obrą” Brawo

Na zapytanie radnego **Z. Dębickiego** – czy przyjęcie uchwały sprawy zalesienia gruntów w rejonie Kuligowa nie będzie skutkowało obciążeniem budżetu gminy – odpowiedział najpierw burmistrz **T. Dubicki** zapewnieniem, że żadnych środków gmina z tego tytułu nie poniesie a potem Kierownik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Mieniem **C. Kowalczyk** dodał, że aktualnie obowiązująca ustawa nie nakłada na radę obowiązku zmiany planu zagospodarowania przestrzennego gminy przy zalesieniu tego terenu, zatem nie istnieje w ogóle problem poniesienia kosztów

Przed podjęciem projektu uchwały w sprawie wytypowania przedstawiciela Gminy Międzyrzecz do Związku Międzygminnego CZG-12 burmistrz zaproponował do

5-osobowego Zarządu Spółki swego zastępcę **K. Szmidchena**, a w skład Walnego Zgromadzenia Członków Spółki Kierownika Wydziału GK **A. Lubaczewską**. Radni uchwałę przyjęli jednomyślnie. Radny **Emil Stankiewicz** zwrócił się do burmistrza z prośbą o pozytywne rozpatrzenie składanych indywidualnych wniosków o umorzenie podatku od środków transportowych. W tym momencie burmistrz w sposób niezwykle przekonujący informował radnych, że to właśnie my w Międzyrzeczu mamy jedno z najniższych w województwie lubuskim stawek podatku od środków transportowych a przestrzeganie dyscypliny podatkowej jest obowiązkiem

każdego podmiotu – mało – to obowiązek nas wszystkich. Tylko w wyjątkowych sytuacjach stosować będą umorzenia podatku. Uchwały w sprawie stawek opłaty miejscowej, opłaty administracyjnej, zarządzenia poboru podatku od osób fizycznych w drodze inkasa i podatku od posiadania psów przyjęto jednomyślnie.

Kolejne podejmowane uchwały dotyczyły określenia wzoru formularza dotyczącego podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego i zostały przyjęte jednomyślnie. Realizując następny punkt porządku sesji radni dokonali zmian w składach osobowych komisji. Radny **Stefan Nowak** wyraził gotowość pracy w komisji Oświaty, Kultury i Zdrowia zaś **Bohdan Rusiecki** wyraził akces do komisji Rolnictwa, Infrastruktury Wsi i Ochrony Środowiska oraz komisji Przestrzegania Prawa i Gospodarki Finansowej. Rada powołała także doraźną komisję Rady Miejskiej w składzie:

1. Marzec Krzysztof,
2. Stankiewicz Emil,
3. Sawiński Eugeniusz,
4. Tyburski Bogusław,
5. Zimoch Zdzisław,
6. Rusiecki Bohdan,
7. Duda Ryszard

Burmistrz **T. Dubicki** poinformował radnych o podjętych w okresie tego miesiąca 15 zarządzeniach i przygotowywanych inwestycjach miejskich. Przewodniczący rady **B. Czop** zapoznał radę z działaniami rady w okresie pierwszego miesiąca jej kadencji.

W zapytaniu sołtys **Św. Wojciecha Z. Wojtkowiak** apelował do burmistrza o podjęcie efektywnych działań zmierzających do zmniejszenia rozmiarów bezrobocia w mieście i dalszego aktywizowania jego sołectwa. Zrobimy wiele – odpowiadał burmistrz – by widoczny był rozwój gminy i w konsekwencji nastąpił spadek bezrobocia. Już w obecnym czasie zatrzymamy wzrost bezrobocia – cieszy fakt uruchomienia produkcji w tartaku. A jeżeli chodzi o **Św. Wojciech** – to jest już teraz sołectwo, które swą komunalną infrastrukturą niczym nie różni się od dobrych sołectw wielkopolskich. To przecież nasza, wspólna wizytówka. Ale chcemy Panie Zenonie – przekonywał dalej burmistrz – i należy nam bardzo na tym by takie jak u Pana w sołectwie w pozostałych międzyrzeckich sołectwach były wszystkie energetyczne sieci przesyłowe. To jest nasze dążenie i nasza ambicja

W trakcie obrad sesji radni nie wyrazili zgody na udzielenie głosu przysługującemu się obradom rady **Sylwestrowi Dopierale**.

O godzinie 14.50 przewodniczący rady zakończył drugą sesję Rady Miejskiej Międzyrzecz

Antoni Tkocz



Zarząd Powiatu w Międzyrzeczu

o g ł a s z a pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na zbycie poprzez oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości nie zabudowanej stanowiącej własność Powiatu Międzyrzecznego, położonej w obrębie 1 miasta Międzyrzecz, który odbędzie się w **dniu 16 stycznia 2003r. o godzinie 10³⁰** w siedzibie Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu, ul. Przemysłowa 2, pokój numer 101.

1. Oznaczenie i opis nieruchomości :

L. p	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości	Pow. Nieruchomości w m ²	Opis nieruchomości	Termin zagospodarow. działki	Cena wywoławcza w zł	Przeznaczenie nieruchomości w planie	Oznaczenie nieruchomości wg. k.w.
1	Międzyrzecz z, obr. I ul. Sienkiewicza	669	3371	Nieruchomość nie zabudowana położona w peryferyjnej części miasta (zabudowa jednorodzinna i uprawy polowe) w odległości 20 m od ulicy i w takiej odległości od sieci energetycznej, wodno-kanal. i gazowej. Działka o kształcie regularnym	2 lata na rozpoczęcie budowy 3 lata kolejne na jej zakończenie	91 132,00 zł 15% - pierwsza opłata, 1% - opłata roczna	Cele zabudowy rezydencjonalnej i ogrody działkowe	30319

2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uiszczenie wadium w wysokości **4 557,00 zł** do dnia **13 stycznia 2003r.** na konto Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu ul. Przemysłowa 2 - GBS Międzyrzecz nr 83670000-210210-3600-14

Wadium zwraca się niezwłocznie po zakończeniu przetargu.

Uczestnikowi, który przetarg wygra wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości.

3. Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą w wysokości 1 % tej ceny, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

4. Uczestnikom przetargu nie zwraca się kosztów poniesionych w związku z tym przetargiem.

5. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się w miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy notarialnej, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

6. Zbývający zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn, unieważnienia przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatu.

GMINA MIĘDZYRZECZ

reprezentowana przez BURMISTRZA,

działającego jako ZGROMADZENIE WSPÓLNIKÓW

Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów "PUBR" Sp. z o.o. w Międzyrzeczu

ogłasza K O N K U R S na stanowisko PREZESA JEDNOSOBOWEGO ZARZĄDU

Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów Sp. z o.o. w Międzyrzeczu

1. Kandydaci obowiązani są spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe,
- staż pracy minimum 15 lat w tym 8 lat na stanowisku kierowniczym,
- preferowany wiek do 55 lat,
- wskazana znajomość języka niemieckiego,
- umiejętności menadżerskie,
- dobry stan zdrowia.

2. Oferty składane przez kandydatów muszą zawierać:

- kwestionariusz osobowy z fotografią oraz życiorys,
- odpis dokumentów stwierdzających posiadane wykształcenie,
- dokumenty potwierdzające staż pracy na stanowiskach kierowniczych,
- zaświadczenie o stanie zdrowia,
- krótką prezentację założeń i koncepcji funkcjonowania firmy,
- oświadczenie o niekaralności oraz, że nie toczy się postępowanie karne bądź karno sądowe,
- oświadczenie o gotowości podjęcia pracy z dniem 01.04.2003r.

Oferty wraz z dokumentami należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Międzyrzeczu ul. Rynek 1 z napisem "KONKURS - PREZES PPBet "PUBR" Sp. z o.o." w terminie **do 31 stycznia 2003r. godz. 15**.

Podstawowe informacje o spółce można uzyskać w Urzędzie Gminy pok. 301. O terminie przeprowadzenia konkursu kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Zastrzega się, że w przypadku nieprzyjęcia oferty, kandydatom zostaną zwrócone dokumenty bez uzasadniania.

Wyśpiewaliśmy finał!

Zespół ANTIQUO MORE działający w SP 2 może pochwalić się sukcesem! W sobotę 14 XII wzięliśmy udział w eliminacjach regionalnych „IX Ogólnopolskiego Festiwalu Koled i Pastorałek w Będzinie”. Przesłuchania odbyły się w zielonogórskim kościele p.w. Najświętszego Zbawiciela. Wykonaliśmy dwie staropolskie koledy: „Wesoły nam ten to dzień...”, „Nad Betlejem w ciemną noc” i wyśpiewaliśmy finał! Znaleźliśmy się bowiem w gronie pięciu finalistów, których wybrało jury pod przewodnictwem p. Janiny Nowak, spośród dwudziestupięciu zespołów i dwudziestutrzecich solistów. Jedziemy do Będzina !!!

Ten wyjazd będzie wymagał wsparcia finansowego...

Pamiętajcie, że reprezentujemy nasze miasto!

Patrycja Pastuszyńska i Ola Świtała



MISS GRACJI Z MIĘDZYRZECZA



Kurierowa miss Międzyrzecza, **JUSTYNA JAROSZEK**, zdobyła tytuł Miss Gracji w finale konkursu Miss Polski, który odbył się 25 listopada w Warszawie.

Jak wiadomo z wcześniejszych artykułów w KM Justyna startowała w regionalnych eliminacjach Miss Wielkopolski zostając II wice miss, później odbywały się kolejne eliminacje mające wyłonić najlepsze finalistki. W warszawskim ćwierćfinale startowało 180 dziewcząt, z których do półfinału zakwalifikowało się 80, dwa półfinały odbyły się w Jaworznie i Ostrowie Wielkopolskim. Z obu do etapu finałowego zakwalifikowano 16 dziewcząt. Finały dobieły się w Warszawie teatrze ROMA. A ich przebieg widzowie Polsatu mogli oglądać podczas dwugodzinnej relacji. Prowadzącym był Piotr Gąsowski – ak-

tor i piosenkarz znany z Gali Piosenki Biesiadnej oraz z filmu „Pan Tadeusz” A. Wajdy, w którym wystąpił w roli Rejenta. 16 dziewcząt miało do zdobycia, oprócz głównych, wiele innych tytułów: Miss Foto, Miss Elegancji, Miss Gracji, Miss Publiczności. W wyniku oceny jury zaszczytny tytuł Miss Gracji przyznano międzyrzeczance Justynie Jaroszek. Za zdobycie tego tytułu laureatka otrzymała wiele nagród min. zestawy kosmetyków oraz ekologiczne futro. Jednak, jak mówi sama miss: „Najcenniejszą nagrodą jest satysfakcja z udziału w finale, który zawdzięczam pracy i wierze w sukces. Jestem również dumna, że mogłam nasze miasto reprezentować na arenie ogólnopolskiej i jako jego mieszkanka osiągnęłam tak wiele. Dzięki udziałowi w konkursie jestem bogatsza o wiele doświadczeń życiowych. Nauczyłam się współżycia w grupie. Zawarłam wiele przyjaźni i znajomości, które mogą procentować w przyszłości. Zachęcam międzyrzeczanki do brania udziału w tego rodzaju konkursach. Świat bowiem daje nam wiele szans, które trzeba wykorzystać. A po ulicach naszego miasta chodzi wiele naprawdę interesujących dziewcząt. Rozpoczynając moją przygodę z konkursem Miss Polski miałam mało informacji na ten temat. Dziś mogę służyć swym doświadczeniem tym osobom, które chciałyby pójść w moje ślady. Zachęcam choćby do obejrzenia strony internetowej „Misslandu”. Kulisy konkursu są równie barwne jak sam finał. Dziewczyny otacza mnóstwo fotoreporterów, sponsorów, przedstawicieli firm kosmetycznych i agencji reklamowych. Cały ten świat mody i reklamy jest jednak pełen pułapek. Dlatego należy odrzucać emocje i kierować się rozsądkiem słuchając czasem atrakcyjnie brzmiących propozycji. Dla mnie świat mody i reklamy nie będzie sposobem na życie. Skupiam się na interesującej pracy i nauce, która umożliwi mi w przyszłości awans

zawodowy. We współczesnym świecie obowiązuje „moda na sukces”. Wierzę więc, że międzyrzeczanka może zostać w przyszłości polską Claudią Schiffer. Wygrywają te, które starty w konkursach zaczynają bardzo wcześnie. Przykładem może być tegoroczna Miss Polski Nastolatek – trzynastoletnia Julia z Warszawy. Korzystając z okazji chciałabym podziękować tym, którzy w sposób pośredni lub bezpośredni przyczynili się do mojego sukcesu. Państwu **Marii i Mariuszowi Andrzejewskim** za zachęcenie mnie do udziału w konkursie. Mojemu szefowi – pracodawcy panu **Marianowi Kulakowi** i zwalnianie mnie na wyjazd i zgrupowania. Nie mogę pominąć również czytelników „KM”, którzy na mnie głosowali w konkursie na Kurierową Miss Międzyrzecza. Dodało mi to pewności siebie i wiary we własne możliwości. Dziękuję bliskim, przyjaciółom i znajomym, którzy trzymali za mnie kciuki podczas konkursu finałowego”.

Tyle Justyna, która jest bardzo skromna w ocenie swojego sukcesu. A jest to sukces wielki i spektakularny, być jedną z najlepszych w Polsce. Tylko o nielicznych mieszkańcach naszego miasta można tak powiedzieć, że są w czymś najlepsi w kraju. Można tak powiedzieć o **Dawidzie Murku** – reprezentacyjnym siatkarzu, o **Darii Piznal** – kulturyści, medalistce, o **Krzysztofie Kochanie** – zwycięzcy Grand Prix w bieganiu. I o kim jeszcze? Zastanawiam się kto z międzyrzeczanki odniósł w ostatnim czasie znaczący sukces na skalę europejską, kraju czy województwa? Może czytelnicy KM pomogą mi pisać o osobach, z którymi nasze miasto i my wszyscy możemy być dumni?

Justyna Jaroszek taki sukces odniosła. Gratuluję jej więc w imieniu własnym i czytelników Kuriera Międzyrzecznego.

Anna Kuźmińska-Świder



MIĘDZYRZECZKIE STOWARZYSZENIE
„SZANSA”
NA RZECZ DZIECI I MŁODZIEŻY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
UZDOLNIONEJ ARTYSTYCZNIE
ul. Poznańska 22 66-300 Międzyrzecz
Tel. (95) 741-76-30 lub 741-24-31

Konto – GBS Międzyrzecz Region 211048259
Nr 83670000-204004-27006-1



Święta Bożego Narodzenia to czas spokoju, wspomnień, zadumy a przede wszystkim radości w gronie najbliższych. Niech takie chwile i świąteczny nastrój umocnią nadzieję na spełnienie najskrytszych marzeń.

Niech Nowy 2003 Rok przyniesie spokój, zdrowie i wszelką pomyślność.

Tego życzymy Władzom Miasta i Powiatu, sponsorom, darczyńcom, sympatykom, przyjaciółom, dzieciom, rodzicom i opiekunom.

Międzyrzecze Stowarzyszenie „Szansa”

Ludzie obok nas Marta Dominika GUŚNIEWSKA

Jest mieszkanką Międzyrzecza i studiuje filozofię na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Jest członkinią Klubu Młodych Dramaturgów przy Polskim Ośrodku Międzynarodowego Stowarzyszenia Teatrów dla Dzieci i Młodzieży ASSITEJ. W VI i VII edycji konkursu „Szukamy polskiego Szekspira” otrzymała wyróżnienia, zaś w konkursie na sztukę o

dziecko niepełnosprawnym – I nagrodę. Konieczne należy odnotować jeszcze fakt zdobycia przez nią III nagrody w konkursie „Poetycka jesień”, organizowanym przez M-GOK w Dreźnie oraz II nagrodę w VII edycji konkursu „Beatus qui amat” 99 w Szczecinie. Sztuka sceniczna jej autorstwa pt. „nihil obstat” ukaże się w wyborze dokonanych laureatów kon-

kursu „Szukamy polskiego Szekspira” – Warszawa, Nowe Wydawnictwo Polskie „Ypsilon”, 1999.

Wyrywki z pytań „Kwestionariusza Prousta”, które najbardziej mi się podobały u Marty: Co wzbudza w niej obsesyjny lęk? – odpowiedź: lękliwość, Czego nie cierpi ponad wszystko? – cierpienia oraz – Jak chciałaby umrzeć – na koniec.

Od młodzińskich wierszy miłosnych w antologiach „W ciszy przyjdź do mnie” i „Beatus qui amat” (wszystkie z Oficyny Wydawniczej „Mak”) po starannie przemyślane utwory w „Antologii poezji przełomu tysiącleci” (tego samego wydawnictwa) możemy śledzić rozwój artystyczny autorki i jej pracę nad swoim literackim warsztatem. Oto próbka jej poezji:

Człowiek rozumny

Człowiek Wilkowi rozumem się chwalił,

A Wilczek w tym czasie nie bez uciechy,

Ślepia swe mądre wybaluszył całe.

I tak też patrzył w pozaziemskiej hali,

Kiedy po śmierci liczono im grzechy,

A czełk rzekł z płaczem: „Ja nie rozumiałem!”

Opracowała **Iwona Wróblak**

ŁUDZIE listy piszą

„Święty Mikołaj na Głębokim”

W dniu 5 grudnia 2002 r. dzieci z grupy wsparcia „Nasze Dzieci” miały okazję uczestniczyć w spotkaniu z Mikołajem, który uczył wraz z Polijantami z KPP w Międzyrzeczu zasad bezpieczeństwa na drodze. Jednym z organizatorów były panie z oddziału zerowego SP nr 2 w Międzyrzeczu oraz nasze panie terapeutki. Fantastycznym dodatkiem do prezentów było barwne czarowanie magika z Zielonej Góry pana **Janusza Popiela**, który bez problemów malował uśmiech na twarzach naszych dzieci. Ale na tym nie koniec.

Jeszcze jeden Mikołaj zapukał do drzwi naszych domów w dniu 06 grudnia i obdarował dzieci niespodziankami. Był to Mikołaj płynący z potrzeby serca pracowników firmy MEDIA ODRA WARTA Międzyrzecz, którzy podjęli tę szlachetną inicjatywę (pozdrawiamy ślicznego Mikołaja panią Anię).

Serdecznie dziękujemy w imieniu naszych dzieci.

Rodzice z grupy wsparcia „Nasze dzieci”

CLIVE HARRIS W MIĘDZYRZECZU

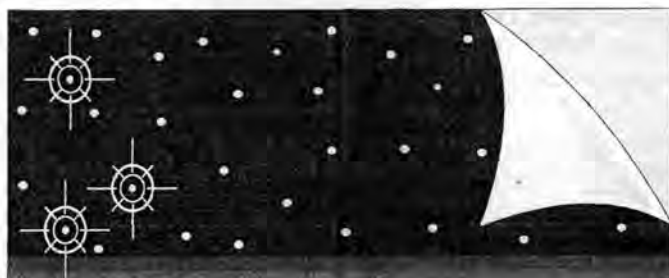
9 stycznia 2003 r. rano

Dla osób potrzebujących, pragnących skorzystać z usługi Uzdrowiciela, a nie posiadających bezpłatnych biletów, będą one **dodatkowo wydawane w poniedziałek 6 stycznia 2003 r. o godz. 9.00** w Międzyrzeczkim Ośrodku Kultury - Kino, ul. Konstytucji 3 Maja 30.

Jest faktem powszechnie wiadomym, iż usunięcie guza nowotworowego, względnie zamienienie jego postaci ze złośliwej na łagodną, czy przywrócenie sercu, nerkom, czy jakimkolwiek choremu organowi normalnego, doskonałego funkcjonowania w organizmie pacjenta, zabiera Uzdrowicielowi zaledwie 10 sekund. Każdy pacjent uzyska potwierdzenie i dowód swego uzdrowienia, robiąc odpowiednie testy, badania krwi, zdjęcie RTG czy SCAN, bezzwłocznie po wizycie u Clive'a Harrisa.

Harmonogram Spotkań Uzdrowiciela z Chorymi nie pozwala mu na przyjmowanie osób bez biletów, ani osób spóźniających się na Leczenie.

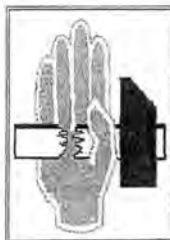
Leczenie jest bezpłatne. Ilość biletów jest ograniczona.



XIII Spotkania Grup Koledniczych i Jasełkowych - prezentacje powiatowe

**9 stycznia 2003r. godz. 10⁰⁰
sala widowiskowa
Domu Kultury
w Międzyrzeczu**

zapraszamy
wstęp wolny
Międzyrzeczki Ośrodek Kultury



POLSKI ZWIĄZEK BEZROBOTNYCH

Cyrhla 32b, 34-504 Zakopane, Polska

tel./fax (0-18) 20-610-77

e-mail: pzbezrobotnych@poczta.onet.pl

<http://www.republika.pl/pzbezrobotnych>

ODDZIAŁ w MIĘDZYRZECZU
ul. Kilińskiego 2/1 tel. kom. 0-692-563-153

POLSKI ZWIĄZEK BEZROBOTNYCH
Cyrhla 32b, 34-504 Zakopane, Polska
tel/fax (0-18) 20-610-77

e-mail: pzbezrobotnych@poczta.onet.pl
<http://www.republika.pl/pzbezrobotnych>

ODDZIAŁ w MIĘDZYRZECZU
ul. Kilińskiego 2/1
tel. kom. 0-692-563-153

LIST OTWARTY

W dniu 27.11.2002 na zebraniu członków Polskiego Związku Bezrobotnych powołano Oddział PZB w Międzyrzeczu.

Wyłoniono Zarząd Grupy Inicjatywnej Oddziału PZB w Międzyrzeczu w składzie:

Ewa Czapniewska	- przewodnicząca
Jarosław Ślusarek	- wiceprzewodniczący
Krystyna Kamińska	- sekretarz
Rafał Dłużewski	- protokolant
Romuald Klój, Szymon Potocki-Gadomski,	
Antoni Strzelewicz, Ryszard Szyszka,	
Tadeusz Kantorek, Tomasz Zajac - członkowie.	

PZB został zarejestrowany w Sądzie Rejonowym w Krakowie, sygnatura akt: KR XII NS Rej. KRS 4783/01/765 oraz działa w oparciu o Statut.

Dokumenty dostępne są na stronie Internetowej

www.republika.pl/pzbezrobotnych

Nasze zadania to próba zjednoczenia wszystkich sił w celu rozwiązywania problemu bezrobocia, poprzez współpracę z samorządami, organizacjami, związkami zawodowymi i pracodawcami.

Chcemy wypowiadać się w sprawach dotyczących ustawodawstwa pracy i bezrobocia tworzyć regionalne programy i wdrażać je w życie.

Będziemy przeciwstawiać się działaniom nie sprzyjającym tworzeniu nowych miejsc pracy, a popierać wszystkie inicjatywy przeciwdziałające wzrostowi bezrobocia.

Zamierzamy wspierać bezrobotnych, pomagać w poszukiwaniu pracy oraz udzielać pomocy wzajemnej i psychologicznej.

Tworzymy ruch społeczny na rzecz zwalczania bezrobocia w Polsce. Zapraszamy wstępujcie w nasze szeregi. Zapraszamy do współpracy.

Oczekujemy propozycji współpracy, oraz ustalenia reguł i zasad jej funkcjonowania.

Razem możemy więcej.

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI**“DOM”**

66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8
tel./fax 0-95 741-10-23; 741-26-49; 749-15-92
0603638808 ; 0692226566

e-mail: bondom@poczta.onet.pl www.bondom.republika.pl
CZŁONEK WLKP. STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW
W OBROcie NIERUCHOMOŚCIAMI
BIURO UBEZPIECZONE, LICENCJA ZAWODOWA nr 2783, nr 3465

Przedstawiamy Państwu najnowsze oferty:

- **Trzcince** - 4 km od Lubniewic - mieszkanie pow. 65,2- trzy pokoje, kuchnia, łazienka, w.c, piwnica, wszystkie media, centralne ogrzewanie, pierwsze piętro w 12-rodzinnym bloku, garaż. Okolice przepiękne, obfitują w lasy, jeziora, zróżnicowany teren. Cena bardzo korzystna - **!!!! 35.000zł.** Polecamy także turystom jako bazę wypadową. Region nazywany perłą ziemi lubuskiej.
- **Kęszyca Leśna** - kawalerka w bloku o powierzchni 38,8 m² pokój, kuchnia, łazienka. Nowe: okna, drzwi, podłogi, kafle. Centralne ogrzewanie, ciepła woda, telefon, balkon. **Cena: 33 tys. zł.**
- **Do WYNAJĘCIA!** - lokal handlowo - usługowy w centrum Międzyrzecza w całości o pow.: ok. 80 m², lub w części o pow.: 30 m² z zapleczem. Cena do uzgodnienia.
- **Peryferie Międzyrzecza** - lokal handlowy w budynku parterowym o pow.: 44 m² na działce pow.: 6,19 arów. Istnieje możliwość adaptacji na budynek mieszkalny. **Atrakcyjna cena: 35 tys. zł !**

W Nowym Roku życzymy Państwu wiele pomyślności i spełnienia marzeń.

Zapraszamy do biura- parter biblioteki
Ewa Miszczak, Iwona Stachowiak

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno -Montażowych

Spółka z o.o. w Międzyrzeczu
ul. Reymonta 7

s p r z e d a :

- * nieruchomość zabudowaną budynkiem administracyjnym, produkcyjnym, garażami o powierzchni 1600 m².
Działka 0,30 ha w użytkowaniu wieczystym (w całości lub w częściach)
- * płyty szalunkowe 3,00 m x 2,50 m - 3 kpl.
- * kocioł olejowy, kocioł gazowy

w y d z i e r ż a w i p o m i e s z c z e n i a :

- * warsztatowe, magazynowe i handlowe o łącznej pow. 5400 m² z zapleczem socjalnym, utwardzone place składowe o pow. 4000 m².

Kontakt:

tel/fax (095) 741-16-55

Pragniemy gorąco podziękować wszystkim ludziom, którzy dobrowolnie włączyli się w akcję zbierania pieniędzy na protezę dla **DAGMARY BOGUCKIEJ**

W szczególności Pani Ewie Gandurskiej, Mirosławowi Dajworskiemu, Gronu Pedagogicznemu i Samorządowi Szkolnemu Szkoły Podstawowej w Bukowcu. Oraz uczniom ze szkół w Bukowcu, Międzyrzeczu i Sulęcinie.
Rodzice z Dagmarą

**Ostatni segment domu,
o powierzchni użytkowej 110 m²
+ garaż 50 m²
przy ul. Długiej 25
- sprzedam!!!
Tel. 741-29-18**



CENY KONKURENCYJNE

CENTRUM URODY "ANNA"

ul. Poznańska 44 Międzyrzecz, **tel. 742-21-54**

*Proponuje szeroki zakres usług kosmetyczno-fryzjerskich
na profesjonalnych kosmetykach polskich i zagranicznych*
WYKONUJEMY MAKIJAŻ PERMANENTNY ORAZ TATUAŻ BIOLOGICZNY

Bezpłatne porady kosmetyczno-fryzjerskie

Gabinet czynny
Pn - Pt 10.00- 20.00
Sob 10.00-15.00
ZAPRASZAMY

**GWARANTUJEMY piękną opaleniznę
NA profesjonalnym SOLARIUM
ERGOLINE ULTRA TURBO POWER
z najnowocześniejszym filtrem UVA**

STYCZEŃ

● mieszkańcy miasta powitali Nowy Rok 2002 przed ratuszem. Były występy zespołów muzycznych, pokazy ogni sztucznych ...a potem chórally toast,



● burmistrz odwiedził Adasia Cwenara – pierwszego urodzonego w nowym tysiącleciu mieszkańca miasta,

● blisko 100 dzieci sprawnych inaczej bawiło się na tradycyjnym balu w ratuszu. Pięknie bal zorganizowali uczniowie naszego LO i pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej,



● w sali kinowej w noworocznym koncercie wystąpił zielonogórski Quodlibet Orchestra z solistką Bogumiłą Tarasiewicz i białoruskimi tancerzami,

● po raz pierwszy gościliśmy ekipę telewizyjną Polsatu. Nagrany został program ukazujący korzyści z usytuowania na naszym terenie gazociągu jamalskiego,

● w rocznicę wyzwolenia Międzyrzecza burmistrz razem z delegacją związku kombatanów złożył wiązanki kwiatów na obeliskach i pomnikach,

LUTY

● na sesji 26 lutego radni rady miejskiej wysłuchali informacji Komendanta Powiatowego Policji Eligiusza Kowalskiego o stanie porządku publicznego za rok 2001. Radni wysłuchali także informacji Prezesa CZG-12 A. Kozłowskiego o Kompleksowym Regionalnym Programie Gospodarki Odpadami,

● blisko 70 osób – przedstawicieli organizacji kombatanckich, związku Sybiraków, związku emerytów i rencistów i związku byłych żołnierzy zawodowych uczestniczyło w tradycyjnym, noworocznym spotkaniu w ratuszu,



● 9 lutego w sali kinowej zorganizowano pierwsze gminne dyktando. W gronie ponad 100 uczestników najlepszym okazał się Andrzej Kubiak – międzyrzeczanie, student Uniwersytetu Zielonogórskiego,

MARZEC

● na sesji Rady Miejskiej 26 marca radni wysłuchali sprawozdań z działalności spółek ZEC, PUBR, MPWi K, MTBS. Najwięcej emocji i dyskusji wywołała sprawa sprywatyzowania ZEC,

● w hali sportowej odbył się tradycyjny turniej sołectw. Najlepsze w tych sportowo-rekreacyjnych potyczkach okazało się sołectwo Wyszanowo i ono też odebrało piękny puchar,

● w pomieszczeniach ratusza otwarto wystawę obrazów i zdjęć międzyrzecznego artysty

MINAŁ ROK



Hieronima Kozłowskiego. Wystawę „Wiązania pamięci” zwiedziło bardzo wielu młodszych i starszych mieszkańców miasta,

● delegacja Urzędu Gminy uczestniczyła w Sieradzu w Walnym Zgromadzeniu Kapituły Najstarszych Miast i Miejscowości w Polsce. Posiedzenie kapituły – jak zapewnił Prezydent i Kanclerz Kapituły – w roku 2003 odbędzie się w naszym mieście. Będziemy gościć delegację między innymi – Krakowa, Gniezna, Cieszyńska, Łowicza, Sandomierza, Kalisza i innych miast. Przewidywany jest udział delegacji 40 najstarszych miast polskich,

KWIECIEŃ

● na sesji Rady Miejskiej radni wysłuchali sprawozdania z wykonania budżetu Gminy za rok 2001 i po dyskusji 16 głosami za przy 10 wstrzymujących się udzielili Zarządowi Gminy absolutorium

● biuro turystyczne „Małgorzata” uruchomiło nową trasę turystyczną MRU,



● 24 kwietnia Gmina Wyznaniowa Żydowska z siedzibą w Szczecinie przekazała Gminnej Grupie Międzyrzeczanie w zarząd nieruchomości wraz z budynkiem synagogi,



● 18 kwietnia przy ul. Łąkowej otwarto pawilon handlowy LIDL,

MAJ

● do Międzyrzecza przyjechał z-ca generalnego dyrektora GDDKiA Włodzimierz Bilski oraz przedstawiciele Ministerstwa Infrastruktury. Pozytywnie oceniono dotychczasową realizację zadań związanych z przygotowaniem inwestycji obwodnica Międzyrzecza. Podjęto decyzję o przyspieszeniu niektórych prac związanych z tą obwodnicą,

● burmistrz i członkowie Zarządu Gminy uczestniczyli w otwarciu wystawy „Witamy są-

siadów” w Berlinie,

● 15 maja 40 osobowa grupa dzieci niemieckich przyjechała do szkoły nr 3 na zaproszenie uczniów klas trzecich tej szkoły. Były zajęcia w zespołach, prezentacje piosenek polskich przez dzieci niemieckie i niemieckich zaśpiewanych znakomicie przez międzyrzeczkich uczniów a potem wspólne ognisko z kiełbasą. W tym samym miesiącu 15 osobowa reprezentacja międzyrzeckiej trójki toczyła sportowe boje w Bad Freienwalde,

● 27 maja nadano Gimnazjum nr 2 imię Adama Mickiewicza. W obecności Senatora RP Z. Jarmużka odsłonięto na ścianie budynku tablicę pamiątkową a potem w trakcie pięknie przygotowanego programu artystycznego przewodniczący rady rodziców M. Hudziak odczytał akt fundacji tej szkole sztandaru



CZERWIEC

● na wyjazdowej w Bukowcu sesji radni ocenili realizację programu kadencyjnego wsi. Radni zdjęli z programu sesji sprawę prywatyzacji ZEC. Przyjęto uchwały w sprawie podziału gminy na okręgi wyborcze,

● na poligonie wojskowym zorganizowano wspólnie z Dowódcą Jednostki Wojskowej, Komendą Powiatową Policji, Komendą Powiatową Straży Pożarnej i MOK dziecięcy festyn z okazji Dnia Dziecka. Była wojskowa grochówka, pokazy sprzętu i broni oraz najbardziej atrakcyjne przejażdżki wojskowymi wozami bojowymi



● 15 i 16 obchodziliśmy tradycyjne Dni Międzyrzecza. Rozegrano Międzyrzeczką X-tkę, zawody wędkarskie i wiele innych imprez sportowych, wystąpiły zespoły SALSA i LIVERPOOL



● BUD-POL Przedsiębiorstwo Budowlano Montażowe w Międzyrzeczu otrzymało najwyższe wyróżnienie w kategorii budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne. Statuetkę Lubuskiego Mistra Budowy odebrał Prezes inż. Czesław Dworcak



● rozpoczął się remont kapitalny drugiego budynku szkoły podstawowej nr 2. Wykonawcą jest Firma INSTALKO R. Strzelczyk,

● w szkole nr 2 zorganizowano tradycyjny już międzyskolny turniej wiedzy o Ziemi Międzyrzeckiej dla uczniów klas II i III. Na trudne i ciekawe pytania najlepiej odpowiadali uczniowie szkoły nr 3. Turniejowe zmagania uatrakcyjniły dzieci kl. II b p. Ireny Kubik a w ich wykonaniu piosenka „Moja mała Ojczyzna to Międzyrzecz nad Obrą” została bardzo gorąco przyjęta,

● 17 czerwca do Międzyrzecza przyjechała grupa 21 dzieci z Białorusi. Małych białoruskich gości przyjęły międzyrzeckie rodziny,

● w ratuszu burmistrz wręczył stypendia naukowe 18 uczniom szkół podstawowych i gimnazjów. Stypendium zbiorowe przyznano zespołowi muzyki dawnej ze szkoły nr 2 ANTIQUO MORE.

LIPIEC

● Nadobrzański Klub Pletwonurków kolejny raz oczyścił dno Obry. Wydobyto ogromne ilości opon, przedmiotów gospodarczych i innego żelastwa,



● Międzyrzecz odwiedził wojewoda lubuski Andrzej Korski. Wojewoda spotkał się z kadrą naszej jednostki wojskowej oraz burmistrzami i wójtami powiatu międzyrzeckiego

● gościliśmy Prezydenta NFI INTERNATIONAL z Wiednia – Huberta Brucknera i sekretarza generalnego Manfreda Pilsa. Tematem spotkania było przygotowanie edycji „Krajobrazu Roku” obejmującego Ziemię Międzyrzecką,

SIERPIEŃ

● znany międzyrzecki historyk S. Cyranik opracowuje monografię Gminy Międzyrzecz. Aktualnie opracowuje dzieje Wysokiej i Bobowicka. W tych miejscowościach spotkał się z najstarszymi mieszkańcami sołectw,

● rozpoczęto prace ziemne wokół ratusza. Instaluje się nowe linie przesyłowe w ciągu ulic Lipowa, Młyńska, Ogrodowa. Ogółem prace modernizacyjne związane z modernizacją najstarszej części miasta kosztować będą 2,5 mil. zł., z czego znaczna część to środki z kontraktu wojewódzkiego,



WRZESIEŃ

● 10 września radni Rady Miejskiej wysłuchali informacji o realizacji budżetu za I półrocze 2002: **dochody** ogółem -49.1%

wydatki ogółem – 44.07%,

● nowy rok szkolny rozpoczęło 2240 uczniów w szkołach podstawowych i blisko 770 w gimnazjach. W tej liczbie 290 uczniów rozpoczęło

naukę w klasach pierwszych,

● w ramach kampanii informacyjnej „Unia bez tajemnic” do Międzyrzecza przyjechał EURO-BUS,



● odbyły się tradycyjne dożynki gminne w Bukowcu. Przybyli na nie mieszkańcy Bukowca, przedstawiciele wszystkich sołectw oraz zaproszeni goście – Senator RP Z. Jarmużek, wicemarszałek lubuski E. Fedko, przewodniczący sejmiku lubuskiego Z. Faliński i inni. Gospodarzowi dożynek – burmistrzowi W. Kubiakowi chleb z tegorocznego ziarna przekazali starostwie dożynek – Zofia Zasim i Mariusz Bogucki,

● 16 września gorzowscy geodeci P. Grobysowie rozpoczęli wytyczanie trasy obwodnicy miejskiej. Pierwsze punkty geodezyjne wytyczono pomiędzy Suszarnią a oczyszczalnią ścieków,

● delegacja Urzędu Gminy z sekretarzem B. Starkowską i zespołem Antiquo More odwiedziła nasze partnerskie miasto Bad Freienwalde na zaproszenie burmistrza tego miasta,

● wicemarszałek lubuski E. Fedko i gospodarze Gminy i Bobowicka przekazali do eksploatacji odcinek drogi Trzcielskiej w Bobowicku



PAŹDZIERNIK

● 35 pracowników byłych PGR Urząd Gminy skierował do pracy w sołectwach, MTBS i LZMiUW w ramach prac publicznych. Koszty realizacji tych prac pokrywa Urząd Gminy, Powiatowy Urząd Pracy i Agencja Własności Rolnej SP.

● 8 października na sesji Rady Miejskiej burmistrz W. Kubiak złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Gminy za okres mijającej kadencji. Końcowe, podsumowujące sprawozdanie złożył także przewodniczący rady K. Pawliszak. Podziękowania obecnym radnym i życzenia sukcesów i zadowolenia w pracy samorządowej przysyłamy radnym w nowej kadencji zakończyły ostatnią w tej kadencji sesję,

● 27 października odbyły się bezpośrednie wybory burmistrza i wybory 21 radnych do nowej Rady Miejskiej. W wyborach do rady miejskiej na uprawnionych 19.161 osób wzięło udział w głosowaniu 8.202 osoby co stanowi 42,8% uprawnionych,

● rzeczoznawca majątkowy GDDKiA rozpoczął wycenę działek, które przejmuje obwodnica miasta. Jeszcze w tym roku przekazane one zostaną inwestorowi,

● Sąd Rejonowy w Poznaniu mocą wydanego wyroku w toczącej się już 2 lata sprawie o zwrot Gminie dzierżawionego terenu fortyfikacji MRU oddalił roszczenia dzierżawcy PRO NATURE,

● w Kursku Starym oddano do eksploatacji nową sieć wodociagową. Ta inwestycja została zrealizowana dzięki niezwyklej aktywności sołtysa Zbigniewa Tuczyńskiego,

● walne zgromadzenie spółki wodno-ścieko-

wej „Obra” podjęło decyzję o likwidacji spółki i zakończeniu działalności,

LISTOPAD

● 10 listopada w wyborach ponownych na burmistrza na poszczególnych kandydatów oddano następujące ilości głosów:

Dubicki Tadeusz - 3.409

Lamcha Mieczysław - 2.301

19 listopada na pierwszej sesji Rada Miejska wybrała ze swego grona przewodniczącego – Bogusława Czopa i zastępców przewodniczącego Grzegorza Brodzińskiego i Grzegorza Rydzanica,



GRUDZIEŃ

● 12 grudnia odbyła się druga sesja Rady Miejskiej. Radni wysłuchali sprawozdania burmistrza i przewodniczącego rady. Przyjęli uchwały o zmianach w budżecie gminy,

● dobiegają końca prace przy modernizacji placu przy ratuszu. Po zakończeniu wszystkich prac zmniejszy się ilość parkujących przy ratuszu samochodów a sam plac będzie jednym z piękniejszych,



● najmłodszym dzieciom ze wszystkich międzyrzeckich szkół przybyły do hali sportowej na spotkanie z prawdziwym Mikołajem. W hali serdecznie maluchów powitał nie tylko Mikołaj ale także -niezwykle serdecznie Burmistrz Gminy Tadeusz Dubicki. Najmniejsze, wesole i uśmiechnięte Mikołaje z przedszkola nr 1 tradycyjnie złożyły w ratuszu panu burmistrzowi życzenia ... dużo, dużo uśmiechu i radości,



● w Międzyrzeczu ekipa TVP-1 nakręciła film promujący uroki naszego miasta. Film jest odcinkiem większego serialu PARA w POLSKĘ i będzie emitowany w połowie stycznia 2003



SALON URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I GASTRONOMICZNYCH

Gorzów Wlkp., Wawrów 18 B, tel (95) 72-88-190, fax (95) 72-88-192

Polecamy:

- regały, lady chłodnicze, lodówki przeszklone, wagi, krajalnice
- urządzenia gastronomiczne oraz meble z blachy kwasoodpornej,
- kompleksowe wyposażenie sklepów.

URZĄDZENIA NOWE I UŻYWANE-RATY-TRANSPORT
UWAGA! NOWE LADY JUŻ OD 1560 zł



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

W korytarzu siedziby Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków – Koło w Międzyrzeczu pięknie stylizowane mikołaje z ciosanych palików. Jak wszystko co wymyślone przez panią **Annę Cegłowską** kompozycja jest artystycznie wyrafinowana, w dobrym guście, zachwyca świeżością pomysłu i bogactwem wyobraźni autorki. Dzisiaj jest spotkanie opłatkowe, zapro-

Siedząc tam wśród tych ludzi, w niedużym, ale za to pięknie udekorowanym pomieszczeniu, śpiewając z nimi kolędy dają się wciągnąć w nastrój rodzinny, atmosferę ciepła, wzajemnej sympatii i zaangażowania w pracy na rzecz innych, otwarcia się. Wzajemna pomoc dotyczy rzeczy podstawowych, jak np. wypożyczenie glukometru, można też otrzymać cenne

Spotkanie opłatkowe u diabetyków

szni goście to – w imieniu burmistrza – p. **Maciej Kubowicz**, dyr. ZOZ p. **Leszek Kołodziejczak**, Nacz. Pielęgniarka p. **Ludmiła Kaczmarczyk**, prezes Oddz. Woj. PSD Diabetyków pani **Krystyna Chojnacka**.

Prezes Koła w Międzyrzeczu p. **Jan Baliński** podsumowuje dotychczasową działalność. Działają od 4 lat, zarejestrowanych jest 116 członków. Najważniejszym zadaniem Koła jest udzielanie pomocy chorym na cukrzycę.

Bardzo ważną rzeczą jest nieustanna edukacja, organizowanie spotkań z lekarzami specjalistami, wyjazdy na szkolenia. Naprawdę dużym sukcesem było przeprowadzenie badania poziomu cukru mieszkańców okolicznych wsi – tutaj nas międzyrzeczcy diabetycy bardzo aktywnie działają na rzecz społeczności. Przebada- no 1300 osób, u 80 odnotowano nieprawidłowości, a 30 osób skierowano na leczenie. Uczestniczący w badaniach po-

radą, jak żyć z cukrzycą również niezwykle ważne zwykłe ludzkie wsparcie psychiczne.

To grono ludzi lubiących się i chcących przychodzić tam, być ze sobą nie tylko dla tego, że cierpią na te same schorzenia. Oni się lubią, organizują sobie wycieczki, zabawy karnawałowe, przychodzą, żeby coś zrobić – własnymi rękami przy okazji – pięknie.

Zorganizowano ciekawą wystawę artystycznych dokonań członków Koła. Pan **Baliński** podziękował za szczególne zaangażowanie pani **Annie Cegłowskiej**, pani **Edycie Dubojskiej** i wszystkim w badaniu poziomu cukru mieszkańców gminy. Potem, przełamując się opłatkami życzone sobie nawzajem nie gorszego roku następnego, i - oczywiście - zdrowia.

Pan **Maciej Kubowicz** w imieniu burmistrza podziękował zebranym za działalność na rzecz promocji zdrowia, doce-

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Ch.

USŁUGI

CMENTARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranicą)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieńców

OGÓLNOPOLSKA
INFORMACJA
GOSPODARCZA
GORZÓW

TELVINET

94-74

święcili na to nieodpłatnie swój wolny czas, nierzadko w niedzielę.

nił profesjonalizm ich pracy, cierpliwość i wytrwałość. Chęć dalszej pomocy Kołu międzyrzeczceńskich diabetyków wyraził dyrektor ZOZ p. **Leszek Kołodziejczak**. Pani **Krystyna Chojnacka** dzieliła się swoimi doświadczeniami jako działaczka wojew. oddziału PSD i jako pacjent.

Rozmawiano o problemach codziennych diabetyków, o wadze wczesnej diagnozy i potem regularnej konsultacji z lekarzem diabetologiem, o lekarzach rodzinnych, lekach i ich cenach, o reformie służby zdrowia.

Pan **Tomasz Baraniecki** chodzi z kamerą wokół szwedzkiego stołu, filmuje otoczenie, osoby przemawiające. Pytam, kto to. To jeden z nie chorych sympatyków. Wszyscy obecni dostają uroczę okolicznościowe gadżetiki szydełkowane mikołaje. Zrobiły je panie Małgosia i Czesie. Przypalamy sztuczne ognie, sięgamy po talerzyki.

Kutię przyniósł pan prezes, wielka babka jest autorstwa pana Józefa, inni przynieśli owoce, potrawy. Na jednorazowych talerzykach pyszności. Wymykam się do drugiego pomieszczenia, oglądam urządzenia do ćwiczeń.

Wszyscy diabetycy ich używają. Czerwona czapka św. Mikołaja przechodzi z rąk do rąk. Pstrykamy sobie zdjęcia.

Na koniec rozmawiam chwilę z panią **Cegłowską** – brak jest poradni cukrzycowej i lekarza specjalisty na miejscu. Ale w planie jest zaproszenie lekarzy tutaj.

Pani doktor **Mirosława Paszkiewicz** jest osiągalna, przyjeżdża z Gorzowa, nawet dzisiaj miała być.

Pytam, co dalej? Zamierzają kontynuować to, co robią, być zauważalnym w mieście. Przyłączam się do życzeń wszystkiego dobrego.

Iwona Wróblak



SERWIS PRASOWY INFORMACJE Z RATUSZA

Wybory do Lubuskiej Izby Rolniczej

8 grudnia międzyrzeccy rolnicy wybierali swoich przedstawicieli do Lubuskiej Izby Rolniczej. W naszym okręgu dwumandatowym zaprezentowało się 4 kandydatów:

- | | |
|-------------------------|--|
| • Bogucki Mariusz | - lat 31, Bukowiec, rolnik |
| • Egrowski Paweł | - lat 48, Jeleniogłowy, inżynier-rolnik, |
| • Kołodziejski Waldemar | - lat 42, Nietoperek, |
| • Kukła Elżbieta | - lat 48, Jagielnik zootechnik |



Wyborcy w skład Rady Powiatu Lubuskiej Izby Rolniczej wybrali **Boguckiego Mariusza** i **Kukłę Elżbietę**. Niepokojącym jest bardzo niski – około 5% udział w wyborach uprawnionych do głosowania. Mimo zorganizowanego dowozu autokarami niewiele ponad 40 osób przybyło do lokalu wyborczego w Międzyrzeckim Domu Kultury.

Międzyrzecz w - TVP 1

PARA w POLSKĘ to nowy cykl telewizyjny adresowany przede wszystkim do młodzieży. Produkuje go TVP 1. W tym roku realizowanych jest pierwszych pięć odcinków - 25 następnych powstanie już w roku 2003. Poszczególne odcinki serialu realizowane są w miastach szczególnie urokliwych i turystycznie atrakcyjnych. W Międzyrzeccu realizowany jest jeden z pierwszych odcinków – to dowód, że miasto



nie straciło nic ze swego uroku i piękna. Publikacja tego odcinka przewidywana jest w połowie stycznia 2003 w programie edukacyjnym TVP 1. Podczas pobytu ekipy TVP 1 w poszczególnych miastach zawieszana jest na budynkach wyróżniających się flaga TVP 1 z pięknym logo **Para w Polskę**. W Międzyrzeccu flaga ta zawieszona została na ratuszu. To przede wszystkim znak, że TVP 1 poleca turystom całej Polski nasze miasto jako godne zwiedzenia i bli-

szego poznania. A co turystom zaprezentujemy w tym filmie – pytam kierownika ekipy p. **Joannę Pieciukiewicz**. Para znakomitych aktorów Teatru Polskiego ze Szczecina **Bożena Kurczyk** i **Sławomir Kołakowski** w najbardziej atrakcyjnych i ciekawych zakątkach miasta w sposób nieco żartobliwy – pół żartem pół serio – przybliżają widzom historię waszego miasta, jego znaczących budowli a także znaczenie wielkich w tym mieście wydarzeń sprzed lat. W Międzyrzeccu ekipa odwiedziła ruiny zamku, muzeum, fortyfikacje MRU, rezerwat nietoperzy/te zdjęcia robiono już w sierpniu/, kościół p.w. Św. Jana Chrzciciela i kościół w Kalawie, ośrodek wypoczynkowy Głęboke, halę sportową i wiele innych, pięknych zakątków miasta. Wizyta w gospodarstwie agroturystycznym p. dr Anny Bednarskiej w Gumniskach była dla naszej ekipy szczególną atrakcją. Pani Bednarska zaprezentowała oryginalną, własną potrawę **paludra barda**. Ta tajemnicza nazwa określa potrawę w skład której wchodzi grzyby – najmniej kilku gatunków w tym konieczne gołąbek winny i szmakiak galezisty, pół litra dobrego wina najlepiej własnej produkcji i trochę przypraw ziołowych. Po uduszeniu – cud potrawa. Wszystko to także zobaczymy w trakcie projekcji filmu. Już teraz zachęcam do jego oglądnięcia w styczniu. Piękny film o turystycznych walorach jakże urokliwej Ziemi Międzyrzeckiej zrealizowali:

autorzy tekstów - Joanna Pieciukiewicz

Joanna Tryniszewska – Obłój

zdjęcia - Jan Kuczera

światło - Tadeusz Wolski

producent filmu - Leon Popielarz

Antoni T k o c z



Mikołajkowe spotkanie

W hali widowiskowo-sportowej odbyła się czwarta już mikołajkowa gala. Blisko tysięcy dzieciaków klas I - III najgłośniejsze jak tylko można powitało prawdziwego Mikołaja i towarzyszące mu uroklive śnieżynki. A warto było w gali uczestniczyć bo „wszyscy obdaro-



wani zostali słodyczami. W trakcie mikołajkowego spotkania rozegrano sprawnie i z zapałem zmagania. Tutaj najlepsi okazali się uczniowie szkoły nr 3. Po sportowych emocjach dzieciaki zaprezentowały własne, wspaniałe programy artystyczne. To było najprawdziwsze święto Mikołaja. Imprezę otworzył i znakomicie z dzieci się bawił Burmistrz **Tadeusz Dubicki**. Współorganizatorami imprezy był "Caritas" przy parafii Św. Jana Chrzciciela i Urząd Gminy.

Mniej samochodów przed ratuszem

Kończą się prace modernizacyjne placu przy ratuszu i na przyległych ulicach. Zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców i ku zadowoleniu odwiedzających miasto turystów plac przy ratuszu stanie się zapewne najpiękniejszym miejscem stwarzającym możliwość spędzania czasu w otoczeniu obiektów o wyjątkowej wartości historycznej i stwarzającym korzystny klimat naszym mieszkańcom. Dziś informacja o zmianach w ruchu samochodów na zmodernizowanym rynku:

- nie będzie w ogóle miejsc postojowych od frontowej strony ratusza,
- postój TAXI pozostaje w tym samym miejscu przy zieleńcu
- naprzeciw postoju TAXI urządzonych będzie 15 miejsc postojowych dla samochodów osobowych z czego pierwsze wyłączone będzie dla kierowcy inwalidy,
- na odcinku od TAXI do apteki wprowadzony będzie ruch dwukierunkowy,
- przy kościele Św. Wojciecha urządzonych będzie miejsce postojowe autobusu i nieco dalej 8 miejsc parkingowych dla ut osobowych
- nie będzie miejsc postojowych przed sklepami /chemicznym i pozostałymi/. Dojazd do tych sklepów będzie możliwy tylko dla pojazdów zaopatrzenia,
- ulica Wesoła będzie nadal jednokierunkowa z wyznaczonymi równoległo do krawężnika miejscami postojowymi dla samochodów osobowych,
- ulica Lipowa pozostanie także jednokierunkowa,
- ulica Ogrodowa będzie jednokierunkowa od wjazdu z ulicy Waszkiewicza /za mostem/ do dużego budynku przy ul. Lipowej. Dalszy odcinek Ogrodowej do Mylińskiej będzie dwukierunkowy

Uporządkowanie komunikacji wokół ratusza i przyległych ulicach to oczekiwanie niemal wszystkich międzyrzecczan. Dla dotychczas parkujących przed ratuszem przygotowano już 50 miejsc parkingowych przy ul. Mylińskiej, 30 miejsc postojowych przy ulicy Ogrodowej i 8 miejsc postojowych przy skwerze /przy ul. Ogrodowej/ Autobusy z turystami zatrzymywać się będą w najbliższym sąsiedztwie zamku - na parkingu przy Mylińskiej

Rzecznik prasowy

Antoni T k o c z



informacje z DOMU KULTURY

W STYCZNIU DOM KULTURY ZAPRASZA

05.01.2003 r.

godz. 16⁰⁰ sala wystaw domu kultury. Wernisaż plastyczny prac wykonanych przez dzieci i młodzież z sekcji plastycznych Domu Kultury

09.01.2003 r.

godz. 10⁰⁰ sala widowiskowa domu kultury. XIII Spotkania Grup Kołędniczych i Jasełkowych – prezentacje powiatowe dla zespołów szkół podstawowych i gimnazjów

12.01.2003 r.

godz. 16⁰⁰ sala widowiskowa domu kultury. XI Finał Wielkiej Orkiestry Świąt

tecznej domu kultury Pomocy – koncert

16.01.2003 r.

godz. 9⁰⁰ i 11⁰⁰ sala widowiskowa domu kultury. Spektakl teatralny dla dzieci „Pinokio” w wykonaniu aktorów Teatru Lubuskiego w Zielonej Górze

19.01.2003 r.

godz. 15⁰⁰ sala widowiskowa domu kultury. Koncert z okazji Dnia Babci i Dziadka

20-31.01.2003r.

Dom Kultury Biblioteka dzieci i młodzieży. Zajęcia w ramach ferii zimowych **ZAPRASZAMY**

ZAJĘCIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W DOMU KULTURY NA CZAS FERII ZIMOWYCH

20.01.2003 r. (poniedziałek)

godz. 10⁰⁰ -12⁰⁰ dom kultury „Baw się razem z nami” – zabawy integracyjne i gry zespołowe.

godz. 12⁰⁰ -14⁰⁰ biblioteka „Zabawy z ortografią”.

21.01.2003 r. (wtorek)

godz. 10⁰⁰-14⁰⁰ dom kultury Warsztaty wokalne dla dzieci i młodzieży.

22.01.2003 r. (środa)

godz. 10⁰⁰-12⁰⁰ dom kultury „Baw się razem z nami” – gry i zabawy.

godz. 12⁰⁰ dom kultury „Bezpieczne zimowisko”

- konkurs,

- pokaz filmu video dot. Bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

- specjalnie dla dzieci w wieku przedszkolnym – pokaz

bezpiecznego przechodzenia przez jezdnię.

Zajęcia przeprowadzi Sekcja Ruchu Drogowego KPP w Międzyrzeczu.

23.01.2003 r. (czwartek)

godz. 10⁰⁰-13⁰⁰ dom kultury Warsztaty wokalne dla dzieci i młodzieży.

24.01.2003 r. (piątek)

godz. 10⁰⁰-12⁰⁰ dom kultury „Poznajemy zasady postępowania w kontaktach z psami, dzięki czemu będziemy potrafili uniknąć sytuacji zagrożenia dla życia i zdrowia oraz zachować się w sposób minimalizujący skutki w sytuacjach agresywnego zachowania psa”. Zajęcia przeprowadzi Sekcja Prewencji KPP w Międzyrzeczu.

godz. 12⁰⁰-14⁰⁰ biblioteka Przygotowa-

nie materiałów repertuarowych na konkurs recytatorski „Mój ulubiony wiersz”.

27.01.2003 r. (poniedziałek)

godz. 10⁰⁰-14⁰⁰ dom kultury Konkurs recytatorski „Mój ulubiony wiersz”.

„Czytamy naszym dzieciom” – czytanie ulubionych utworów.

28.01.2003 r. (wtorek)

godz. 10⁰⁰-13⁰⁰ dom kultury Warsztaty plastyczne „Tajemniczy świat filmu”.

wykonanie prac na temat filmów obejranych w kinie.

29.01.2003 r. (środa)

godz. 10⁰⁰-11⁰⁰ dom kultury Montaż wystawy prac plastycznych w holu kina.

godz. 11⁰⁰-12⁰⁰ Otwarcie wystawy. Zwiedzanie sali kinowej i kabiny projekcyjnej.

godz. 12⁰⁰ Kino „Świt” Bajka filmowa dla dzieci (wstęp – 1 złoty).

30.01.2003 r. (czwartek)

godz. 10⁰⁰ -12⁰⁰ biblioteka Czytelniczy turniej drużyn.

godz. 12⁰⁰-14⁰⁰ dom kultury Wykonywanie czapeczek i masek karnawałowych oraz dekoracja sali przed balem przebierańców.

31.01.2003 r. (piątek)

godz. 10⁰⁰ dom kultury Karnawałowy bal przebierańców – zabawa taneczna, gry i konkursy.

Podsumowanie ferii w domu kultury. Ponadto: Zajęcia stałych sekcji i zespołów wg planu opracowanego na czas ferii zimowych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Mikołajki w Domu Kultury

Imieniny Św. Mikołaja obchodzone są zawsze niezwykle uroczystie. Jest to dzień wręczenia prezentów mikołajkowych. Z tej okazji, jak co roku, Międzyrzecki Ośrodek Kultury przygotował dla dzieci imprezę. 8 grudnia br. na scenie sali widowiskowej wystąpiły zespoły i sekcje artystyczne działające w naszej placówce:

- Studio Piosenki - soliści: Nicol Sajda, Paulina Dajczak, Jacek Podgajski, Kasia Muszyńska, Ewelina Rachel oraz grupa wokalna,
- dziecięcy zespół wokalny-taneczny „GAPA”,
- pary taneczne z Klubu Tańca Towarzystwa „Fan Dance”,
- sekcja gimnastyczno-akrobatyczna,
- Martyna Laskowska – sekcja gimnastyczno-baletowa,
- dziecięcy zespół tańca ludowego „Malwinki”.

Przepiękną „Pastoralkę” zaśpiewała Karolinka Szulga.

W trakcie mikołajkowego spotkania odbyło się wręczenie nagród laureatom i wyróżnionym w konkursie literackim „Tradycje Bożego Narodzenia w mojej rodzinie”. Przypomnieć warto, iż na konkurs wpłynęło 100 prac literackich.

Jeszcze raz dziękujemy za udział i życzymy młodym literatom kolejnych sukcesów.

Na zakończenie imprezy wszystkim dzieciom wręczono słodkie upominki.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury



Świąteczne spotkanie Międzyrzeckiego Stowarzyszenia „Szansa” w Domu Kultury

Oczekiwanie na przepiękny czas Świąt Bożego Narodzenia wiąże się często z bardzo miłymi zdarzeniami. Szczególnie mocno przeżywają to dzieci, które z utęsknieniem czekają na te radosne Święta. W pierwszym tygodniu grudnia w sali Domu Kultury w Międzyrzeczu spotkały się dzieci uczestniczące w zajęciach plastycznych i muzycznych prowadzonych wspólnie przez Międzyrzecki Ośrodek Kultury i Międzyrzeckie Stowarzyszenie „Szansa” działające na rzecz dzieci i młodzieży niepełnosprawnej, uzdolnionej artystycznie.

Ta niezwykle sympatyczna andrzejkowo-mikołajkowa impreza obfitowała w wiele niespodzianek. Były wróżby, konkursy i zabawy. Dzieci zaprezentowały się w maseczkach samodzielnie wykonanych na zajęciach pod opieką instruktora MOK Moniki Ziolkowskiej. Edukację muzyczną dzieci prowadzi inst. Rafał Gojodka, a efekty tej pracy możemy podziwiać niejednokrotnie podczas występów młodych solistów.

Czas oczekiwania na wizytę Św. Mikołaja umilała muzyka i wesola zabawa.

Dużo radości sprawiły andrzejkowe wróżby, zaś szczególnie lanie wosku. Wszyscy z apetytem próbowali domowych wypieków przygotowanych przez mamy – za które mamom pięknie dziękujemy. Ogromną niespodzianką była kolacja, na którą dzieciom podano przepyszne pizzę. Dla jej fundatorów p. Marzenie i Waldemarowi Dudzińskim (Restauracja Tegla) składamy serdeczne podziękowania. Przybycie Św. Mikołaja wywołało wielką radość dzieci. Każde z nich obdarowane zostało drobnym upominkiem. Niestety, czas zabawy szybko dobiegał końca. Uczestnikom spotkania: dzieciom, rodzicom, opiekunom i wolontariuszkom – Kindze Jankowskiej i Marcie Robakowskiej trudno było się rozstać. Wśród zaproszonych gości w imprezie uczestniczyła p. Mirosława Franas – przedstawicielka Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Spotkanie zakończono wspólnym kołędowaniem, wprowadzającym w uroczysty, świąteczny nastrój.



Międzyrzecki Ośrodek Kultury

zaprasza wszystkich Twórców

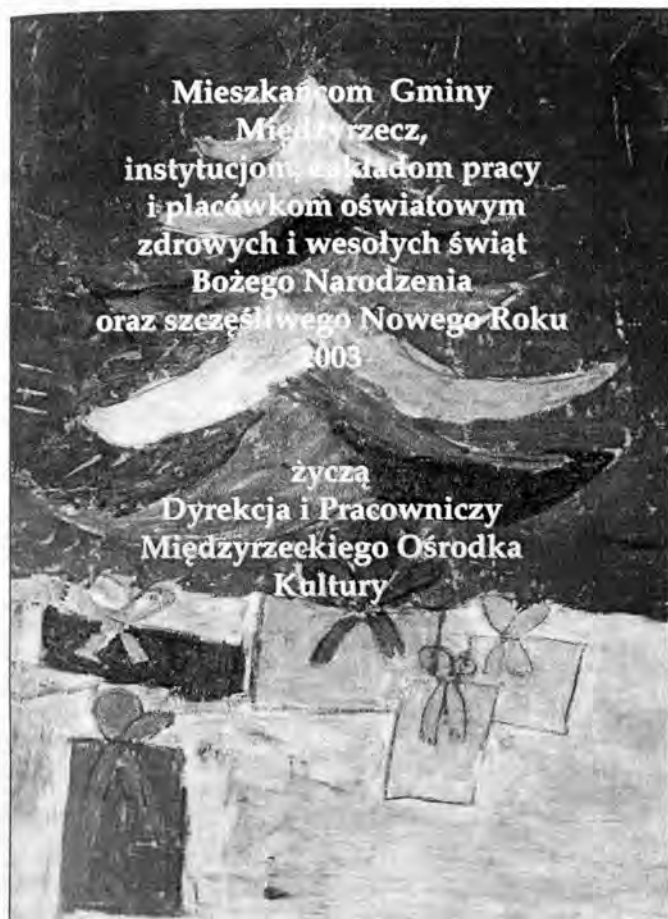
Kultury na zebranie organizacyjne w dniu 23 stycznia 2003 r. o godz.

17⁰⁰ do Domu Kultury

Celem naszego spotkania będzie powołanie Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury, wzajemne poznanie się, wymienienie doświadczeń. Na spotkanie zapraszam wszystkich Tych, którzy malują, fotografują, rzeźbią, haftują i robią inne wspaniałe rzeczy.

Dyrektor MOK

Jolanta Pacholak-Stryczek



HISZPANIA – POLSKA czyli KONCERT W MUZYCZNEJ

Czy tzw. przeciętny uczeń szkoły podstawowej lub gimnazjum potrafi odróżnić klasyczną muzykę hiszpańską od polskiej? Izaaka Albeniza od Fryderyka Chopina? To trudno stwierdzić- śmiem zaryzykować twierdzenie, że ... raczej niekoniecznie.

Uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzecz, którzy w comiesięcznym cyklu koncertowym filharmonii poznańskiej mogli wysłuchać arcykawej pogawędki połączonej z fortepianową muzyką z Półwyspu Iberyjskiego - na pewno wiedzą już dużo na temat pięknej muzyki z gorącej Hiszpanii.

Pianistka p. **Jolanta Reszelska** akompaniowała też uzdolnionej śpiewaczce p. **Alinie Koserczyk**, która wystąpiła m.in. z utworami Manuela de Falli i Ludomira Różyckiego. Przepięknie zabrzmiała „Nana”- przejmująca kolysanka de Falli z cyklu pieśni. Uczniowie dowiedzieli się m.in. o tym, że 123 lata temu formalnej państwowości naszego kraju w porównaniu z wieloma wiekami okupacji i grabieży Hiszpanii /sami tylko Maurów zajęli ten kraj na ponad 7 wieków! to istotnie niewiele.

„Przy okazji” jednak i Kartagińczycy i Rzymianie i Arabowie i inne ludy pozostawiły wiele śladów swojej obecności w architekturze, języku /np. w języku hiszpańskim jest około 3000 słów pochodzenia arabskiego/ instrumentarium i skalach muzycznych.

Zaciekawienie wzbudziły wyjątki z życiorysu Izaaka Albeniza, który rozpoczął swoją burzliwą karierę w wieku lat... czterech. Gdy miał 9 lat zapragnął poznać samodzielnie swój kraj i po prostu uciekł z domu. Pianistka doprawdy ożgnie się zagrała słynną „LEGENDE” tego kompozytora /sam kompozytor podziwiał jej gitarową wersję/. Skoro Hiszpania, to nie mogło zabraknąć informacji na temat gitary, która przywieziona przez Arabów zdomowała się w tym kraju stając się instrumentem narodowym. Całość poprowadził bardzo interesująco stały prelegent cyklu p. **Marcin Korzeniewski**. Dodajmy jeszcze, że opisany koncert miał miejsce w już prawie ukończonej powakacyjnym remoncie sali koncertowej, która w pełni zasługuje na to miano. Do zobaczenia na następnych koncertach w muzycznej! Viva la musica!

Krzysztof Nieborak

Z serdecznym pozdrowieniem

*dla Uczniów i Grupa Podopiecznego
sekcji Muzycznej w Międzyrzecz*

- Alina Koserczyk

Jolanta Reszelska



PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzecz, bardzo serdecznie dziękuje rodzicom, którzy nie pozostali obojętni na apel dyrektora w sprawie pomocy finansowej w celu dokończenia prac modernizacyjnych w sali koncertowej szkoły.

Dzięki Państwu pomocy udało się na miarę uzyskanych środków dokończyć zaplanowany wcześniej remont sali.

A oto lista rodziców, którzy udzieliли wsparcia finansowego poprzez dokonanie dodatkowej wpłaty: S.A. Sobolewscy, M.M. Klimczak, T. J. Jóźwiak, D.M. Duda, K.R. Jaroszek, H.T. Górgurewicz, D.W. Pęczkowscy, M. Ficner-Surdy, D.P. Gurlig, J.A. Boroń, B.F. Kozdrowscy, E.K. Ostrowscy, M.M. Judek, J.J. Kowalczyk, M.K. Antonowicz, A.J. Maślak, B.V. Furede, E.J. Królak, E.G. Antkowiak, A.D. Rzepeccy, M.P. Powalscy, D.A. Szewczyk, K.E. Kuźniccy, L.G. Janiccy, E.P. Sycz, A.A. Galert, I.M. Serkis, A.A. Kmiecik, J.P. Jelonek – ufundowała firany.

Wielkie malowanie

Niedawno w Szkole Podstawowej w Kaławie odbyło się wielkie malowanie. Remontowana była klasa „0”.

Dzięki pomocy ze strony rodziców klasa została odnowiona: ściany zdobiół postacie z bajek, wykonano również nowe regały. Dzieci mogą więc zdobywać wiadomości i poznawać świat w pięknej, bajkowej sali.

Pan Dyrektor **Czesław Stasiński** i wychowawczyni **Małgorzata Jagiełło** pragną podziękować za zaangażowani, bezinteresowność, bezcenną pomoc i poświęcenie tym najmłodszym.

Serdeczne podziękowanie składamy państwu **Dorocie i Lechowi Prasalskim**, panu **Juliuszowi Podufale**, pani **Annie Kaspryszyn**, państwu **Bernadecie i Robertowi Kaczmarkom**, pani **Marii Litwin**, pani **Barbarze Czerwińskiej**, panu **Henrykowi Misiakowi**, a także panu **Sebastianowi Jagiełło**.

„Nie ma słów, które wyraziłyby naszą wdzięczność.



Fraszka o pijaństwie

Spiliam się tobą do nieprzytomności,
Tak bardzo potrzebowałam trunku miłości
I teraz już do końca życia pozostanę ciębie głodna.
Spiliam się tobą niczym winem musującym
I tak mijają długie miesiące,
A w głowie mej i sercu mym wciąż tyle promili.
Mnie nie pomoże już nawet izba wytrzeźwień!
Przez twoje oczy, usta, uśmiech na wieki pijana będę.
Nakarm mnie, nakarm, wlej mi wina jeszcze!



KAMILA KOGUT

A jeśli nie Unia?

- czyli „burza mózgów” w V e.

U schyłku każdego mijającego roku skłonni jesteśmy do rozmaitych remanentów, podsumowań, rachunków sumienia oraz kreowania wizji na najbliższą przyszłość. Im więcej krzyżów człowiek dźwiga na swoim karku – tym bogatsza staje się historia jego życia jako jednostkowego obrazu losów pokolenia, do którego został, niezależnie od siebie przypisany. I chociaż większość z nas twierdzi, że politykę się nie interesuje, to jednak odżegnać się od niej nie sposób. Jej wpływ na nasze osobiste dzieje jest na tyle znaczący, że najczęściej mamy wrażenie jakby to ona – bez pytania nas o zdanie – dyktowała i narzucała nam styl myślenia, zachowania się, czy warunki życia w takim a nie innym ustroju.

Moje pokolenie – pokolenie czterdziestolatków – przeszłość ma niezwykle barwną. Rodzimi politycy kazali nam wzrastać w „duchu internacjonalistycznej przyjaźni polsko-radzieckiej”, ledwie zdaliśmy maturę zafundowano Polsce stan wojenny, częstowano nas kartkami żywnościowymi, naszych rodziców – talonami na „samochody małodrażowe”. Z „własnej i nieprzymuszanej woli” zapisano Polskę do Układu Warszawskiego i do fantastycznego tworu jakim była słynna Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Nic też dziwnego, że kiedy stajemy w sytuacji, która wymaga od nas dokonania określonego wyboru, bywamy bardzo sceptyczni, nieufni, niezdecydowani... i jeśli pierwsza dobrowolna decyzja Polski o wstąpieniu do NATO budziła kontrowersje raczej umiarkowane, tak problem wejścia do Unii Europejskiej jest już sprawą zdecydowanie wyższej rangi. Tym bardziej, że w czerwcowym referendum będą głosowały pokolenia Polaków pełnoletnich a skutki tego głosowania bezpośrednio odbiją się na społeczności, która dopiero raczkuje.

W moim środowisku zdania są, jak wszędzie, podzielone. Dyskutując przytaczamy sobie nawzajem najróżniejsze argumenty za i przeciw. Porównujemy gospodarkę statusy obecnych członków Unii dostrzegając duże niezadowolenie Francji i euforię Portugalii czy Hiszpanii. Ale w gruncie rzeczy niczego do końca nie jesteśmy pewni, z wyjątkiem tego, że się boimy.

Myślę, że nasze – czterdziestolatków – reakcje wynikają z mieszanych doświadczeń, których doznawaliśmy i doznajemy od polityków. Zupełnie inaczej podchodzi do sprawy pokolenia współczesnych nastolatków. A to właśnie za nich zadecydujemy w referendum. Z tego powodu postanowiłam odwołać się do poglądów nastoletnich międzyrzeczan w osobach 21 uczniów klasy Ve ze Szkoły Podstawowej nr3.

Zespół uczniów wybrałam zupełnie przypadkowo i zniechęca, więc dzieci nie miały możliwości aby się do mojej wizyty przygotować. Mimo to miłe zaskoczyła mnie ich znajomość problematyki związanej z Unią. Piątoklasiści bardzo żywiołowo reagowali na moje pytania.

Poniżej przedstawiam w zwięzłym skrócie lekcyjną dyskusję, której uwieńczeniem była przeprowadzona przeze mnie ankieta.

Co rozumiecie pod pojęciem Unii Europejskiej?

Wojtek: Wspólnota krajów Europy, ale nie wszystkich.

Kasia: Wspólnota 15-tu państw europejskich.

Konrad: Zjednoczenie państw leżących w

Europie.

Martyna: UE kojarzy mi się ze wspólnotą wielu państw, które ze sobą współpracują i wzajemnie się wspierają.

Nicol: Można unie porównać do jednego wielkiego państwa zajmującego znaczną część naszego kontynentu.

Dorota: Ja utożsamiam Unię ze współpracą i wspólnymi interesami zjednoczonych państw.

Sylvia: To tak, jakby prawie cała Europa była jednym krajem. Podobnie jak w Ameryce Stany Zjednoczone, albo Australia.

Podajcie przykłady świadczące o wspólnych interesach członków Unii Europejskiej.

Mateusz: Na przykład wspólna waluta, hymn „Oda do radości”, wspólna flaga.

Klaudia: Wspólna polityka rolna.

Sylvia: Unijny parlament z siedzibą w Strasburgu.

Lukasz: Swobodne poruszanie się po obsza-



rach zjednoczonych krajów, bez wiz, paszportów.

Wojtek: Tworzenie specjalnych programów pomocy krajom uboższym – AJAX, SAPARD.

Na pytanie o datę wstąpienia Polski do UE, zdecydowana większość uczniów podaje rok 2004, jedna osoba nie wie, 3 piątoklasiści opowiada się za rokiem 2006, zaś dwóch nastolatków datę określa dokładnie na 01 maja 2004r., jeśli opowiedzą się za tym głosujący w referendum Polacy.

Zadałam też pytanie:

Skąd czerpicie informacje o działalności UE i o staraniach jakie czynią polscy politycy aby nasz kraj stał się członkiem tej wspólnoty?

Odpowiedzi były następujące:

● z rozmów z rodzicami czerpie informacje 14 osób,

● z telewizji i z prasy – 21,

● ze szkoły dowiedziało się o Unii 16 piątoklasiści,

● z Internetu korzysta 9-cioro uczniów,

● dwoje dzieci jako źródło informacji podaje jeszcze infolinię.

Najważniejszym a zarazem najbardziej emocjonującym pytaniem było oczywiście to, które wiązało się z określeniem własnego zdania na temat nurtujący dzisiaj każdego Polaka:

Co sądzisz o przystąpieniu Polski do UE? Jesteś przeciwnikiem, czy zwolennikiem naszego członkostwa w Unii? Wyjaśnij, jakie widzisz plusy, a jakie minusy tego przedsięwzięcia.

I tak:

- za przystąpieniem do Unii opowiedziało się 18 uczniów,

- dwoje uczniów było niezdecydowanych,

- jeden uczeń zdecydowanie przeciw.

Argumenty „za”:

Konrad: Uważam, że po wstąpieniu do unii będziemy mieli lepsze warunki do nauki i poprawię się finanse.

Karolina: Wielkim plusem będzie swobodne poruszanie się po Europie bez wiz i paszportów.

Magda: Otworzą się możliwości studiowania za granicą, bo opłaty za studia będą wszędzie takie same. Poza tym będzie wspólna waluta, potanieje Internet i łączność telefoniczna.

Wojtek: Sądzę, że dostaniemy dotacje na rozwój najważniejszych dziedzin gospodarczych, ale na początku nasz kraj może zubożeć.

Lukasz: Myślę, że dzięki członkostwu w UE Polska będzie miała większe znaczenie na świecie i w Europie.

Martyna: Polacy będą mogli pracować za granicą a to daje wielkie szanse bezrobotnym.

Nicol jest pewna, że Unia pomoże Polsce odbudować gospodarkę, zmniejszy się ceny towarów i może podatki. Mateusz widzi też szansę na uzyskanie z Unii pomocy w rozwiązywaniu polskich problemów z budżetem.

Argumenty „przeciw”:

Było ich, zdaniem piątoklasiści, o wiele mniej. Czego się jednak obawiają?

Możemy być smietnikiem Unii, mogą zagnić nasze tradycje, może pogorszyć się nasza sytuacja materialna, jeśli wzrosną ceny żywności, obcokrajowcy mogą wykupywać nasze grunty, może być za duża konkurencja na rynku towarów, będzie trudno tym Polakom, którzy nie znają języków obcych.

Co zaś do języków obcych – niepisany podziw wzbudziło wśród uczniów Ve moje przyznanie się do płynnej znajomości języka...rosyjskiego. czy jest to znowu takie dziwne? Skoro oni uczą się dzisiaj przeważnie niemieckiego i angielskiego? Rosyjski jest dzisiaj mową dla nich niemal egzotyczną, a szkoda, bo głowę dam, że Unia będzie takich „wschodnich” poliglotów bardzo potrzebowała.

...I tak oto kończą się w Ve „burza mózgów” ledwie musnęła problem naszej nie do końca jeszcze pewnej przynależności do „lepszej” Europy. Jeżeli jednak nie Unia, to co w zamian? I czy w ogóle należy brać pod uwagę jakąkolwiek alternatywę? Czy Polska ma inny wybór? Myślę, że jest to pytanie w stylu Hamletowskiego „to be or not to be?”

Grażyna Piechocka



***SZCZEGÓŁY U DEALERA:**

AUTO-BIS Sp. z o.o.
66-400 GORZÓW WLKP.
ul. Olimpijska 46
tel. (095) 723 86 60 do 62
e-mail: auto-bis@shaco.pl
<http://www.auto-bis.prv.pl>

Škoda Fabia już od 21.989 zł*

Kredyt 0%, pakiet doposażenia – gratis!

Octavia i Octavia combi – rabat 3.500 zł

Opony zimowe – gratis!

Prowadzimy skup i sprzedaż samochodów używanych.



NOWY BANKOMAT W MIĘDZYRZECZU



Dla klientów naszego banku wypłaty realizowane są **bez prowizji**.

Nowość! Wypłaty również z mikroprocesorowych kart **OSKAR**.

Dostępny przez **24** godziny na dobę.

Załącz bezpłatne konto w naszym banku
Karta OSKAR, Maestro, Visa - Gratis



Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz ul. Waszkiewicza 24 tel: (095) 742 80 10



DOBRY TOWAR - W DOBREJ GENIE!



INTERMARCHÉ

Muskieterowie

Zapraszamy codziennie na Osiedle Kasztelańskie!



Czas otwarcia
sklepu:
Pn-So 7.00-21.00
Niedziela 10.00-19.00

MIĘDZYRZECZ
Os. Kasztelańskie
tel. 742-08-72

HASŁO KONKURSOWE „**KOMPUTER MULTIMEDIALNY ZA 30 zł**”

Od 25.10.2002 r. sklep **INTERMARCHÉ** w Międzyrzeczu organizuje kolejny super konkurs z cennymi nagrodami.

LOSOWANIE NAGRÓD ODBĘDZIE SIĘ 22.02.2003 O GODZ. 15.00 przed sklepem **INTERMARCHÉ** w Międzyrzeczu - OBECNOŚĆ ZWYCIĘZCY OBOWIĄZKOWA.

Główna nagroda w konkursie to zestaw:

- * **KOMPUTER** multimedialny **INTEL PENTIUM 4** z napędem **DVD**
oraz 6-kanałowy układ dźwięku przestrzennego
+ **MONITOR 17"** wysokiej jakości firmy **SAMSUNG 763 MB dfx**
+ **DRUKARKA HP DJ 3420**

oraz wiele innych atrakcyjnych nagród.

Regulamin i zasady konkursu dostępne
w sklepie **INTERMARCHÉ** w Międzyrzeczu.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
do wzięcia udziału w konkursie

AGENCJA USŁUGOWA „DUET” s.c.

JACEK BELZ & ADAM KRYSZTJAN

Restauracja Hotel **DUET** os. Kasztelańskie 8a 66-300 Międzyrzecz

Restauracja **DUET-BIS** ul. Szopena 1

66-300 Międzyrzecz

tel. 095 742 22 56 , 0 601 57 65 93, 0 603 33 54 80, 0 603 84 64 50

**PROFESJONALNA OBSŁUGA, PRZYJEMNA ATMOSFERA
ORAZ SMACZNA I STOSUNKOWO TANIA KUCHNIA TO
NASZE NAJWIĘKSZE ATUTY !!!**

**RESTAURACJA DUET-BIS (BYŁE KASYNO POLICYJNE) POLECA SVOJE USŁUGI
W ZAKRESIE ORGANIZACJI WSZELKIEGO RODZAJU IMPREZ**

KARNAWAŁOWA DYSKOTEKA DLA

„TROSZKE STARSZEJ MŁODZIEŻY” JUŻ 04-01-2003 r

NOWOŚĆ W KARNAWALE !!!

DYSKOTEKA 25-01-2003r.

ORGANIZOWANA BĘDZIE W FORMIE

BALU MASKOWEGO

ZAPRASZAMY !!!

W PROGRAMIE IMPREZY MIĘDZY INNYMI :

WYSTĘPY ILUZJONISTY i inne atrakcje

Bilet wstępu 10,00 zł. ZAPRASZAMY !!!



Kochanym jubilatom
Marii i Zdzisławowi
Mirowskim
z okazji 50 rocznicy
ślubu
zdrowia
oraz błogosławieństwa
bożego na dalsze
wspólne lata życzą
DZIECI Z RODZINAMI

MALI MIĘDZYRZECZANIE



Konrad Gołb
20.11



Adrian Piasecki
21.11



Maciej Gonsior
22.11



Dawid Wandowski
27.11



Jakub Kąkolewski
29.11



Aleksandra Osiecka
1.12



Michał Torzyński
2.12



Wiktoria Najderek
2.12



Wiktoria Pihan
2.12



Julia Gandurska
4.12



Monika i Maciej Kaczmarek
4.12



Wiktoria Baranowska - 6.12



COMPENSA

Grupa Wiener Städtische
HUK-COBURG

- ◆ Atrakevne Ubezpieczenia Komunikacyjne
 - Korzystne stawki dla pań oraz pracowników organów administracji
- ◆ Ulepszone Ubezpieczenia Majątkowe
 - Pakiet Mieszkaniowy

NOWOŚĆ!!!

Ubezpieczenie
"TWOJA INWESTYCJA"
(pełna ochrona inwestycji budowlanych)

ZAPRASZAMY!!!

AGENCJA MIĘDZYRZECZ, ul. Reymonta 7, tel. (095) 741-11-94

NAWIĄŻEMY WSPÓŁPRACĘ Z AGENTAMI POSIADAJĄCYMI LICENCJĘ PUNU



Patryk Beblo
7.12



Jakub Michalik
7.12



Dawid Maik
8.12



Jakub Radwański
11.12



Łukasz Szczanowicz
11.12



Seweryn Doros
14.12

Bieżące i zaległe zdjęcia noworodków
do odebrania w Redakcji KM.
Serdecznie zapraszamy.
Fot. K. Antonowicz

ELEKTRO MECHANIKA

mgr Edmund Kaminiarczyk

66-300 Międzyrzecz
ul. Mickiewicza 82
tel./fax 095 / 742 92 15
604 52 76 65

NAPRAWA:

- ★ prostowników
- ★ elektronarzędzi
- ★ półautomatów spawalniczych
- ★ kuchenek mikrofalowych
- ★ przewijanie silników

Zakład posiada uprawnienia do wykonywania obsługi
gwarancyjnej i pogwarancyjnej silników produkowanych
przez FSE oraz wyrobów KOSPEL S.A. Koszalin



Tamel S.A.



Maciej Błosi
15.12



Paulina Cichoń
16.12



Weronika Markowska
16.12



Katarzyna Wierczok
17.12



Jakub Łucz
18.12

Gołąb w sercach, w duszach anioł,
Mamy wiastkę tu wspaniałą.
Srebrne Gody naszych Miłych,
Myśli chłopców napełniły.
Więc życzenia najwspanialsze:
Kwiatów, Zdrowia, czego jeszcze.
Tata **Zbigniew** z Mamą **Marią**,
Na tych szpaltach tu dostaną.
A synkowie kochający
Ciepłe słowa te składają.

Marcin i Michał
Krajdocha



KALENDARZ Z MISS



K M

STYCZEŃ

- 1 S NOWY
- 2 C Izydora
- 3 P Danuta
- 4 S Aniela
- 5 N Szymon
- 6 P Trzech
- 7 W Lucjana
- 8 S Seweryn
- 9 C Marcin
- 10 P Bonifacy
- 11 S Honoraty
- 12 N Arkadiusz
- 13 P Weronika
- 14 W Feliksa
- 15 S Dąbrowska
- 16 C Marceleg
- 17 P Antonieg
- 18 S Małgorza
- 19 N Henryka
- 20 P Fabiana
- 21 W Agnieszka
- 22 S Wincenty
- 23 C Ildefonsa
- 24 P Rafała
- 25 S Miłosa
- 26 N Paulina
- 27 P Przybyś
- 28 W Agnieszka
- 29 S Francisz
- 30 C Martyna
- 31 P Marcelina

LIPIEC

- 1 W Halina
- 2 S Marii
- 3 C Anatola
- 4 P Teodora
- 5 S Karoliny
- 6 N Dominika
- 7 P Cynryla
- 8 W Elzbieta
- 9 S Weronika
- 10 C Amelii
- 11 P Kaliny
- 12 S Weronika
- 13 N Małgorzata
- 14 P Izabelli
- 15 W Włodzimier
- 16 S Marii
- 17 C Aleksego
- 18 P Kamila
- 19 S Wincenty
- 20 N Czesława
- 21 P Daniela
- 22 W Albina
- 23 S Bogny
- 24 C Kingi
- 25 P Krzysztofa
- 26 S Anny
- 27 N Julii
- 28 P Wiktora
- 29 W Marty
- 30 S Julity
- 31 C Ignacego

Na zdjęciach
finalistki konkursu
MISS POLSKI 2002



LUTY

- 1 S Brygidy, Ignacego
- 2 N Marii, Miłostawa
- 3 P Błażeja, Oskara
- 4 W Andrzeja, Weroniki
- 5 S Adelajdy, Agaty
- 6 C Doroty, Bohdana
- 7 P Romualda, Ryszarda
- 8 S Piotra, Sebastiana
- 9 N Apolonii, Cyryla
- 10 P Elwiry, Jacka
- 11 W Marka, Olgierda
- 12 S Eulalii, Aleksego
- 13 C Katarzyny, Grzegorza
- 14 P Walentego, Zenona
- 15 S Jowity, Faustyna
- 16 N Danuty, Szymona
- 17 P Zbigniewa, Łukasza
- 18 W Konstancję, Maksyma
- 19 S Konrada, Henryka
- 20 C Leona, Ludmiły
- 21 P Eleonory, Feliksa
- 22 S Małgorzaty, Marty
- 23 N Romy, Damiana
- 24 P Bogusza, Macieja
- 25 W Cezarego, Wiktora
- 26 S Aleksandra, Mirosława
- 27 C Anastazji, Gabriela
- 28 P Romana, Makarego

MARZEC

- 1 S Antonina, Albina
- 2 N Heleny, Krzysztofa
- 3 P Kunegundy, Maryny
- 4 W Kazimierza, Łucji
- 5 S Adriana, Fryderyka
- 6 C Róży, Wiktora
- 7 P Pawła, Tomasza
- 8 S Dzień Kobiet, Popielec
- 9 N Franciszki, Katarzyny
- 10 P Cypriana, Marcelego
- 11 W Konstancję, Edwina
- 12 S Bernarda, Grzegorza
- 13 C Bożeny, Krystyny
- 14 P Matyldy, Leona
- 15 S Ludwika, Klemensa
- 16 N Izabeli, Hilarego
- 17 P Zbigniewa, Reginy
- 18 W Cyryla, Edwarda
- 19 S Bogdana, Józefa
- 20 C Klaudii, Wincentego
- 21 P Benedykta, Lubomiry
- 22 S Katarzyny, Bogusława
- 23 N Pelagii, Feliksa
- 24 P Gabriela, Marka
- 25 W Marii, Marioli
- 26 S Emanuela, Teodora
- 27 C Lidii, Ernesta
- 28 P Anieli, Antoniego
- 29 S Wiktoryna, Eustachego
- 30 N Amelii, Jana
- 31 P Balbiny, Kornelii

KWIECIEŃ

- 1 W Teodory, Grażyny
- 2 S Franciszka, Władysława
- 3 C Ryszarda, Pankracego
- 4 P Izidora, Wacława
- 5 S Ireny, Wincentego
- 6 N Celestyny, Wilhelma
- 7 P Donata, Rufina
- 8 W Dionizego, Cezarego
- 9 S Marii, Dymitra
- 10 C Makarego, Michała
- 11 P Filipa, Leona
- 12 S Juliusza, Zenona
- 13 N Przemysława, Idy
- 14 P Waleriana, Justyna
- 15 W Wacława, Anastazji
- 16 S Niedź, Palmowa, Julii
- 17 C Roberta, Rudolfa
- 18 P Bogusławy, Apoloniusza
- 19 S Adolfa, Włodzimierza
- 20 N Agnieszki, Czesława WIELKANOC
- 21 P Feliksa, Konrada WIELKI PONIEDZIAŁEK
- 22 W Łukasza, Leonii
- 23 S Wojciecha, Jerzego
- 24 C Horacego, Grzegorza
- 25 P Jarosława, Marka
- 26 S Marzeny, Klaudiusza
- 27 N Zyty, Teofila
- 28 P Walerii, Pawła
- 29 W Piotra, Roberta
- 30 S Katarzyny, Mariana

MAJ

- 1 C ŚWIĘTO PRACY, Filipa
- 2 P Zygmunta, Anatola
- 3 S ŚWIĘTO NARODOWE Marii, Antoniny
- 4 N Moniki, Floriany
- 5 P Ireny, Waldemara
- 6 W Judyty, Jana
- 7 S Benedykta, Ludmiły
- 8 C Stanisława, Marka
- 9 P Grzegorza, Karoliny
- 10 S Antonina, Izidora
- 11 N Filipa, Franciszka
- 12 P Pankracego, Dominika
- 13 W Gionii, Roberta
- 14 S Bonifacego, Wiktora
- 15 C Zofii, Berty
- 16 P Andrzeja, Wierczysława
- 17 S Weroniki, Wiktora
- 18 N Aleksandry, Eryka
- 19 P Mikołaja, Piotra
- 20 W Bazylego, Bernardyna
- 21 S Tymoteusza, Wiktora
- 22 C Heleny, Julii
- 23 P Iwony, Emilii
- 24 S Joanny, Zuzanny
- 25 N Grzegorza, Urbana
- 26 P Dzień Matki, Filipa
- 27 W Juliusza, Izidora
- 28 S Augustyna, Wiktora
- 29 C Magdaleny, Teodozji
- 30 P Feliksa, Ferdynanda
- 31 S Anieli, Petroneli

CZERWIEC

- 1 N Dzień Dziecka, Jakuba
- 2 P Marianny, Erazma
- 3 W Leszka, Tamarę
- 4 S Franciszka, Karola
- 5 C Bonifacego, Walerii
- 6 P Norberta, Dominiki
- 7 S Roberta, Antoniego
- 8 N Zielone Świątki, Medarda
- 9 P Pelagii, Felicjana
- 10 W Małgorzaty, Bogumiła
- 11 S Barnaby, Radomila
- 12 C Jana, Leona
- 13 P Antoniego, Lucjana
- 14 S Bazylego, Justyny
- 15 N Jolanty, Witolda
- 16 P Aliny, Justyny
- 17 W Laury, Adolfa
- 18 S Elżbiety, Marka
- 19 C BOŻE CIAŁO
- 20 P Bogny, Bogumili
- 21 S Marty, Alicji
- 22 N Pauliny, Flawiusza
- 23 P Wandy, Zenona
- 24 W Danuty, Jana
- 25 S Lucji, Wilhelma
- 26 C Jana, Pawła
- 27 P Władysława, Marii
- 28 S Ireneusza, Leona
- 29 N Piotra, Pawła
- 30 P Emilii, Lucyny

SIERPIEŃ

- 1 P Justyny, Piotra
- 2 S Kariny, Gustawa
- 3 N Augusta, Lidii
- 4 P Dominika, Protazego
- 5 W Stanisława, Marii
- 6 S Sławy, Jakuba
- 7 C Doroty, Kajetana
- 8 P Cypriana, Emiliana
- 9 S Romualda, Romana
- 10 N Borysa, Wawrzyńca
- 11 P Zuzanny, Włodzimierza
- 12 W Klary, Lecha
- 13 S Diany, Hipolita
- 14 C Alfreda, Euzebiusza
- 15 P Wniebowzięcie NMP, Marii Dzień Woj. Pol., Napoleona
- 16 S Joachima, Rocha
- 17 N Jacka, Joanny
- 18 P Bronisława, Klary
- 19 W Bolesława, Juliana
- 20 S Bernarda, Sobiesława
- 21 C Joanny, Franciszka
- 22 P Cezarego, Tymoteusza
- 23 S Apolinarego, Filipa
- 24 N Bartłomieja, Jerzego
- 25 P Łuży, Ludwika
- 26 W Marii, Zefiryny
- 27 S Józefa, Moniki
- 28 C Augustyna, Patrycji
- 29 P Jana, Sabiny
- 30 S Róży, Szczęsnego
- 31 N Bohdana, Rajmunda

WRZESIEŃ

- 1 P Bronisławy, Idziego
- 2 W Juliana, Stefana
- 3 S Izabeli, Szymona
- 4 C Lilianny, Rozalii
- 5 P Doroty, Wawrzyńca
- 6 S Beaty, Eugeniusza
- 7 N Reginy, Melchiora
- 8 P Marii, Nestora
- 9 W Piotra, Sergiusza
- 10 S Łukasza, Mikołaja
- 11 C Jacka, Feliksa
- 12 P Marii, Gwidona
- 13 S Eugenii, Filipa
- 14 N Bernarda, Cypriana
- 15 P Albiny, Nikodema
- 16 W Edyty, Kornela
- 17 S Franciszka, Justyny
- 18 C Józefa, Ireny
- 19 P Konstancji, Januarego
- 20 S Faustyny, Filipa
- 21 N Jonasza, Mateusza
- 22 P Maurycego, Tomasza
- 23 W Tekli, Bogustawa
- 24 S Gerarda, Teodora
- 25 C Aurelii, Kleofasa
- 26 P Justyny, Cypriana
- 27 S Kosmy, Damiana
- 28 N Wacława, Marka
- 29 P Michalina, Franciszka
- 30 W Hieronima, Wiktora

PAŹDZIERNIK

- 1 S Danuty, Remigiusza
- 2 C Dionizego, Teofila
- 3 P Teresy, Gerarda
- 4 S Rozalii, Franciszka
- 5 N Igora, Placyda
- 6 P Artura, Brunona
- 7 W Marii, Marka
- 8 S Brygidy, Pelagii
- 9 C Dionizego, Ludwika
- 10 P Paulina, Franciszka
- 11 S Aldony, Emilia
- 12 N Eustachego, Maksymiliana
- 13 P Edwarda, Teofila
- 14 W Bernarda, Liwii
- 15 S Jadwigi, Teresy
- 16 C Aurelii, Ambrozego
- 17 P Małgorzaty, Wiktora
- 18 S Juliana, Łukasza
- 19 N Piotra, Ziemowita
- 20 P Ireny, Jana
- 21 W Urszuli, Hilarego
- 22 S Filipa, Kordelii
- 23 C Seweryna, Teodora
- 24 P Marcina, Rafała
- 25 S Ingi, Darii
- 26 N Łucjana, Lucyny
- 27 P Iwony, Sabiny
- 28 W Szymona, Tadeusza
- 29 S Violety, Euzebi
- 30 C Zenobii, Edmunda
- 31 P Urbana, Augusty

LISTOPAD

- 1 S Seweryna, Wiktoryny WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
- 2 N Dzień Zaduszny, Bohdana
- 3 P Sylwii, Huberta
- 4 W Karola, Olgierda
- 5 S Elżbiety, Sławomira
- 6 C Feliksa, Leonarda
- 7 P Antoniego, Florentyna
- 8 S Sewera, Wiktora
- 9 N Teodora, Ursyna
- 10 P Leona, Andrzeja
- 11 W Bartłomieja, Marcina
- 12 S Renaty, Witolda
- 13 C Mikołaja, Stanisława
- 14 P Serafina, Agaty
- 15 S Alberta, Artura
- 16 N Gertrudy, Edmunda
- 17 P Salomei, Grzegorza
- 18 W Romana, Anieli
- 19 S Elżbiety, Seweryna
- 20 C Feliksa, Anatola
- 21 P Janusza, Konrada
- 22 S Cecylii, Marka
- 23 N Adeli, Klemensa
- 24 P Flory, Emilii
- 25 W Katarzyny, Erazma
- 26 S Delfina, Sylwestra
- 27 C Wergiliusza, Maksymiliana
- 28 P Zdzisława, Jakuba
- 29 S Błażeja, Saturnina
- 30 N Andrzeja, Justyny

GRUDZIEŃ

- 1 P Natalii, Edmunda
- 2 W Balbiny, Pauliny
- 3 S Franciszka, Ksawerego
- 4 C Barbary, Hieronima
- 5 P Saby, Gerarda
- 6 S Emiliana, Mikołaja
- 7 N Ambrozego, Marcina
- 8 P Niepokal. Poczęcie Marii
- 9 W Leokadii, Wiesława
- 10 S Julii, Daniela
- 11 C Domazego, Waldemara
- 12 P Aleksandra, Adelajdy
- 13 S Lucji, Otylii
- 14 N Alfreda, Izidora
- 15 P Celiny, Waleriana
- 16 W Albiny, Zdzisławy
- 17 S Łazarza, Jolanty
- 18 C Bogusława, Gracjana
- 19 P Dariusza, Gabriela
- 20 S Bogumili, Dominika
- 21 N Tomaszka, Tomisława
- 22 P Honoraty, Zonona
- 23 W Sławomiry, Wiktora
- 24 S Wigilia, Adama, Ewy
- 25 C Anastazji, Eugenii BOŻE NARODZENIE
- 26 P ŚW. SZCZEPANA, Dionizego
- 27 S Jana, Cezarego
- 28 N Teofila, Antoniego
- 29 P Tomasza, Dominika
- 30 W Eugeniusza, Irminy
- 31 S Sylwestra, Melanii

Wielki 2003 kalendarz



ZAKŁAD DYSTRYBUCJI GAZU

ul. Krótka 2
66-300 Międzyrzecz

PROPAN BUTAN

Leszek Duhan

☎ 095 741 26 59, 742 91 67, 0607 356 630
e-mail: duhanex@07.pl

Szwedek Zdzisława M-cz, ul. Krasieńskiego-zestaw noży
Hałas Marek M-cz, ul. Świerczewskiego-zestaw noży
Piotrowska Barbara M-cz, Os, Centrum-zestaw noży
Nowak Bogusława M-cz, ul. Poznańska-zestaw noży

zakład czynny 8.00-18.00
sobota 8.00-15.00

SZYBKA DOSTAWA DO DOMU
MONTAŻ, NAPRAWA,
KONSERWACJA

PROMOCJA TRWA NADAL - ZAPRASZAMY

CO₂ dostawa na telefon / dobra cena /

ORMEB

PRODUKCJA I RENOWACJA
MEBLI TAPICEROWANYCH

Wiesław Orlik

Rok założenia 1988

66-350 Błędów, Popowo 15
tel. 095 743 50 20

SKLEP FIRMOWY:

MIEDZYRZECZ, UL. 30 STYCZNIA 31
TEL/FAX 095 741 22 55

MEBLE

TAPICEROWANE
(produkcja na wymiar i renowacja)

**SYPIALNIE,
MŁODZIEŻOWE,
KUCHENNE,
HOTELOWE,
KAWIARNIANE,
BIUROWE**

- * Transport do 30 km GRATIS
- * Kupujesz dzisiaj, pierwszą ratę zapłacisz dopiero za 3 miesiące
- * POMYŚLNOŚCI W NOWYM ROKU ŻYCZY FIRMA „ORMEB”



HONOROWI DAWCY KRWI



Zarząd Okręgowy PCK w Zielonej Górze nadaje Odznakę ZHDK III stopnia klubowi przy 17 Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej w dowód uznania za wieloletnią działalność i szczególne osiągnięcia. Na zdjęciu Zarząd Klubu i Jan Kowalczyk przedstawiciel Rejonowej Rady d/s Krwiodawstwa przy Lubuskim Zarządzie Okręgowym PCK w Zielonej Górze, dyplom trzyma mjr Ryszard Wojniusz.

WRESZCIE COŚ, NA CO WARTO BYŁO CZEKAĆ !!!
WŁASNA **KARTA PŁATNICZA** .WŁASNY PLASTIK W KIESZENI.
TWOJE PIENIĄDZE ZAWSZE Z TOBĄ ! NA CAŁYM ŚWIECIE !



ZAŁÓŻ WIĘC SAMODZIELNE KONTO DLA MŁODZIEŻY
INTEGRUM MAAX W
BANKU GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.
MIĘDZYRZECZ , UL. POZNAŃSKA 6, TEL. 095-741-23-03

www.bgz.pl

Kredyt Mieszkaniowy

Lokomotywa

GWARANTUJE

- Atrakcyjne oprocentowanie
 - Okres kredytowania do 25 lat
 - Możliwość finansowania do 75 % planowanej inwestycji
 - Do 2 lat karencji
 - Dogodne warunki spłaty
- TO POCIĄGA !CZEKAMY W
BGŻ S.A. O/MIĘDZYRZECZ
POZNAŃSKA 6,TEL.741-23-03



ZARZĄDZANIE DOMOWYM BUDŻETEM STANIE SIĘ PROSTSZE JEŻELI ZAŁOŻYSZ **INTEGRUM KONTO**

INTEGRUMKONTO
praktyczne konto osobiste



INTEGRUM BGZ S.a.

REGULOWANIE OPŁAT I ZOBOWIĄZAŃ
GROMADZENIE ŚRODKÓW PIENIĘŻNYCH
MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA DEBETU BĄDŹ KREDYTU

KARTA PŁATNICZA **INTEGRUM MAESTRO**
AKCEPTOWANA NA CAŁYM ŚWIECIE
W PONAD 460 TYSIĄCACH BANKOMATÓW
4,4 MILIONACH PUNKTÓW SPRZEDAŻY



MIĘDZYRZECZ UL. POZNAŃSKA 6
TEL. 095 741 23 03





Do Redakcji...

W 17 WIELKOPOLSKIEJ BRYGADZIE ZMECHANIZOWANEJ 06 grudnia 2002 roku stanowisko Dowódcy 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej objął płk dypl. Kazimierz JAKLEWICZ

Podniosła uroczystość rozpoczęła się na placu apelowym brygady o godzinie 13.00 w obecności wielu gości i Dowódcy 11 Dywizji Kawalerii Pancernej im. Króla Jana III Sobieskiego gen. bryg. Stanisława NOWAKOWICZA, dotychczasowego dowódcy płk dypl. Mirosława RÓŻAŃSKI przekazał sztandar brygady i dowództwo płk dypl. Kazimierzowi JAKLEWICZOWI.

Pułkownik dyplomowany Kazimierz JAKLEWICZ w 1975 roku ukończył Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Zmechanizowanych im. Tadeusza KOŚCIUSZKI we Wrocławiu. W latach 1975 - 1983 dowodził kolejno plutonem, kompanią i batalionem. Przez kolejne 4 lata studiował w Akademii Wojskowej w Dreźnie. Po ukończeniu studiów został Szefem Wydziału Rozpoznania 5 Dywizji Pancernej w Gubinie. W latach 1991 - 1993 pracował w komórkach rozpoznania Śląskiego Okręgu Wojskowego. W latach 1994 1995 studiował i ukończył studia podyplomowe w Akademii Dowodzenia Bundeswehry w Hamburgu. Następnie pełnił służbę w Sztapie Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Od roku 1998 do dnia, w którym został dowódcą 17 WBZ płk dypl. Kazimierz JAKLEWICZ był Szefem Zarządu Analiz Rozpoznawczych - Zastępcą Szefa Generalnego Zarządu Rozpoznania Wojskowego Sztabu Generalnego Wojska Polskiego

„KREW I SERCE”

29 listopada 2002 r. w Klubie Garnizonowym w Międzyrzeczu spotkali się honorami dawcy krwi z terenu powiatu międzyrzeckiego. Mają być z czego dumni. Nasz powiat zajmuje pierwsze miejsce w województwie lubuskim pod względem ilości oddanej honorowo krwi. 1,5 tys. litrów krwi to 15% w skali województwa, to tysiące pięćset uratowanych ludzi.

Na spotkaniu obecni byli – **Kazimierz Puchan** – Starosta Międzyrzecki, przedstawiciel burmistrza Międzyrzecza, **Jan Kowalczyk** – przewodniczący Rady Okręgowej Honorowego Krwiodawstwa w Zielonej Górze, **Wiesław Mickiewicz** – sekretarz Lubuskiego Zarządu Okręgowego PCK i członek Zarządu **Bogusława Fediuk** – **Pelińska, Helena Klupsch** – sekretarz Zarządu Rejonowego PCK w Międzyrzeczu, **płk Marek Patrzala** – przedstawiciel 17 Brygady Zmechanizowanej i **Jerzy Gądek** – sponsor i sympatyk PCK. Wśród przybyłych na uroczystość krwiodawców znalazły się osoby szczególnie zasłużone. Odznaczeni zostali: **Mirosław Filipkiewicz** otrzymał Złoty Krzyż Zasługi, **Stanisław Kuciński** – prezes Klubu HDK przy UG w Skwierzynie otrzymał Srebrny Krzyż Zasługi, **Zbigniew Wrotecki** (Międzyrzecz) otrzymał Złoty Krzyż przyznawany po oddaniu 50 l krwi.

Z rąk **Wiesława Mickiewicza** Odznaki Honorowe PCK IV stopnia otrzymali – **Zuzanna Holyńska** – prezes klubu przy Technikum Leśnym w Rogoźniku, **Feliks Sworowski, Zbigniew Smejls** – oficer Policji i Odznakę III stopnia – **Waldemar Grabiński** – 17 Brygada Zmechanizowana. Odznakę „Zasłużony Honorowy Dawca Krewi” III stopnia otrzymali – **Jan Matczak, Krzysztof Wałczyk, Daniel Grześlewicz, Zuzanna Holyńska i Krzysztof Szymczak.**

**NIE MOŻESZ ZAPOBIEGAĆ WSZYSTKIM WYPADKOM
– ALE MOŻESZ RATOWAĆ ICH OFIARY.
ZOSTAŃ HONOROWYM DAWCĄ KRWI PCK.
ZGŁOŚ SIĘ DO STACJI LUB PUNKTU KRWIODAWSTWA**



Zarząd Okręgowy PCK w Zielonej Górze w dowód uznania za wieloletnią działalność i szczególne osiągnięcia nadał Odznakę ZHDK III stopnia klubowi przy 17 Wielkopolskiej Brygadzie Zmechanizowanej. W tym roku żołnierze oddali 1070 litrów krwi. Szefem klubu jest mjr **Ryszard Wojniusz.**

Specjalne podziękowania od Zarządu Rejonowego PCK otrzymał **Jerzy Gądek** za darmowy transport pomocy dla powoźników. Przy napojach i smakowitych potrawach rozmawiano o problemach Ruchu HDK PCK. Na tle malejącej liczby osób honorowo oddających krew na uwagę zasługuje aktywne działanie silnych klubów przyszłych w Bobowicku i Rogoźniku, a także przy jednostkach wojskowych. Przypomniano o początkach akcji rozpoczętej w 1956 r. o około 40 tysięcy litrów krwi uzyskanej w skali kraju.

Niestety ustawy o publicznej służbie krwi i powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym wprowadziły wiele zamieszania: zamknięto wiele placówek pobierających krew, w niektórych zakładach opieki zdrowotnej lekceważone są uprawnienia krwiodawców. Ruch Honorowego Krwiodawstwa PCK stara się jednak kontynuować działalność i pozyskiwać nowych dawców krwi organizując akcje promocyjne szczególnie w środowiskach młodzieżowych. Np. podczas Studenckiego Festiwalu FAMA'98 w Świnoujściu pobierano krew w specjalnym ambulansie.

Wydawane są materiały promujące i propagandowe m.in. biuletyn Krajowej Rady Honorowego Krwiodawstwa „Dar krwi”. Zmieniła się struktura organizacyjna Klubów HDK PCK i w 2003 r. reaktywowany będzie klub przy Zarządzie Rejonowym PCK w Międzyrzeczu. Osoby zainteresowane działalnością i honorowym oddaniem krwi mogą kontaktować się z Biurem Zarządu mieszczącym się w Sanepidzie (Centrum 16) w poniedziałki, środy i piątki w godz. 8-12.

Przeglądając biuletyn „Dar krwi” z 1998 r. znalazłam wiersze młodych ludzi będące plonem konkursu literackiego. Oto jeden z nich. Autor **Zbigniew Para** z Dębicy apeluje:

OBUDŹMY W SOBIE SERCA”

*Siostró, krew proszę
tak doktorze ale to już
ostatnia
ostatnia kropla krwi
zawisła w powietrzu
spotkały się spojrzenia aniołów
życia i śmierci,
który z nich wyciągnie po nią rękę
jeszcze nie jest za późno
podajmy sobie ręce
obudźmy w sobie serca,
by ostatnia kropla krwi
nie była kroplą ostatnią.*

W. M.



ZASŁUŻONEMU HONOROWEMU
DAWCY KRWI
I stopnia



ZASŁUŻONEMU HONOROWEMU
DAWCY KRWI
II stopnia



ZASŁUŻONEMU HONOROWEMU
DAWCY KRWI
III stopnia



BIULETYN KRAJOWEJ RADY HONOROWEGO KRWIODAWSTWA
POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

DAR KRWI



KONKURS PLASTYCZNY W DĘBICY



Redakcja Kuriera Międzyrzeskiego serdecznie dziękuje autorowi panu mgr Janowi Lempkowskiemu za nadesłany egzemplarz pamiętnika wojennego pt. „Panie nie zabijaj”. Korzystając z danego nam przyzwolenia przedrukujemy w „KM” jeden rozdział noszący tytuł „W Międzyrzeczu”. Dotyczy on pobytu autora książki w międzyrzeskim garnizonie wojskowym w okresie od 17.XI.1945 - 31.X.1946 r.

W Międzyrzeczu

W sobotę 17 listopada 1945 roku opuszczamy Krzeszyce. Przejedźmy pociągiem do Międzyrzecza, około 60 km na wschód. Wywija obejmuje poniemieckie koszar, łącznie kilkanaście budynków w terenie ogrodzonym jak przystało na garnizon wojskowy. Sztab zajął budynek stojący nieco w głębi po prawej stronie całego obiektu. Łączność ulokowano w budynku nieopodal sztabu. Naprzeciwko, bliżej ulicy ulokowano batalion szkolny. Natomiast całą lewą stronę obszaru garnizonowego objął w posiadanie 17 pułk piechoty.

Zamieszkałem na piętrze bloku razem z Adolfem Jaszczukiem w dwuosobowym pokoju podoficerskim. W piwnicach budynku sztabu odkryłem jedno pomieszczenie, wypełnione do półtora metra wysokości rysunkami planów architektonicznych różnych budowli wojskowych. Napisy i objaśnienia pisane były alfabetem gotyckim. Rysunki wykonane na mocnych kartonach. Strony tylne były białe, nadające się do pisania. Na takich kilkudziesięciu arkuszach spisałem z kieszonkowych notatników i świeżej pamięci wszystkie frontowe przeżycia i wydarzenia, co posłużyło po dziesiątkach lat do napisania pamiętnika wojennego „Ostatnie dni”, także książeczki BKD „Generał Aleksander Waszkiewicz”. Notatki te były źródłem materiału do pisania wielu prac konkursowych w latach na tematy wojenne, w których uczestniczyłem w latach sześćdziesiątych i później. Arkusze te służyły dalej. Mają już ponad 53 lata. Będąc kierownikiem telegrafu, miałem dużo czasu do własnej dyspozycji, jeśli wszystko w służbie szło bezawaryjnie. Czas poświęcałem na czytanie

prasy, trochę książek. Pisałem bardzo dużo listów, no i tych notatek „dla historii”.

Międzyrzecz leży na obszarze Bruzdy Zbąszyńskiej Pojezierza Lubuskiego nad rzeką Obrą, wpadającą do Warty w odległości o ponad 20 km na północ Skwierzynie. Miasto znajduje się na trasie Gorzów Wielkopolski - Zielona Góra. Dziś liczy ponad 20 tysięcy mieszkańców i wchodzi w skład województwa lubuskiego ze stolicą w Gorzowie Wielkopolskim (jest styczeń 1999 r.). Za czasów Napoleona Międzyrzecz wchodził w skład Księstwa Warszawskiego. Do Polski wrócił w 1945 roku.

W końcu tegoż roku był już znacznie zaludniony Polakami. Postrzegałem go jako dosyć ruchliwe miasto, które tętniło już polskim życiem. W niedziele i święta wojsko maszerowało w szyku do kościoła na nabożeństwo. Wówczas nie było jeszcze żadnych nacisków ateistycznych. W soboty i niedziele w lokalu miejskim, zwanym „Strzelnicą”, odbywały się zabawy taneczne, w których liczni żołnierze brali udział. Ja też. Chodził tam również Stach Fiejka, brat Heni, pełniący służbę jako szef kompanii morderczy w 17 pułku piechoty. Charakterystycznym zjawiskiem były wtedy na zabawach awantury między żołnierzami i milicją. Milicja usiłowała spełniać swoje zadania służbowe. Żołnierze nie znosili interwencji milicji. W starciach stanowili stronę silniejszą (liczebniejszą). Sprawy starc były przedmiotem częstych sporów między Komendą Milicji i dowództwem wojskowym. Żołnierze puszyli się jako frontowcy, którzy walczyli z hitleryzmem. Uważali milicjantów za uzurpatorów.

28 listopada wieczorem na ulicach Międzyrzecza odbył się pochód z okazji 115 rocznicy wybuchu Powstania Listopadowego. Wojsko stanowiło główny człon pochodu. Służba łączności uległa reorganizacji. Znikła nazwa „12 Samodzielna Kompania Łączności”. Utworzono 17 Samodzielny Baon Łączności, którego dowódcą został sowiecki oficer, kapitan Ławrentiew, awansowany w 1946 roku do stopnia majora. Zastępcą do spraw polityczno-wychowawczych został kapitan Papierzyński. Ja znalazłem się w kompanii sztabowej, której pierwszym dowódcą mianowano porucznika Ryszarda Szpiro, poprzedniego dowódcę plutonu radiowego. Miałem doń żal, że nie chciał mi dać urlopu na Boże Narodzenie. Zastępcą do spraw polityczno-wychowawczych w kompanii został porucznik Dziezic, bardzo przyzwoity i skromny człowiek. Zaprzyjaźniłem się z nim. Grał na fortepianie. Utworzyliśmy obaj duet fortepianowo-skrzypcowy. Trochę ćwiczyliśmy razem i występowaliśmy na uroczystościach batalionowych. Miałem ze sobą skrzypce, które znalazłem w Obornikach Śląskich. Mam je zresztą do dziś. Lubiłem grać marsza pod tytułem „Zwycięstwo”, którego tekst i nuty poznałem w czasie okupacji z karteń „Biuletynu Informacyjnego” Armii Krajowej. Piękną melodię pamiętam do dziś. Gdyby wówczas

JAN LEMPKOWSKI



PANIE, NIE ZABIJAJ!

odkryto pochodzenie i tekst tej pieśni, mogłoby to mnie drogo kosztować. W tekście bowiem istniał zwrot „Gestapo i NKWD”. Nikt tego tam wtedy nie znał. I nie odczuwałem w graniu tej melodii żadnego zagrożenia. Złożyło się, że 24 grudnia 1945 roku jako jeden raz w życiu uczestniczyłem w dwóch wieczorach wigilijnych. Adolf Jaszczuk zapoznał w mieście dziewczynę, po której zaczął „chodzić”. Nazywała się Krysia Kazimierowska. Jej ojciec prowadził warsztat naprawy rowerów. Krysia miała młodszą siostrę Irkę. Wcześniej dwukrotnie towarzyszyłem mu w jego wizytach w

domu pp. Kazimierowskich. Zaproszono nas na wigilię, która odbyła się w porze „pierwszej gwiazdy na niebie”. Gospodarze byli bardzo gościnni. Odbyliśmy iscie rodzinny wieczór wigilijny. Wróciliśmy do koszar na wieczór batalionowy. W Międzyrzeczu miasto powiatowym powstała i działała organizacja Ligi Przyjaciół Żołnierza. Przedstawiciele Zarządu LPŻ brali udział w żołnierskiej wigilii. Przygotowali drobne upominki dla każdego żołnierza w postaci małych paczuszek (skarpety, chusteczki, ciastka, przybory toaletowe itp.). Przed wieczorem podszedł do mnie chorąży Jasionowski - szef kancelarii baonu i powiedział:

- Prezes LPŻ wręczy panu „prezent specjalny”. A dlatego panu, że pan „będzie wiedział, co z nim zrobić”.

Zaciekawiał mnie, lecz nie pytałem o szczegóły. Prezent otrzymałem podczas oficjalnej części spotkania lecz go nie rozpakowałem publicznie. Był dość ciężki, w dość dużym kartonie. Co to może być? Czyżby jakiś radioodbiornik? Paczka była dość ciężka. Rozpakowałem go u siebie w pokoju. Byłem zaskoczony. Z pudła wydałem dwie litrowe butelki wódki, zanurzone w kilku kilogramach kruchych ciastek. Zrozumiałem słowa Jasionowskiego. Ten „dar” upłynął mi nazajutrz w wieloosobowym gronie, z udziałem „kadry”, obecnej w koszarach na służbie. Nikt się nie upił. O to chodziło chorążemu Jasionowskiemu. Prezent ten był darem prywatnym od państwa Gładyszów z Bukowca. Po Świętach wysłałem do nich list z podziękowaniem w imieniu własnym i żołnierzy. W Boże Narodzenie wieczorem znów z Jaszczukiem byłem u państwa Kazimierowskich na świątecznej kolacji.

W wieczór sylwestrowy było także uroczyste spotkanie w świetlicy batalionowej. Do kolacji dano każdemu po „sto gram”. Oficerowie ogłosili okolicznościowe przemówienia. Złożono wszystkim noworoczne życzenia z jakimiś perspektywicznymi refleksjami.

Natomiast o północy byłem ze skrzypcami na oficerskiej kolacji sylwestrowej u majora Korenia. Jego kwatera mieściła się w budynku poza koszarą, blisko bramy garnizonowej. W trakcie kolacji zagrałem kilka melodii, wiążących się z okolicznościowymi toastami. A o pół do trzeciej po północy poszedłem z kolegami na zabawę sylwestrową do „Strzelnicy”. Powitałem Nowy Rok w uroczym uroczym.

O 10 rano z podporucznikiem Śledziwskim



JAN LEMPKOWSKI - przedstawiciel pokolenia „kolumbów”, urodzony w 1923 r. z zawodu - nauczyciel fizyki, z zamiłowania - historyk i literat; mieszka w Gorze Kalwarii. W 1971 r. za opublikowany przez Wydawnictwo MON pamiętnik wojenny „Ostatnie dni” otrzymał wyróżnienie. Ministra Obrony Narodowej. Od wczesnych lat siedemdziesiątych uczestniczy w spotkaniach Literackich Klubów Nauczycieli w Warszawie i Białymstoku. Większość opublikowanych utworów związana jest tematycznie z II wojną światową, w której uczestniczył jako żołnierz II Armii Wojska Polskiego.

(który był już wówczas dowódcą kompanii sztabowej) oraz z szeregowym Kisielcem - jako delegacja baonu łączności - złożyliśmy życzenia noworoczne pułkownikowi Siewko, dowódcy dywizji. Podporucznik Śledziwski był podoficerem zawodowym w Polsce przedwrześniowej. Nie lubił zwrotu "obywatele poruczniku". Zwracał uwagę żołnierzom, by mu mówiono "panie poruczniku". Chyba nie zakarbił sobie zaufania przełożonych. Już latem zastąpiony został przez kolejnego następcę. Dowódcą kompanii został nowo przybyły do kompanii porucznik Przewoźniak.

Na przełomie stycznia i lutego rozstrzygnęła się sprawa oceny stanu neurologicznego mojej nogi. 24 stycznia lekarz 17 pułku piechoty (w naszym baonie lekarza nie było) wystawił mi skierowanie do Ambulatorium Neurologicznego Szpitala Okręgowego Nr 5 w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 14, dokąd pojechałem nazajutrz. Otrzymałem orzeczenie. 8 lutego znów w Poznaniu - złożyłem dokumenty w Garnizonowej Komisji Lekarskiej. Wyznaczono mnie na 11 lutego. Trzech lekarzy - w randze kapitana każdy - zastanawiali się nad podjęciem decyzji - zwolnić czy nie zwolnić? Oglądali się jeden na drugiego. W końcu jeden z nich zapytał:

- W jakiej specjalności wojskowej pełnię służbę?

Odpowiedziałem: "Specjalność Nr 53 - telegrafista"

- No, to nogami nie musicie pracować! W środę, pojutrze odbierzecie decyzję! Decyzja brzmiała krótko: "Zdolny do dalszej służby!"

Decyzja ta zrywała mnie. Ale także i ucieszyła. Cekał mnie jeszcze ponad rok służby. Ale czułem także, że stan nogi ulega poprawie. Coraz mniej stukam butem o ziemię przy chodzeniu. Wraca sprawność, aczkolwiek powoli.

A wielu kolegów nosiło już kapelusze: Gryspiński, Koprowski, Nowicki, Charko - najwcześniej, jeszcze ubiegłego lata. Tadeusz Kupram ode mnie o rok młodszy, z fantazją ryzykanta, "dopisał" sobie cztery lata. Dokumenty personalne zostały spalone 22 kwietnia na rozkaz dowódcy dywizji - by Niemcy ich nie przejęli. Kupram podał do kancelarii rocznik 1920. No i odszedł do cywila jeszcze w 1945 roku. Pojechał do rodziców za Bug - wieś Biedunki, rada wiejska Wierienki, powiat Postawy, obszar Mołodeczno.

Z Henrykiem Domańskim zaprzyjaźniłem się od pierwszych dni służby w wojsku. Pochodził ze wsi Kruszówka, gmina Miastków, powiatu garwolińskiego. Do wybuchu wojny zdołał skończyć dwie klasy Gimnazjum Sejmikowego w Garwolinie. Był czytany. Zawsze mieliśmy o czym



Autor w
Międzyrzeczu
rok 1948

rozmawiać. I trzymaliśmy się razem w czasie wolnym od zajęć. Mimo to byliśmy między sobą "per pan". Sam nie umiem dzisiaj tego wytłumaczyć. Na dzisiejsze czasy jest to dziwne. Bruderszaft wypiliśmy dopiero po zakończeniu wojny, kiedy dołączyłem do kompanii w Krzeszycach w lipcu 1945 r. Teraz, rok później, jakimś przypadkiem Henryk obejmuje funkcję kierownika stołówki batalionowej. Przyszły dla mnie dobre czasy.

- Słuchaj! - powiada Henryk - nie

siadaj z kompanią do obiadu. Przychodź nieco później. Będziesz jadł w moim kantorze.

No i jadalem. Wyżywienie w wojsku było wtedy nieco lepsze niż w Rogalach czy Kąkolnicy w 1944 r. Ale nie było też całkiem wystarczające. Kilkakrotnie otrzymałem paczkę żywnościową z domu: smalec, boczek, niekie-



M-cz zima 46r. Od lewej: autor,
Henryk Domański, listonosz
Krakowski, Adolf Jaszczuk

dy białe pszenne ciasto. Lubilem jadać z chlebem cebulę. Przy stołówce był magazyn, więc amatorzy chwytały po dwie, trzy sztuki do kieszeni. Gryzłem cebulę jak jabłko. Do stołówki przywożono śledzie w beczkach. Konsumenci dostawali na talerz do ziemniaków śledzie wprost z beczki. Takie, ociekające słoną wodą. Nie wszyscy mieli na nie apetyt. Działo się, że żołnierze rzucali śledziami jeden na drugiego.

Na ścianach stołówki wisiły portrety najwyższych person. Wisił portret Stalina, Bieruta, Osóbki-Morawskiego, który był wówczas premierem Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej w Warszawie. W kompanii był żołnierz z powojennego poboru, nazwiskiem Wociał. Pochodził z rejonu Mińska Mazowieckiego. Był trochę naiwny, przy tym bardzo wesoły.

Wociał stał się celem "ataku śledziowego" na stołówce. Rzucono weń kilka sztuk. Jeden przeleciał obok jego głowy i uderzył w portret Osóbki-Morawskiego, wyciskając na nim znacznej wielkości plamę. Gdy kompania opuszczała sto-

łówkę, siadłem w kantorku za ścianką do swego obiadu. Na stołówkę wszedł dowódca batalionu major Ławrentiew w towarzystwie kapitana Papierzyńskiego. Gdy spojrzał po sali, dostrzegł plamę na portrecie Osóbki Morawskiego. Wyraził głośne zdumienie, niemal przerażenie. Głosem nader donośnym zawołał:

- Papierzyński, smatryj! Między naszymi żołdatami akowcy jes! Oni sjewodnia w Osóbku, a zawtra w Stalina brasać budut!!!

Ławrentiewa postrzęgałem jako człowieka ograniczonego, o wysokim stopniu naiwności. Był to Rosjanin. Nie znał polskich realiów. Napompowany polityczną propagandą nienawiści wobec narodowej opozycji antykomunistycznej, której uosobieniem w pojęciu oficerów sowieckich była wówczas Armia Krajowa. I choć zdziwienie obrzucania się żołnierzami "niejadliwymi" śledziami nie miało nic wspólnego z ich poglądami politycznymi, to ujawnił się tu stosunek oficerów sowieckich do naszych spraw narodowych, do kształtowania się rzeczywistości politycznej w powojennej Polsce.

Formalna scena polityczna w Polsce miała wówczas tak zwany Blok Demokratyczny, który tworzyły cztery partie: Polska Partia Robotnicza (PPR), Polska Partia Socjalistyczna (PPS), Stronnictwo Ludowe (SL) i Stronnictwo Demokratyczne (SD). Jawnie działająca opozycja liczyła dwie partie: Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) Stanisława Mikołajczyka (który wrócił z Londynu latem 1945 roku) oraz Stronnictwo Pracy (SP).

Do naszego węzła łączności dostarczano prasę - organy czterech partii Bloku - "Głos Ludu" (PPR), "Robotnik" (PPS), "Zielony Sztandar" (SL) i "Kurier Codzienny" (SD). Ja te gazety czytałem. Nie dostarczano prasy opozycyjnej. A "Gazeta Ludowa" Mikołajczyka była obiektem dużego zainteresowania. Kupowałem ją w kiosku poza koszarami. I kiedyś weszli do lokalu telegrafu porucznicy Szpiro i Dziedzic. Na stole leżały gazety, a wśród nich i "Gazeta Ludowa". Szpiro ją zauważył i poczynił uwagę do Dziedzica:

- Niech Pan spojrz, panie poruczniku, co nasi chłopcy czytają!

"Gazety Ludowej" jednak nie zabrał. A porucznik Dziedzic nie zwrócił na to żadnej widocznej uwagi. Od tego dnia jednak "Gazetę Ludową" czytałem raczej w obrębie ścian swego pokoju. Jeszcze wówczas, w 1946 roku, wydawało się, że stosunki polityczne w Polsce wykazują cechy swobód demokratycznych, przynajmniej w wojsku, odizolowanym od środowiska społecznego.

c.d.n.

Do Redakcji...

Zgodnie z obietnicą, jaką dałem panu Andrzejowi Chmielewskiemu w rozmowie telefonicznej w dniu 11.12. br. przesyłam P. T. Redakcji egzemplarz mojej książki - pamiątki wojennej p.t. "Panie, nie zabijaj!" nieodpłatnie. Jednocześnie wyrażam zgodę na ewentualne wykorzystanie wybranych fragmentów tekstu tej książki do zamieszczenia na łamach Waszej gazety. W przypadku zapotrzebowania przez tamtejszą Redakcję na uzyskanie ode mnie opracowania wspomnień z czasów wojny lub powojennego pobytu na Ziemi Lubuskiej, zgłaszam akces do współpracy.

W garnizonie wojskowym w Międzyrzeczu - w służbie łączności sztabu 5. dywizji piechoty przebywałem od 17 listopada 1945 do 31 października 1946 r.

Gdyby zaistniało zapotrzebowanie na egzemplarze w (wymienionej) książce, mogę je dostarczyć przesyłką pocztową. Cena egzemplarza 20 zł plus porto.

Pozostaję z szacunkiem

mgr Jan Lempkowski

ul. Batorego 30, 05-530 Góra Kalwaria
tel (22) 727 33 67



Sztabowa kompania łączności - Międzyrzecz, 22 września 1946r.,
dzień demobilizacji rocznika 1921. Drugi cywil od lewej (w jasnym garniturze) -
Tadeusz Knotek z Wilgi w powiecie Garwolin

Przedszkole nr 4 w Międzyrzeczu żegna rok 2002

Wszystkie nauczycielki w pracy dydaktyczno-wychowawczej w ostatnim kwartale 2002 r. wykazały dużo inicjatywy i wiele ciekawych pomysłów. W naszym Przedszkolu zorganizowałyśmy takie uroczystości jak:

- „Spotkanie z Policjantem” – aby droga dzieci do i z przedszkola była bezpieczna p. policjant uczył dzieci przechodzenia przez jezdnię.
- „Sprzątanie Świata – 2002” – nabieraliśmy 18 worków śmieci. Na podsumowaniu tej akcji „wyrysowaliśmy” zielone drzewka, które posadziliśmy koło przedszkola.



- Wycieczka do Dąbrowki – grupy starsze zwiedziły muzeum Pamięci Narodowej, gdzie poznały pięknie wypisane „Prawdy Polaków” oraz zabytkowy pałac



- „Jesienne salátky” – wraz z poznawaniem różnych warzyw i owoców dzieci wykorzystały je do wykonania salatek warzywnych i owocowych, którymi podzieliły się z młodszymi dziećmi i chętnie same zjadały.



- „Andrzejkowe wróżby” – każda grupa miała swój niepowtarzalny klimat. Prześcigano się w organizowaniu różnorodnych wróżb.
- Nie zapomnial o Naszych dzieciach również **Mikołaj**. Przyniósł na każdą salę piękne zabawki, jak i słodkie prezenty dla każdego dziecka



W międzyczasie odwiedził nas teatrzyk z „Kubą Wiercipiętą”. Od początku roku szkolnego zwiedziliśmy wiele miejsc publicznych tj. poczta, sklep, biblioteka, muzeum, kino. Poznaliśmy ważniejsze zabytki naszego miasta.

W grudniu, gdy dzieci zauważą pierwsze świąteczne dekoracje zaczynamy mówić o zbliżających się świętach Bożego Narodzenia. Dzieci ubierają w swoich salach choinki, a



tuż przed świętami przygotowujemy, z dziećmi uroczystą wigilię, podczas której będziemy się dzielić z rodzicami i gośćmi opłatkiem. Podsumowaniem mijającego roku będzie bal karnawałowy z udziałem Gwiazdora, na którego wszystkie dzieci, poprzebierane w kolorowe stroje z niecierpliwością już czekają.

Teresa Cierpicka nauczyciel P-4

Św. Mikołaj w Przedszkolu nr 6

Na ten wymarzony dzień dzieci czekają z ogromną niecierpliwością i radością.

Wszędzie w rodzinie, w przedszkolu opowiada się o św. Mikołaju, śpiewa się piosenki, uczy wierszy i dekoruje sale, przygotowuje niespodzianki. Dzieci z niecierpliwością odcliczają czas, zastanawiają się ile jeszcze trzeba przespać nocy zanim nadejdzie ta chwila, piszą listy zamawiając wymarzone prezenty. W przeddzień tego dnia wyczyszczone buty, uchylone okna i poczęstunek już tylko czekają aby św. Mikołaj mógł wejść, zostawić wymarzony prezent i poczęstować się ciasteczkami.

Dzień 6 grudnia to dzień magiczny. Schodzące do przedszkola dzieci z największym przekonaniem opowiadają o wizycie św. Mikołaja i naprawdę nieistotna jest wartość prezentu i czy jest to ten o który prosili. Nawet najbardziej skromny prezent wywołuje w dzieciach dreszcz emocji, bo właśnie odwiedził ich św. Mikołaj. Zastanawiają się czym przyjechał, dlaczego nie zostawił żadnych śladów i czy smakowały mu ciasteczka. W dzień 6 grudnia w Przedszkolu nr 6 panie przygotowały dla dzieci wyjątkową niespodziankę - przedstawienie pt. „Jaś i Małgosia” i same wcieliły się w postacie z bajki. Dla dzieci było to całkowitym zaskoczeniem, bo zwykle to one występują dla innych. Panie miały natomiast niepowtarzalną okazję zobaczyć jak to jest być z drugiej strony i na pewno miały większą treść niż dzieci. Po przedstawieniu dzieci spotkały się z Mikołajem i jego pomocnikami.

Grudzień to radosny czas przygotowań do świąt Bożego Narodzenia, dzieci poznają zwyczaje, tradycje świąteczne a na zajęciach z religii poznają głęboki sens świąt. Jedną z piękniejszych polskich tradycji jest przygotowywanie szopek bożonarodzeniowych. 16 grudnia wszystkie dzieci z naszego przedszkola odwiedziły w Pszczewie pana Tadeusza Bryskowskiego, gdzie miały okazję podziwiać wykonane przez niego szopki. Serdeczne podziękowania dla pana Tadeusza za wypożyczenie szopki, która ozdabia hol w naszym przedszkolu.

Zyta Czachowicz





Z ROKITNA...

Przećnięte terminarze, rozkłady zajęć mówiące o nieustannym pośpiechu, dzień wydłużony do granic możliwości, liczne obowiązki domowe – zawsze jest coś do zrobienia, a czasu nieodmienne brakuje... Kiedy zatrzyma się wreszcie ta nieustanna gonitwa? Jaki jest jej cel? Czy jest w tym jeszcze miejsce na bezinteresownie darowany czas, poświęcony na spotkanie istoty żywej, Jezusa Chrystusa, jedynego Słowa Ojca?

Tak będzie w nadchodzącym Nowym Roku.

To jednak Jezus nas posyła – bez bagażu, do centrum naszego własnego życia, często do ludzi zagubionych na ścieżkach prowadzących donikąd. Budować Królestwo Boże to otworzyć się na Miłość i umocnić się jej nieskończoną energią – pracować własnymi rękami dla stworzenia świata wolnego, sprawiedliwego, braterskiego. Miłość ta przybrała dla nas oblicze Jezusa z Nazaretu. „Ja jestem drogą” – powiedział p. „Kto we Mnie wierzy, ma życie wieczne”.

Maryja, z Rokitniańskiego wzgórza, niech pomaga nam w tym pielgrzymowaniu przez kolejne dni, tygodnie i miesiące Nowego roku. Wszystkim czytelnikom „Kuriera Międzyrzecznego” i mieszkańcom naszego powiatu życzymy dobrego Nowego Roku.

Ks. Tadeusz Kondracki Kustosz Sanktuarium i księża współpracownicy Ks. Józef Tomiak, Ks. Andrzej Woch

„Świąteczne kołędowanie”

Dnia 2002-12-13 w auli Zespołu Szkół w Dobiegniewie odbył się po rocznej przerwie kolejny VII Przegląd Kołęd i Pastorałek Domów Pomocy Społecznej woj. lubuskiego. VII Przegląd Kołęd i Pastorałek – Dobiegniew 2002 odbył się pod patronatem wojewody lubuskiego. Programowi Przeglądu Kołęd i Pastorałek Domów Pomocy Społecznej towarzyszyły:

- występy dzieci i młodzieży ze Szkół Podstawowych z miasta i gminy Dobiegniew,
- występy Klubów Seniora z Dobiegniewa,
- występy młodzieży katolickiej, - loteria fantowa.

Wspólne kołędowanie miało na celu stworzenie atmosfery ciepła przed zbliżającymi się Świątami Bożego narodzenia oraz kultywowanie polskiej tradycji bożonarodzeniowej. Głównym organizatorem przeglądu jak co roku był Dom Pomocy Społecznej w Dobiegniewie. A uczestnikami przeglądu była większość Domów Pomocy Społecznej z naszego powiatu.

B. M.

Z wizytą u dzieci w szpitalu

O tym, że dawać prezenty jest równie miło jak brać, mieliśmy możliwość przekonać się w dniu, kiedy jak co roku zgodnie ze zwyczajem Święty Mikołaj roznosi upominki wszystkim dzieciom. Młodzieżowa Rada Szkoły działająca przy Szkole Podstawowej nr 2 postanowiła mu pomóc. Przeprowadzono zbiórkę zabawek dla dzieci, które przebywają na oddziale dziecięcym w międzyrzeczkim szpitalu. Delegacja młodzieży pod opieką p. **Beaty Bojarek** i p. **Romana Baryły** udała się do szpitala, gdzie przekazano zebrane upominki.

Kolorowe zabawki zostały ustawione na pustych półkach, a chore dzieci nie potrafiły ukryć radości. Trudny czas choroby i pobytu w szpitalu umiła im nasze prezenty.

Na koniec spotkania wszyscy ustawili się do wspólnego zdjęcia.

Wojciech Marzec – uczeń Szkoły Podstawowej nr 2

Nagrody dla zdolnych i pracowitych

9 grudnia 2002 r. w nastrojowo udekorowanej sali sportowej Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu odbyło się wręczenie nagród szczególnie uzdolnionej młodzieży. Była to już trzynasta edycja stypendiów ufundowanych przez Międzyrzeckie Stowarzyszenie „Wspieramy Młode Talenty”. Uroczystość rozpoczął Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych – **Edward Rybarczyk**. Przywitał gości i wykorzystując laptop zaprezentował wnętrze i otoczenie szkoły. Miła i prawie świąteczna atmosfera powstała dzięki występowi dzieci z zespołu „Antiquo More” z SP nr 2 i uczniowi z Zespołu Szkół Budowlanych. Barwne stroje śpiewaków, pieśni i tańce renesansowe, wiersze i opowiadania o dawnych tradycjach wigilijnych



były pięknym wstępem do wręczenia nagród. Dla pokrzepienia ciała owoce, ciasto, napoje zimne i gorące. Nagrody stypendystom wręczali przedstawiciele władz samorządowych i oświatowych:

- Wicemarszałek województwa lubuskiego – **Edward Fedko**,
- Szef biura senatora RP – **Zenon Wojciechowski**,
- Starosta Międzyrzeczki – **Kazimierz Puchan**,
- Pełnomocnik Starosty d/s oświaty – **Maria Górna-Bobrowska**,
- Sekretarz Gorzowskiego Stowarzyszenia Pomocy Szkole – **Stanisław Jaroszewicz**,
- Dyrektor Nadzoru Pedagogicznego Kuratorium Oświaty – **Jan Butryn**,
- Honorowy Przewodniczący Stowarzyszenia „Wspieramy Młode Talenty” – **Kazimierz Pawliszak**,
- Przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury Rady Gminy – **Krzysztof Marzec**.

Nagrody otrzymali: (między innymi)

Karol Kościółek - /Gimnazjum nr 7 w M-czu/ świetny uczeń, humanista.

Dagmara Marcinkowska - /Gimnazjum nr 2/ humanistka, uzdolniona plastycznie, zaangażowana w pracę społeczną.

Dominika Kasowska - /Liceum Ekonomiczne M-cz/ świetna uczennica o rozległych zainteresowaniach, lubi sport.

Dorota Wolcicka – studentka filozofii Uniwersytetu im. K. Wyszyńskiego w W-wie interesuje ją także sztuka.

Marcin Pawłowski - /Zespół Szkół Budowlanych w M-czu/ dobry uczeń talent kucharski weryfikuje w konkursach wojewódzkich.

Kinga Rozynek - /II LO przy ZSB w M-czu/ uzdolniona muzycznie i wokalnie.

Malwina Poznaniak - /II LO przy ZSB/ i Szkoła Muzyczna w Gorzowie gitarzystka, świetna uczennica.

Aneta Sroka - /II LO przy ZSB/ pracowita, dobra uczennica, sportsmenka.

Dorota Sroka - /ZSB/ reprezentuje szkołę w zawodach sportowych.

Dariusz Maleńczak - /I LO w M-czu/ zainteresowany fizyką i matematyką oraz sportem, świetny uczeń.

Grzegorz Szaurow - /ZSR w Bobowicku/ i Szkoła Muzyczna II s. w Gorzowie, multiinstrumentalista, gra w Orkiestrze Dętej OSP w M-czu.

Beata Gorzelańczyk - /ZSR w Bobowicku/ mistrzyni Polski Juniorów Młodszych w biegu na 100 m p/plotki



w roku 2001 i 2002.

Szymon Skiba - /SP nr 2 w Międzyrzeczu/ uzdolniony muzycznie i wokalnie, występuje w Zespole „Pod Gruszą” i „Antiquo More”.

Spotkanie zakończyło się rozmowami uczniów i opiekunów z władzami samorządowymi, oświatowymi i szefową Stowarzyszenia „Wspieramy Młode Talenty” **Zofią Ratajczyk**. Wymieniano doświadczenia, szukano sposobów na rozwijanie inicjatyw pomagających młodym ludziom w rozwijaniu swoich uzdolnień.

W. M.

STANISŁAW KLISOWSKI

specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w **pierwszy i trzeci piątek miesiąca**
od godz. 17.00 - 18.00

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16

za apteką „Nagietek”

Telefon **741-23-92** kom. **0602 224 290**

Gabinet Stomatologiczny

Beata Mastalerz-Wyrwicz

ul. Świerczewskiego 102

Tel. 742-04-93

Przyjmuje dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 3

w ramach usług LRKCH

w piątki od 15⁰⁰ - 21⁰⁰

Proszę rodziców o kontakt telefoniczny
w celu rejestracji dzieci.

ŚPIEWAJĄCE „ALEBABKI”

Minął czwarty rok działalności zespołu śpiewaczego „ALEBABKI” z Piesek, gm. Międzyrzecz.

Grupa liczy osiemnaście pań, występujących pod patronatem Koła Gospodyń Wiejskich oraz Domu Kultury w Międzyrzeczu. Opiekę artystyczną nad zespołem sprawuje **Kazimierz Krupnicki**.

„ALEBABKI” popularyzują bogactwo polskiego folkloru – naszego kulturowego dziedzictwa. Wykonują także utwory własne. Uświetniają swymi występami różnorodne imprezy, dożynki, festyny, spotkania, na których pieśń jest mile widziana. Obsługują uroczystości kościelne.

Obok wyżej wymienionych prezentacji, zespół bierze udział w konkursach ocenianych przez Radę Artystyczną, złożoną z muzyka, etnografa, etnomuzikologa, filologa języka polskiego. Bieżący rok był pod tym względem bardzo owocny:

1. GOSCIESZOWICE maj 2002 – wyróżnie-

nie w przeglądzie „Pejzaż Muzyką Malowany”.

2. TRZCIEL czerwiec 2002 – laureat „Festiwalu Szparagowe Żniwa”.

3. KROSNO ODRZAŃSKIE wrzesień 2002 – Srebrna Sowa (ponownie) w przeglądzie „Nowej Piosenki Ludowej”.



4. SZPROTAWA listopad 2002 – udział w Krajowym Festiwalu „Ziemia i Pieśń”, zapro-

szenie do Koncertu Galowego.

5. Zaproszenie na sesję nagraniową do Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze. Ukała się płyta CD, na której zostały utrwalone nasze własne utwory: „Jeziora”, „Stoi dom na wzgórzu”, „Ogród, ogródek”, „Rozalinda”, „Tam daleko pod lasem”.

Autorką słów jest **Genowefa Suchecka**, muzykę napisał **Kazimierz Krupnicki**.

W 2003 r. obchodząc będziemy 5-lecie powstania zespołu. Jednocześnie chcemy wyjść z inicjatywą organizacji „I Spotkań Folklorystycznych – Pieski 2003”.

Celem imprezy będzie popularyzacja polskiej kultury tradycyjnej, szczególnie wśród młodego pokolenia. Bo jak nie my, to kto ochroni jeszcze żywą spuściznę naszych przodków. Pragniemy również zaprezentować nową twórczość ludową, która jest ze wszechmiar pożyteczna i potrzebna społeczeństwu.

Liczymy na to, że mecenat nad Spotkaniami obejmie burmistrz M i G p. **Tadeusz Dubicki** oraz Miejski Dom Kultury w Międzyrzeczu. Pieski 15.12.2002

Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich Danuta Roszak

Kocham kino

Witam już w Nowym Roku! Obiecuję wszystkim kinomanom, że będziemy starali się zagwarantować interesujący repertuar w naszym kinie „Świt”. Niech 2003 rok będzie obfitował w filmy śmieszne, mądre i wzruszające do łez. Nieważne kto co lubi, ważne aby to co obejrzymy na dużym ekranie pozostało na dłużej w naszych myślach.

Przykro mi bardzo, że pomysł spędzenia Sylwestra wraz z nami w kinie, nie zainteresował tak dużej grupy osób, aby impreza mogła dojść do skutku. Dziękiuję wszystkim sześciu osobom, które zgłosiły się od razu po ukazaniu się ogłoszenia i na tym stanęła nasza lista. Pomysł okazał się nowy, oryginalny i dla wąskiej grupy osób. Wiem, ale spodziewałam się jednak większego zainteresowania tym bardziej, że na różnorodność ofert sylwestrowych w Międzyrzeczu możemy ponarzekać. Może za rok będzie lepiej?

Wracamy od stycznia do maratonów. Pierwszy odbędzie się i zgodnie z życzeniem, ze strony dużej grupy młodzieży będą już zawsze odbywały się w soboty. Aby przyjemnie rozpoczęły wieczór mógł się przeciągnąć w dobrą zabawę do białego świtu.

Z Nowym Rokiem – nowe pomysły, cały czas czekam na sygnały ze strony czytelników. Tylko bardzo

proszę o konkretne uwagi. Nie takie, że „Konopielka” była wyświetlana na drugi dzień, po naszym maratonie w TVP 2. Dobór repertuaru maratonów jest poprzedzony wieloma dyskusjami.

Zapraszamy na maraton do kina „Świt” w sobotę 18 stycznia br. o godz. 18⁰⁰, tym razem nie będzie śmiesznie – „Pancernik Potiomkin” i „Mefisto”. Pierwszy tytuł: film czarno – biały, dramat historyczny ZSRR, niemy, rok produkcji 1925, reżyser Siergiej



Eisenstein. „Mefisto”: dramat psychologiczny. Węgry/Austria/RFN, rok produkcji 1981, reżyseria Istvan Szabo. Oba są po prostu genialne. Charles Chaplin nazywał „Pancernik Potiomkin” najlepszym filmem świata i tak jest uważane przez wielu ludzi związanych z filmem do dziś. Ponad czasowy, nie odczuwa się piętna czasu, nigdy nie traci na swoim emocjonalnym wydźwięku. Kiedy ogląda się najważniejszą scenę – masakrę ludności przez wojsko carskie na schodach odeskich – naśladowaną przez wielu reżyserów nawet we współczesnych filmach („Nietykalni” Briana De Palmy, „Obywatel Kane” Orsona Wellesa czy polski film Juliusza Machulskiego „Deja Vu”) wciąż tak samo porusza i za każdym razem przynosi nowe spostrzeżenia. Jest to najsłynniejsza sekwencja w całej historii kina. I dlatego proponuję obejrzeć każdemu początki kina w kinie, film czarno-biały może przynieść niespodziewane doznania i spodobać się bez wątpienia.

„Mefisto” to przede wszystkim Klaus Maria Brandauer, twarz artysty pod makijażem ukrywająca prawdziwy obraz człowieka-aktora wykorzystywanego przez władzę do celów propagandowych. Studium stosunku sztuki i polityki. W filmie występuje również polska aktorka Krystyna Janda. Film powstał na podstawie książki Klaus Manna. I otrzymał w 1981 roku Oscara w kategorii najlepszy film obcojęzyczny. Gorąco zapraszam.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury
Monika Ziolkowska

UWAGA BEZDOMNI!

Osoby bezdomne potrzebujące schronienia na czas zimy mogą skorzystać z

1. **Noclegowni dla mężczyzn** w „Domu Brata Alberta” w Gorzowie Wlkp, ul. Strażacka 66
tel. (095) 723-97-47, kom. 485 02 32 60 13
przy Towarzystwie Pomocy im. Św. Brata Alberta.

2. **Noclegowni dla mężczyzn i kobiet** w Bledzewie ul. Kościelna 2, tel. (095) 743-60-32
przy Parafialnym Zespole „Caritas w Bledzewie”.

Wszelkie informacje dot. bezdomnych i pomocy dla nich można otrzymać pod numerem telefonu: tel. (095) 741-27-28, tel. (095) 741-11-17
w **Ośrodku Pomocy Społecznej** w Międzyrzeczu ul. Staszica 2, w godzinach 7.00-15.00
od poniedziałku do piątku.

NOWY ROK

Sylwestrowa noc roztacza swój czar, księżyc rozjaśnia nocny mrok, zegar radośnie północ wybija – wiwat! – niech żyje Nowy Rok. Serdeczne życzenia wokół płyną, ze wzruszenia w oku błysnie łza, niech Bóg błogosławi naszym rodzinom, a światu pokój i zgodę da. Niech w dwutysięcznym trzecim roku szczęście sprzyja każdemu, zdrowia, słońca i uśmiechu dziecku i dorosłemu. Wnieśmy więc toast z serca płynący za lepsze jutro, za pomyślne dni, za nasze rodziny, za kraj nasz kochany, za lasy, wodę, za polskie lany.

Wanda z Mickiewiczów Imielita

Irena Zielińska

Jarkowi Mielcarkowi

teraz we mnie
leżą czarno-białe ptaki muzyki
i jest piękno i świętość uderzeń o skrzydlate
płatki klawiatury
za zakrętem partytur nie ma już ciszy
jest pachnąca uwertura niebo
i anioły szumnie otwierają usta
do oddechu
by potem wyśpiewać
wieczną pieśń o miłości



Z KRONIKI I LO

Dla 154 uczniów klas czwartych I semestr tego roku szkolnego jest już historią – zakończył się 20 grudnia oceną i podsumowaniem pracy - 84 uczniów (54,5 %) osiągnęło średnią ocen 4,0 i wyżej, w tym 14 osób średnią 5,0 i wyżej.

Od 3 stycznia 2003r. klasy maturalne wkraczają w przedostatni etap licealnej edukacji czyli II semestr roku 2002/2003. Oczywiście ostatnim etapem będzie egzamin dojrzałości. Klasy młodsze na podsumowanie efektów swojej pracy muszą jeszcze poczekać do końca stycznia, bo dla nich wtedy właśnie kończy się I semestr.

Wielu uczniom nie wystarczy tylko ocena ich pracy dokonywana w szkole, dlatego chętnie biorą udział w różnego rodzaju olimpiadach, konkursach, festiwalach, no i osiągają tam sukcesy.

● **Teatr „PCHŁA”**, którego opiekunem i jednocześnie reżyserem, scenografem, choreografem i autorką tekstów jest **mgr Jolanta Glura**, został laureatem Wojewódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich „WOPTA 2002” zorganizowanego przez Regionalne Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze (24.11.02) Za przedstawioną sztukę „Tam i z powrotem” wg „Ferdynanda” W. Gombrowicza otrzymała nagrodę Marszałka Województwa Lubuskiego. Jako laureat „WOPTA” został zaproszony do udziału w Ogólnopolskim Forum Teatrów Szkolnych – Scena Młodzieżowa, które odbędzie się dniami 26 – 31 stycznia 2003r. w Poznaniu.

● **Martyna Rzepka** z kl. IV c otrzymała nagrodę w IV Ogólnopolskim i XX Wojewódzkim Przeglądzie Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej pod patronatem Prezydenta Bielska – Białej „LIPA 2002” (15.11.02) oraz zajęła II miejsce w prozie i otrzymała wyróżnienie w poezji w XXI Ogólnopolskim Konkursie Literacko – Fotograficzno – Plastycznym „KONFRONTACJE 2002” zorganizowanym przez Leszczyńskie Stowarzyszenie Twórców Kultury w Lesznie (7.12.02)

● **Dariusz Małeńczak** z kl. IV e został objęty w roku szk. 2002/2003 patronatem Gorzowskiego Stowarzyszenia Pomocy Szkole - Międzyrzecze Koło „Wspieramy Młode Talenty”

● **Magdalena Szkaradek** z kl. IV b zajęła V m w eliminacjach okręgowych Konkursu Wiedzy o RFN w Zielonej Górze (opiekun **mgr Maciej Rębacz**)

● Do eliminacji okręgowych olimpiad przedmiotowych zakwalifikowali się:

- **Magdalena Maj** IV d – Olimpiada Chemiczna (opiekun **mgr J. Musiał**)

- **Hubert Botuliński** III b i **Ewelina Wilczyńska** IV c – Olimpiada Historyczna (opiekun: **mgr M. Rębacz** i **mgr L. Pabiński**).

- **Katarzyna Dobrucka** III b i **Emilia Sobolewska** IV c – Olimpiada Wiedzy o Unii Europejskiej (opiekun **mgr Maciej Rębacz**)

- **Szczepan Glura** I a – Olimpiada Wiedzy o Unii Europejskiej – Unia Gospodarcza i Walutowa (opiekun **mgr M. Rębacz**)

Ważniejsze wydarzenia z życia szkoły

● 7.10.02 - wizyta żołnierzy Armii Amerykań-

skiej majora: **David Kosińskiego** i jego asystentki **Tary R. Tomasino** w kl. I c. Przebywali oni w Polsce na ćwiczeniach wojsk NATO i przyjęli zaproszenie na spotkanie z uczniami LO

● 15.10.02 – uroczystość z okazji Święta Edukacji Narodowej i nagrody dla nauczycieli (patrz nr 11 „KM”)

● 12.11.02 – na apelu z okazji Święta Niepodległości z wiązką pieśni patriotycznych wystąpił szkolny chór Zespołu Szkół Rolniczych z Bobowicka pod kierunkiem **mgr Andrzeja Korzeniewskiego**. Dziękujemy!

● 12.11.02 – odbyły się wybory na funkcję przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego. Wygrała **Beata Dżumaga** z kl. III a. Rzecznikiem Praw Ucznia wybrany został **Michał Łysak** z kl. III d.

● 25.11.02 – SK PCK wraz z panią pielęgniarką **Marią Nowotorską** zorganizowało spotkanie z honorowymi dawcami krwi z Jednostki Wojskowej w Międzyrzeczu: kpt **Mirosławem Filipkiewiczem** i chorążym **Piotrem Góreckim**. W spotkaniu uczestniczyła również p. **Helena Klupach** – prezes Zarządu Powiatowego PCK w Międzyrzeczu a jego celem było upowszechnienie wiedzy i rozpropagowanie



idei oddawania krwi dla potrzebujących.

● Członkowie SK PCK w ramach akcji antynarkotykowej nakręcili krótki film p.t. „Prymus”- historię klasowego prymusa, który z miłości do dziewczyny postanawia wejść w jej narkotykowe towarzystwo, rzuca szkołę, kradnie aż wreszcie umiera z przedawkowania.

Realizatorzy dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do powstania filmu: Państwowej Straży Pożarnej za udział ratowników medycznych i udostępnienie karetki, lekarzowi **Kazimierz-**



wi Antonowiczowi za udział i fachowe porady, Dyrekcji szkoły i rodzicom za zrozumienie i pomoc finansową.

● 26.11.02 – odbył się próbny alarm pożarowy z udziałem straży pożarnej, policji i pogotowia ratunkowego.

● 11.12.02 – w kinie „Świt” Teatr „PCHŁA” zaprezentował międzyrzeckiej publiczności nagrodzoną na WOPTA 2002 sztukę „Tam i z powrotem”.

● Już po raz 7 młodzież ucząca się języka francuskiego zaangażowała się w akcję „Les Sourieres de Noel” czyli „Uśmiech na Boże Narodzenie” organizowaną przez Międzynarodowe Stowarzyszenie AMIS SANS FRONTIERES (Przyjaciele Bez Granic). Akcję pilotowała nauczycielka j. francuskiego **mgr Wacława Kuczyńska** - wysłano 100 kartek z życzeniami świątecznymi i noworocznymi do ludzi samotnych i chorych.

● 19.12.02 – odbył się koncert charytatywny „I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem”. Wystąpił zespół muzyczny z Kotłowni. Dochód z biletów przeznaczono na Dom Dziecka w Skwierzynie.

● 20.12.02 – uczniowie kl. I b pod opieką **mgr Artura Dudy** przedstawili z okazji Świąt Bożego Narodzenia 2-częściowy show słowno-muzyczny, w którym połączono humor i tradycję. Zakończeniem spotkania był „Wspólny Oplątek” młodzieży i pracowników szkoły.

Urszula Przybysz

Amerykanie w I LO

Dnia 7.10.2002r. w naszym Liceum gościli żołnierze Armii Amerykańskiej, którzy w ramach ćwiczeń wojsk NATO pod hasłem „Viktory Strike” stacjonowali na Ziemi Lubuskiej. Naszymi rozmówcami byli: **major David Kosiński** (z pochodzenia Polak) i jego asystentka **Tara R. Tomasino**. Spotkanie przebiegało w bardzo przyjaznej i sympatycznej atmosferze.

Pan major zaznajomił nas z celem i przebiegiem przeprowadzanej operacji wojskowej.

Na wszystkie nasze pytania uzyskaliśmy wyczerpujące odpowiedzi a trzeba dodać, że niektóre pytania dotyczyły również sfery osobistej i często należały do kategorii tzw. trudnych pytań, np. „Co pan sądzi o polskich dziewczynach”? Wszystkie odpowiedzi, także te związane z zamachami terrorystycznymi i prawdopodobnym atakiem na Irak, sprawiły nam wielką satysfakcję i utwierdziły w przekonaniu, iż podobnie oceniamy pewne sytuacje i że więcej nas łączy niż dzieli w naszych dążeniach. Największą jednak korzyścią tego spotkania była możliwość sprawdzenia znajomości języka angielskiego. Mamy nadzieję, że ta wizyta nie była ostatnią i będziemy mogli coraz częściej gościć zagranicznych gości. Głównymi organizatorami spotkania byli: **major Mieczysław Bosiacki** i nasza wychowawczyni **mgr Lucyna Janicka**.

W imieniu wszystkich uczniów kl. I c dziękujemy za tę miłą wizytę.

Daria Lorenz, Agnieszka Bosiacka, Karolina Kulak

NARKOTYKI WCIĄŻ GROŹNE!

Pomimo prowadzonych działań informacyjnych i prewencyjnych mających na celu zapobieżenie rozprzestrzenianiu się przestępczości narkotykowej w dalszym ciągu odnotowujemy wzrost ilości stwierdzonych czynów przestępczych w tej kategorii. W 2002 roku wszczęto 8 spraw karnych z Ustawy o zwalczaniu narkomanii, w których zarzuty popełnienia przestępstw przedstawiono kilkunastu osobom. Są to najczęściej bardzo młodzi ludzie, którzy z własnej woli łamią sobie dalsze życie przede wszystkim niszcząc zdrowie i dane o swojej niekaralności, które coraz częściej wykorzystywane są przez zakłady pracy nie chcące zatrudniać narkomanów.

Narkotyki krążą w zasadzie we wszystkich poziomach szkół nie ma w tym żadnych reguł i odstępstw, rozprowadzane są w kawiarniach i restauracjach, a jak się okazało chcą trafiać także do jednostek wojskowych. Wszyscy więc powinniśmy przeciwdziałać aby te zjawisko w jak najmniejszym stopniu dotyczyło mieszkańców naszego powiatu i gminy. Przykładem tego mogą być sprawy, które w ostatnim okresie czasu zaistniały na naszym terenie działania.

W dniu 3.09.2002 r. Żandarmeria Wojskowa w Izbie Odwiedzin Jednostki Wojskowej w Międzyrzeczu zatrzymała 21 letniego cywila mieszkańca Międzyrzecza, który posiadał przy sobie kilka woreczków marihuany, a kilka sprzedał już żołnierzowi z tej jednostki. Jak się okazało w sprawie tej zarzuty postawio-

no już kilku osobom, a sprawa ma charakter rozwojowy gdyż nie wszystkie powiązania przestępcze zostały wyjaśnione.

W dniu 28.11.2002 r. około godz. 19.30 na ul. 3-ego Maja w Międzyrzeczu zatrzymano dwóch uczniów szkół średnich z Międzyrzecza jeden zamieszkały w Gorzowie drugi w jednej ze wsi w Gminie Przytoczna podczas transakcji sprzedaży narkotyków. Zatrzymani zamieszkiwali w jednym ze szkolnych internatów. Aktualnie trwa także postępowanie karne o przestępstwa związane z narkotykami.

W dniu 29.11.2002 roku funkcjonariusze służby kryminalnej zatrzymali na przystanku PKS-u 17 letniego mieszkańca jednej z miejscowości powiatu międzyrzeckiego ucznia jednej ze szkół średnich w Międzyrzeczu, który posiadał przy sobie kilka sztuk narkotyków. W trakcie przesłuchania mieszkanka wymienionego zabezpieczono jeszcze kilkanaście takich porcji. Dotychczasowe postępowanie ustaliło, że był on jednym z rozprowadzających narkotyki w swoim środowisku wiekowym. Narkotyki do Międzyrzecza napływały z sąsiednich powiatów celem sprzedaży ich na naszym terenie, a w tym konkretnym przypadku od ucznia maturalnej klasy z Nowego Tomyśla.

Sprawa ta ma także charakter rozwojowy i na pewno ujawnione zostaną kolejne osoby podejrzane w proceder handlu narkotyków.

Przytoczone zdarzenia w jakimś stopniu obrazują problem istniejący na naszym terenie,

dlatego też Policja w dalszym ciągu będzie prowadzić intensywne działania mające na celu ustalanie i zatrzymywanie osób dopuszczających się przestępstw związanych z narkotykami po to aby uchronić jeszcze te osoby, które po narkotyki nie sięgnęły.

Sankcje karne za te przestępstwa są bardzo surowe na dowód tego przytoczę pełny tekst przepisów karnych z Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 24 kwietnia 1997 r. z późniejszymi zmianami, aby przede wszystkim rodzice dowiedzieli się co może czekać ewentualnie ich pociechy gdy popadną w ten nałóg.

Art. 46.1 Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, udziela innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwia użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

2. Jeżeli sprawca czynu, o którym mowa w ust. 1, udziela środka odurzającego lub substancji psychotropowej małoletniemu, ułatwia użycie albo nakłania go do użycia takiego środka lub substancji, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

Art. 48. 1. Kto wbrew przepisom ustawy, posiada środki odurzające lub substancje psychotropowe, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Mam jednak nadzieję, że te przepisy w naszym Międzyrzeczu staną się martwe, gdyż zniknie problem narkomanii.

mł. insp. Zbigniew Melnik

Ps. Wszystkim moim czytelnikom pragnę złożyć najserdeczniejsze życzenia z okazji Nowego 2003 Roku, aby życie przynosiło nam same piękne dni.

„Mikołaj uczy zasad bezpieczeństwa”



Organizatorzy imprezy:

- Szkoła Podstawowa nr 2: Ewa Dyszewska, Beata Kwiatkowska,
- Fundacja Charytatywna Państwa Delsmanów – Holandia,
- Policja – Międzyrzecz, Wydział Ruchu Drogowego p. Zbigniew Witkowski,
- Stowarzyszenie Poszkodowanych w Wypadkach Drogowych – Gorzów.

Mikołajki 2002 uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu spędzili w sposób ciekawy i niebanalny.

5. grudnia od rana trwały gorączkowe przygotowania do wyjazdu, by o godz. 10.³⁰ wyruszyć na Głębokie do hotelu p. M. Gałkowskiego. Autobusem oraz samochodami przyjechały dzieci z grup zerowych SP2, dzieci, rodzice, nauczyciele grupy wsparcia „Nasze dzieci” oraz zespół taneczny „Razem”. Nie zabrakło Dyrekcji SP2 – p. M. Słomińskiej i p. J. Lubaczewskiej. Pani Beata powitała gości. Rozpoczęło się spotkanie uczniów z policjantami. Pan R. Czernianin, J. Rutkowski, Z. Smejls przed-

stawili najważniejsze zasady bezpieczeństwa. Następnie wyjaśnili wszystkie, nawet najbardziej dociekliwe, pytania dzieci.

Kolejnym punktem programu było oglądanie sprzętu policyjnego, samochodów oraz radio-stacji. Kiedy sprzęt policyjny znalazł się w stanie potencjalnego zagrożenia rozpoczął się następny etap spotkania – konkurs wiedzy o ruchu drogowym prowadzony przez p. M. Gogoc. Zanim jednak dopuszczono panią Miłkę do głosu dzieci z grup zerowych przedstawiły scenkę dotyczącą bezpiecznego przechodzenia przez jezdnię. Był też wiersz i piosenka dedykowana policjantom (a szczególnie tym najsympatyczniejszym – z Międzyrzecza).

Jak na dzień poświęcony Świętemu Mikołajowi przystało nie mogło zabraknąć CZARÓW. –

Przybył z krainy (której nazwy nikt nie zna) prawdziwy czarodziej. Pokazał sztuczki z gołębiami, kwiatami i piórami.

Po tych emocjach nadszedł czas (jak to mówił Kubuś Puchatek) na „małe co nieco” czyli pyszny obiad w restauracji, na który zaprosili nas państwo J. W. Delsmanowie.

Po obiedzie dzieci usłyszały głos dzwonek. Dźwięk ten nieomylnie wskazał na wizytę Świętego Mikołaja, który wśród ogólnej wesołości rozdawał prezenty. Za upominki uczniowie „zapłacili” śpiewem, tańcami oraz innymi harcamy.

Na dobrej zabawie czas minął szybko i niepostrzeżenie. Szkoda, że Święty Mikołaj zjawi się do-

piero za cały rok!

Reporterzy magazynu SP2 „2 plus”



Jagoda Florczak to sympatyczna, wesoła, wrażliwa, kreatywna uczennica kl. VIb Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu, dysponująca bujną wyobraźnią oraz talentem literackim i to docenionym w konkursie literackim o zasięgu ogólnopolskim.

Jagoda została bowiem laureatką VI Ogólnopolskiego Przeglądu Dziecięcej i Młodzieżowej Twórczości Literackiej „LIPA 2002” zorganizowanym w Bielsku-Białej, którego celem jest zainspirowanie dzieci i młodzieży do swobodnej twórczości, wyłowienie nowych talentów, zainteresowanie dorosłych ekspresją literacką swoich podopiecznych. Znalazła się w gronie 100 osób wybranych przez jury (m.in. Tomasza Jastruna – syna Mieczysława Jastruna) spośród 554 uczestników konkursu z całej Polski, a jej pracę wydrukowano w katalogu utworów nagrodzonych.

Opowiadanie pt.: „Szczęśliwa trzynastka” o króliku „Bodzio”, który okazał się królicą – matką dwanaściorą małych futrzaków, uznano za wartę pokazania i nagrodzono „za udany związek nowelistyki polskiej z najnow-



SZANSA NA SUKCES

szymi trendami weterynarii” (jak dowcipnie ujęto to na dyplomie).

O swoich wrażeniach z pobytu w Bielsku-Białej dnia 15 listopada 2002 r. najlepiej opowie sama laureatka: „Kiedy weszłam na zapelnioną po brzegi salę, w której odbywała się uroczystość wręczenia nagród, ogarnął mnie strach. Czulałam się jak mała, szara myszka z mocno bijącym sercem. Na scenie stali znani twórcy literatury – Tomasz Jastrun, Juliusz Wątroba, Jan Picheta i organizatorzy. Po odbiór nagrody szłam na drżących nogach myśląc: „Jagoda, tylko nie popelnij jakiejś gafy! Kamera telewizyjna zarejestruje wszystko”. Na szczęście udało się. Płynnie odpowiedziałam na pytania i przepelniona dumą kroczyłam do stolika rodziców ze swoimi nagrodami – książką o tematyce historycznej, dyplomem i wydaniem wszystkich utworów nagrodzonych.

Potem jurorzy poprosili chętnych laureatów o prezentację utworów pozakonkursowych. Zgłosiłam się i śmiało wyrecytowałam swój wiersz o jesieni z zeszytu do języka polskiego z kl. VI. Przyjemnie było słuchać braw i dobrych recenzji mojego utworu.

W przerwie zespół „Raz, dwa, trzy” śpiewał piosenkę A. Osieckiej. Ach! Pisać takie teksty jak ona! Po przerwie podzieleni na grupy braliśmy udział w warsztatach literackich. Ja trafiłam pod skrzydła pana Tomasza Jastruna. Słuchałam uważnie każdego słowa, byłam ciekawa, jak wygląda życie pisarza i poety. Pan Tomasz starał się też jak najwięcej powiedzieć o naszych utworach konkursowych.

Zachęcał do pisania o otaczającym nas świecie, ubolewał, że ludzie przestają zauważać to, co najprostsze, codzienne. Rozwinęła się dyskusja, jak nie dopuścić do tego, by młodzi pisarze tracili zapal do pisania i rozwijania swych umiejętności literackich. Pan Tomasz zaproponował mi udział w warsztatach literackich, które prowadzi... w Warszawie. Niestety to niemożliwe. Ale z Bielsku-Białej wróciłam pełna wrażeń i zapalu twórczego.”

Być może warto pomyśleć o zorganizowaniu w Międzyrzeczu szkoły literackiej lub cyklicznych warsztatów dla uzdolnionej literacko młodzieży, o nawiązaniu współpracy ze znanymi twórcami...

Izabela Banaszak

Szcześliwa trzynastka

Dzień 15 marca 2002 roku na zawsze zapiszę w mojej pamięci.

Tego dnia dostałam królika. Nie był to jakiś mikroskopijny króliczek domowy, lecz wielki futrzak, taki, jakie kiedyś hodował mój dziadek, kiedy jeszcze żył. Popatrzyłam jeszcze raz na mój nowy nabytek i stwierdziłam, że piękniejszego „króla” chyba nie ma na całym świecie.

W słońcu jego białe futerko wyglądało niczym małeńka zaspas śnieżna na soczystej, zielonej, wiosennej trawie. Ma różowy nosek, którym bardzo szybko i komicznie porusza podczas obgryzania młodych listków koniczyny. Wzrok przyciąga jego błękitne oczy wglądające jak dwa małeńkie jeziora, w których odbija się najcudowniejszy błękit nieba. Tata mówi, że przeważnie zwierzęta o białym futrze mają czerwone oczy. Na szczęście moje zwierzątko otrzymało w darze od natury inne. Uszy ma długie, ale nie są sterczące, lecz leżą układając się jak dwa warokocze opadające na ramiona małym dziewczynkom. Łapki uzbrojone są w ostre pazury, z którymi nie chciałabym zadzierać.

Tak elegancki królik musiał dostać poważne imię. Po długim namyśle nazwałam go „Bodzio”.

Przez następnych kilka dni miałam z Bodziem dużo pracy. Najpierw musiałam doprowadzić do porządku starą klatkę po królikach, której to na szczęście babcia nie zdążyła jeszcze zburzyć i stała gotowa na przyjęcie lokatora. Później musiałam rwać mleczy i koniczynę, które to mój pupil zjadał w zastraszająco szybkim tempie. Lubił też chrupać sobie ziarno owsa, które wysypywałam mu do małej blaszanej miseczki.

Jednak największy numer wyciął mi Bodzio po dwóch tygodniach. Po lekcjach szybko pobiegłam do babci, a babcia z dziwnie tajemniczą miną mówi:

– Jagódko idź po cichutku i sprawdź, czy Bodziowi czegoś nie brakuje.

Posłusznie poszłam i aż oczy ze zdumie-

nia przetarłam. Nie do wiary! Mój wspaniały dżentelmen – Bodzio okazał się samczką. Zdziwiona, ale szczęśliwa patrzyłam jak królik, ... raczej królicą, poprawia gniazdo otulając swoje potomstwo puchem wrywanym z własnego ciała.

W ten oto sposób zostałam właścicielką stadka królików. Królicą otrzymała nowe imię – Trusia. Od nadania imion jej potomstwu chyba zaboli mnie głowa, gdyż okazało się, że małych królików jest ni mniej, ni więcej, ale aż dwanaście sztuk. Żadne z króliczek nie odziedziczyło oślniewającej urody swojej matki. Wszystkie miały na swoim futerku różnego rodzaju kropki, plamki, łatki. Co za pole do



popisu dla mojej bujnej wyobraźni przy wyborze imion. Najśmieszniejszy, najbardziej zaważający króliczek mający wokół oczu dwie łaty został nazwany Piratem.

Mając pod opieką takie stadko zwierząt, już wiem, ile trudu i poświęcenia trzeba włożyć w pracę, aby osiągnąć jakiś cel. Ale wiem też, jaką człowiek przeżywa satysfakcję, gdy już dopnie swego. Dlatego z chęcią opiekuję się każdym zwierzątkiem, które „wpadnie” w moje ręce. Mam oprócz wymienionej rodziny króliczej psa i kotka, dwie świnki morskie i żółwia. Pod moją opieką, niecodzienną ze względu na odległość, jest także mój ukochany koń – Duna, który lada dzień zostanie mamą zrebaka.

Jak po tylu perypetiach mam w życiu nie zostać weterynarzem?

Jagoda Florczak



L i p a 2 0 0 2

VI Ogólnopolski i XX Wojewódzki
Przegląd Dziecięcej i Młodzieżowej
Twórczości Literackiej
Pod patronatem Prezydenta Miasta Bielska-Białej

*Do Jagody, 15 XI 2002
Bodzio*

Szeregowy

Tam, gdzie

Spółdzielca Centrum Kultury „BEST”
przy Spółdzielni Mieszkaniowej „Złote Łany” w Bielsku-Białej
43-300 Bielsko-Biala, ul. Jutrzenki 18
tel. (033) 829-05-81 lub 829-05-74 wew. 113, 133

Dyrektor
Irena Edelmann

Redakcja
Jan Picheta

Opracowanie graficzne
Krzysztof Dadak

Skład
„Campal”
43-300 Bielsko-Biala, ul. Mickiewicza 28

Nawierlanie

*Do najpiękniejszej Jagódki
na pamiętny spotkanie
pod lipą, 15 XI 2002.
Jagoda*

35-lecie związku małżeńskiego Ireny i Emila Stankiewiczów

*"Ślubny pierścień lśni, Przypomina mi,
Obrączka złocista, Że miłość wieczysta..."*

Rodzina Stankiewiczów swoje dzieje związała z piękną Ziemią Międzyrzecką i Międzyrzeczem. Oboje na Ziemi Lubuskiej zamieszkują od 1946 roku. On przyjechał z rodzicami ze Zbaraża i zamieszkał w Kleszczewie. Ona przyjechała z rodzicami z woj. łódzkiego i zamieszkała w Gorunsku. Ich narzeczeństwo trwało około jednego roku. Związek małżeński zawarli 30.IV.1967 roku, w kościele p.w. św. Katarzyny w Bledzewie,

w obecności księdza **Edwarda Chadaję**. Wówczas powiedzieli sakramentalne słowa: "Ślubuję Ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską..."

Po ślubie zamieszkali w Międzyrzeczu. Pan



Emil podjął pracę w Kolumnie Transportu Sanitarnego w Międzyrzeczu, pani Irena w Szkole Podstawowej nr 1 też w Międzyrzeczu. W rodzinie Stankiewiczów rodzą się córki: Arleta i Beata. Rodzice zapewniają im dalszą edukację, wykształcenie pedagogiczne. Arleta podejmuje pracę w Szkole Podstawowej, im. Powstańców Wielkopolskich w Międzyrzeczu, Beata w Ochotniczym Hufcu Pracy w Międzyrzeczu. Obecnie jubilaci mają troje wnucząt, z których bardzo są zadowoleni. Państwo Stankiewiczowie żyją bardzo zgodnie. Twierdzą, że ich receptą na udane małżeństwo jest: miłość, zgoda i wzajemne zrozumienie. Są wiernymi czytelnikami: Kuriera Międzyrzeckiego, Niedzie-



li-Aspektów, U św. Wojciecha (pisma parafialnego). W ich domu rodzinnym są czytane książki o tematyce katolickiej, m.in.: "Z Arcybiskupem w nowe tysiąclecie". W rozmowie wspominają zjazd rodzinny z okazji 35-lecia Sakry Biskupiej - abp. Ignacego Tokarczuka w Jarosławiu, utrwalony na wspólnym zdjęciu.

Z okazji 35-lecia związku małżeńskiego - życzenia zdrowia, rodzinnej miłości, optymizmu i błogosławieństwa Bożego.

Kazimierz Kulas

PS. Serdecznie dziękuję za zaproszenie mnie do rodzinnego domu jubilatów.

"Życie samo w sobie nie jest ani dobre, ani złe, jest miejscem na dobro i zło, wedle tego czym je zapełnić."

(M. De Montaigne)

Rok - to okres, w którym Ziemia obiega Słońce, liczący 365 dni /co cztery lata 366 dni - to rok przestępny/. Słońce - to samo co gwiazda, świeci, praży, silnie grzeje, piecze.

Jak minął rok 2002 w życiu, takie pytanie zadałem mieszkańcom Grodu nad Obrą i Paklicą. Moje pytanie spotkało się z pozytywnym przyjęciem. Oto wypowiedzi:

Agnieszka i Paweł Brzeziński:

Rok 2002 był dla nas bardzo szczęśliwy. Pewnie dlatego, że wszystkie problemy rozwiązywałyśmy pod kątem wspólnej przyszłości. Radosnym ukończeniem minionego roku był nasz ślub.

Nowy Rok niesie nową porcję nadziei i radości, trudności i wyrzeczeń. Oby tych pierwszych było więcej, czego życzymy wszystkim.

Ks. Józef Kamiński - Pallotyn:

Rok, który przeminął bezpowrotnie w moim życiu kapłańskim dokonał wiele zmian na dobre i jestem za to Bogu i wielu osobom bardzo wdzięczny. Myślę, że przeświadczenie, że jest się potrzebnym budzi w człowieku wiele serdeczności i dobrych owoców codziennego zmagania się z życiem. Od niedawna pracuję w Parafii Pięciu Męczenników Polski i czuję się do potrzebny Bogu i ludziom. Na pewno doświadczenie Miłości Chrystusa zostawia w człowieku potrzebę odkrywania i szukania, które nosimy w głębi naszego człowieczeństwa, uczyniasz nas prostego dziękczynienia.

Zofia Deszcz - emerytka:

Urodziłam się w miejscowości: Kolonia Wazów, pow. Sokół, woj. Lwowskie. W Międzyrzeczu mieszkam około pół wieku. Rok 2002, w moim życiu upłynął pod znakiem działalności społecznej /charytatywnej/ w Klubie Seniora



Leonem Szymańskim, Czesławem Szagajem, Antonim Kowalewskim.

Bronisława Toczyńska - emerytka:

Minęły już 3 lata, jak zmarł nagle mój mąż. Na ceremonii pogrzebowej była cała rodzina.

Niedawno obchodziliśmy roczek wnuczka, byliśmy bardzo szczęśliwi. Z mężem Adamem przeżyliśmy 43 lata. Wychowaliśmy i wykształciliśmy syna i 3 córki. Średnia wyjechała do Francji, ale co roku odwiedzają mamę i rodzinę. Mam wielu przyjaciół, którzy mi dobrze życzą, podtrzymują na duchu. Należę do Związku Emerytów i Rencistów. Często wyjeżdżam na rehabilitację do uzdro-

wiska. Należę do Klubu Seniora, jest tu chór "Echo" prowadzony przez akordeonistę - **Jana Plebanka**. Cieszę się Bogu dzięki dobrym zdrowiu i mam zawsze humor.

Emil Stankiewicz - emeryt, radny II kadencji:

Rok 2002 w moim życiu, w naszej rodzinie miał wiele ważnych wydarzeń, m.in.: Jubileusz 60-lecia moich urodzin, 35 - lecie zawarcia związku małżeńskiego, uro-

rody - 35 - lecie Sakry Biskupiej mego wujka abp - **Ignacego Tokarczuka** w Jarosławiu, pasterza diecezji prze-

myskiej, było spotkanie w gronie rodziny i przyjaciół. Była też okrągła rocznica - 10-lecia kupna domu rodzinnego. Ważnym wydarzeniem w moim życiu były Wybory Samorządowe - 2002. Odbarżono mnie zaufaniem społecznym, otrzymałem mandat radnego IV Kadencji Rady Miasta i Gminy Międzyrzecz. Zostałem wybrany radnym seniorem na kadencję 2002-2006 i prowadziłem Sesję inauguracyjną nowej Rady. Było to dla mnie wielkie przeżycie i zaszczyt.

Tym samym składam podziękowania wszystkim, którzy oddali na mnie swój głos. Rok 2002 dla mnie i mojej rodziny był dobry, pomyślny i szczęśliwy.

Wszystkim, którzy przyczynili się do opracowania mojej sądy na powyższy temat, serdecznie dziękuję. Życzę dużo, dużo zdrowia, radości. Szczęśliwego Nowego Roku - 2003. Szczęść Boże.

Materiał zebrał i do druku przygotował:

Kazimierz Kulas

CLIVE HARRIS - CZŁOWIEK Z PIĘKNYM DAREM

"Urodziłem się z darem uzdrawiania - mówi o sobie - i nie pamiętam czasu, kiedy nie uzdrawiałem. Jak byłem niemowlęciem, to ludzie dotykali mnie, żeby być uzdrowionymi. Piękno tego daru nie polega na tym, czy ja się podobam ludziom, czy nie podobam. I to jest cała perfekcyjna strona całej sprawy - uzdrawianie zawsze działa bez względu na to, jaki ludzie mają do mnie stosunek.

Moje uzdrawianie nie jest oparte na jakichś psychologicznych czynnikach, nie jest uzależnione od wiary, od przekonań religijnych. Dar jaki mam, jest wyjątkowy: wystarczy cztery pięć sekund i guz u chorego znika. I to nie jest to, że ja mówię: jesteś uzdrowiony, ale jest to naturalna rzecz i nic nie może powstrzymać tego uzdrawiania, które się dokonuje.

W większości części świata różne rządy w różnych krajach chcą, żebym do nich przyjechał. Dlaczego? Bo to, co robię, można udowodnić. Codziennie jest udawanie. Jeśli na przykład jest sto przypadków rakowych, to zanim je zobaczę, gwarantuję, że 87 procent tych guzów zniknie. Ale tutaj trzeba by było od razu zrobić badanie, żeby to udowodnić.

Pracuję od piątej rano do późna w nocy. I nigdy nie mogłbym przerwać leczenia po to, żeby na przykład się najęść, bo to jest absurdalne. Nigdy nie czuję się zmęczony, zawsze jestem w świetnej formie. Pamiętam, że dar uzdrawiania został mi ofiarowany z pełną miłością i z pełną miłością. Nie można mieć tak pięknego daru i nie dawać go z miłością".

KARNAWAŁ W CZORAJ I DZIŚ

Karnawał po staropolsku zwany zapustami, to czas liczony od Nowego Roku lub od trzech Króli i trwający aż do soboty popielcowej. W wielu krajach Europy czas ten upływał pod znakiem zabaw, tańców, uczt i maskarad, barwnych wesołych pochodów, inscenizacji teatralnych i ogólnej wesołości.

W krajach śródziemnomorskich, które są kłębką europejskich zabaw karnawałowych, a z czasem także w innych krajach Europy, już w wiekach średnich obchodzono karnawał z wielkim przepychem. W średniowieczu z obchodów karnawałowych słynęła przede wszystkim Wenecja, a po jej upadku zabawami i festynami wstąpił się Rzym. Pierwsze wzmianki o karnawale polskim i zwyczajach z nim związanych przynoszą stare druki z XVII wieku. Można jednak przypuszczać, że karnawał czyli Polski zapust oraz mięsopust obchodzone były w Polsce znacznie wcześniej, zgodnie z duchem i temperamentem narodowym. Karnawał staropolski był suity, hulaśliwy, wesoły i szumny, był czasem różnych uciech – polowań, poczęstunków, tańców i swawoli. W miastach zwłaszcza i w pańskich rezydencjach odbywały się wystawne, karnawałowe uczt i bale, a w tym również modne w Polsce już w XVI w. kostiumowe i maskowe bale dworskie zwane redutami. Proszone bale miejskie i wiejskie w wyższych staniach bywały też swego rodzaju giełdą małżeńską dla dobrze urodzonych panien.

Do ulubionych staropolskich rozrywek karnawałowych, urządzanych z wielką fantazją, należały kuligi. Była to prowadzona przez wodzireja, emocjonalna sanna przy blasku pochodni, muzyce i dzwonieniu janczarów, będąca jednocześnie rewią pojazdów, koni i ozdóbnych uprzęży. Pięknie opisuje kulig Stefan Żeromski w „Popiołach”. Po drodze wstępowano do kolejnych dworów gdzie na uczestników kuligu czekały gorące wystawne polrawy i łakocie oraz najprzedniejsze nalewki i wódki. W ogołoconych z mebli pokojach czekali wiejscy muzycanci, którzy przygrywali gościom do tańca. Kipiący radością wesoły i huczny, choć inny w swym charakterze był karnawał chłopski. I na wsi w tym czasie było wesoło, suto i gwarno.

Karnawał chłopski – czyli ludowe zapusty wiązały się z licznymi zwyczajami i obrzędami. Najhuczniej obchodzono ostatni tydzień karnawału: poczynawszy od tłustego czwartku, aż po ostatni tzw. „kusy wtorek”. Ostatni czwartek karnawału upływał przede wszystkim na jedzeniu i picu. Objadanie się w tym dniu stało się tradycją. Gotowano dużo i obficie kraszonego jądla, kaszy i kapusty, wyciągano polce słoniny, a bogatsi stawiali na stół mięso i kiełbasę.

W tłusty czwartek nie mogło też zabraknąć smażonych na tłuszczu słodkich racuchów i blinów oraz ciast lepszych i delikatniejszych, pączków i chrustów. Tłusty czwartek zwany też „combrowym” był niegdyś dniem spotkań i zabaw

kobiecych zwanych „combrem”. Mężczyźni do takich spotkań dopuszczani byli niechętnie, chyba że wkupili się czymś specjalnym np. dobrą słodką wódką lub likierem.

Tłusty czwartek i jego wesołe obchody były jednak tylko wstępem do szaleństw, które miały się już niebawem rozpocząć. Bo szczególnie suto, wesoło i swawolnie bywało w ostatnie trzy dni przed Popielcem zwane zapustami. Mówiono, że były to „szalone dni”. Spędzono je na zabawach, tańcach i poczęstunkach. Sąsiedzi i krewni odwiedzali się wzajemnie, ucztowali i popijali. Tradycyjne zwyczaje i obrzędy zapustne tak niegdyś bogate, liczne i różnorodne w większości nie dotrwały do naszych czasów. Pamiętają o nich jeszcze starzy ludzie na wsi. Można natomiast zobaczyć inscenizację pochodów i zabaw zapustnych na przeglądach zespołów regionalnych i konkursach folklorystycznych. Zachowała się też, choć już w niewielkim stopniu, piękna tradycja zabaw i spotkań ostatnich, choć nie mają one dawnego rozmachu, żywiołowości i nadmiaru, a co najważniejsze nie są zwyczajem tak powszechnym jak w przeszłości.

W obecnych warunkach karnawał i zabawy karnawałowe sprowadzają się do zabawy sylwestrowej i niekiedy do balów, wieczorków tanecznych, dyskotek młodzieżowych, spotkań towarzyskich i poczęstunków urządzanych w soboty karnawałowe.

Środa 11 grudnia 2002 r. Sala widowiskowa Domu Kultury. Na scenie tegoroczny Laureat Wojewódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich, zdobywca nagrody marszałka Sejmiku Województwa Lubuskiego – teatr „Pchła” z Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu. Witając widzów założycielka i reżyserka teatru – **Jolanta Glura** przedstawiła historię spektaklu „Tam i z powrotem” stworzonego na podstawie „Ferdynand” Witolda Gombrowicza. Spektakl powstał w ciągu miesiąca i jest wspólnym dziełem wszystkich aktorów oraz **Izy Suchowskiej**,

„Pamiętnik dojrzewania”

absolwentki LO a obecnie studentki polonistyki i kulturoznawstwa UAM w Poznaniu.

„Tam i z powrotem” przedstawia problemy wieku dojrzewania, kształtowania się osobowości, trudności z realizacją swoich marzeń. W ponadczasowym przesłaniu pokazuje uzależnienie jednostki od środowiska które go otacza, uzależnia od bliskich osób ale także od presji różnych grup i mediów.

N i e z w y k l e oszczędna, symboliczna scenografia, zagranie i zaangażowanie całego zespołu a także sugestywna gra **Szczepana Glury** w roli głównej nie pozostawiają publiczności obojętnej i skłaniają do refleksji.

Jestem pełna podziwu dla tej grupy młodzieży tym bar-

dziej, że większość z nich występowała na scenie pierwszy raz.

W spektaklu wystąpili: **Daria Lorenz, Piotrek Sławski, Filip Pieleśiak, Michał Zimowski, Kamila Pers, Karolina Piosik, Szczepan Glura, Jagoda Ziolkowska, Danka Wójcik, Emilia Story, Agnieszka Bosiacka, Anita Suchowska, Daniel Gaska, Daria Tatarynowicz.**

Teatr „Pchła” w styczniu 2003 r. weźmie udział w Ogólnopolskim Forum Teatrów Szkolnych- Scena Młodzieżowa w Poznaniu. Jest to wielkie wyróżnienie ponieważ z każdego województwa wytypowany jest jeden zespół. I właśnie teatr „Pchła” będzie reprezentował województwo lubuskie. Już samo „delegowanie” daje uczestnikom tytuł laureata.

Forum odbywa się pod patronatem Ministerstwa Oświaty i Sportu oraz Kultury i Dziedzictwa Narodowego. **Jolii Glurze** i „Pchle” życze w Nowym 2003 roku wiele sukcesów i pięknych, mądrych spektakli.

W. Murawska

*Serdeczne podziękowania sąsiadom,
przyjaciółom i znajomy za uczestnictwo
w uroczystościach ostatniego pożegnania*

śp. **Karola Pabińskiego**

składa

żona, synowie, synowe, wnuczki i wnuki

Kol. Leszkowi Pabińskiemu
*wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci*

Ojca

składają:

**Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Pracownicy I
Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu**

Pani Halinie Łączkowskiej

*Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci*

MATKI

składają **uczniowie oraz pracownicy
Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu**

Podziękowanie

Wychowawca klasy I Szkoły Podstawowej w Kaławie **Danuta Tarkowska** składa serdeczne podziękowania wszystkim rodzicom uczniów tej klasy, a w szczególności p. **Annie Czaprackiej**, **Beacie Błaszczak**, **Barbarze Skale**, **EWIE SZYMCHAK**, **Annie Chicui**, **Renacie Leśniak**, **Barbarze Filip**, **Dorocie Sokołowskiej** oraz **Edmundowi Kutnikowi** za ogromne zaangażowanie w przygotowania do uroczystości pasowania oraz Mikołajek, które odbyły się w Domu Dziecka w Skwierzynie. Są to ludzie o wielkim sercu, którzy sami oferują swoją pomoc, rozumieją i kochają dzieci.

Mottem niech będą słowa „Dobrych ludzi nikt nie zapomina”.

/Safona/

Danuta Tarkowska – wychowawca klasy I



„ZOSTAŃ ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM”

Zamiast układać w głowie czarne scenariusze, nauczmy się myśleć pozytywnie i bez obaw przyjmujemy to, co daje nam los. OTWÓRZMY SIĘ NA SZCZĘŚCIE. Scenariuszem na dawanie komuś szczęścia i radości, może być fakt zostania Świętym Mikołajem – chociaż raz w roku.

Ja byłam nim w piątkowy dzień 06 grudnia 2002 r. w Szkole Podstawowej w Kaławie. Odwiedziłam dzieci z wszystkich klas 0-6 i były to niezapomniane chwile. Podczas spotkania z dziećmi, nie najważniejsze były prezenty, ale obecność samego Św. Mikołaja i wspólna zabawa, rozmowy, uściski na kolanach i oczywiście wspólne zdjęcia. Ileż to radości i uśmiechu było na twarzach wszystkich małych milusińskich. Ale to nie wszystko. Wieczorem Święty Mikołaj czyli (**Anna Czapracka**) wraz z dziećmi z klasy I SP Kaława i p. wychowawczynią **Danutą Tarkowską** wybrał się z wizytą do dzieci z DOMU DZIECKA W SKWIERZYNIE. Dwa busy pełne dzieci oraz worki z prezentami wiozła p. **Beata Błaszczak** i jej wspierała ojciec, który poświęcił swój cenny czas, auto i paliwo bezinteresownie.

Spotkanie z dziećmi udało się, były uśmiechnięte i rozśpiewane. Św. Mikołaj tańczył przy własnym śpiewie i dzieci do późnego popołudnia. Najbardziej krzepiąca jest myśl i przekonanie, iż znalazł się ktoś nieznanym, kto pamiętał o tych dzieciach w ten szczególny dzień i dał im swoje „SERCE”, „UŚMIECH”, „DOBROĆ”.

Mottem św. Mikołaja są słowa „Jeżeli w tej chwili cierpimy, nie oznacza to wcale, że już zawsze będziemy nieszczęśliwymi”.

Anna Czapracka – mama Mateusza ucznia kl. I SP Kaława



Wieści z Przedszkola pod Jarzębinką

Okres zbliżających się Świąt to czas wyjątkowej pracy i wielkich przygotowań dla całego naszego przedszkola. Dla nas zaczął się on 6 grudnia. To w tym dniu przedszkolaki zamieniły się w Świętego Mikołaja. Z koszem pełnym cukierków wyruszyły do miasta częstując przechodniów. Z poczęstunkiem poszliśmy do Urzędu Miasta, gdzie zostaliśmy bardzo miło przyjęci, a pan w-ce burmistrz, który także w tym dniu przejął rolę św. Mikołaja uraczył dzieci całą górą pysznych cukierków. Po odwiedzinach w Ratuszu wyruszyliśmy na halę sportową, gdzie odbyła się wspaniała impreza mikołajkowa dla dzieci. Tam także nie poszliśmy z pustymi rękoma. W rewanżu za „słodko” i miło spędzony czas przedszkolaki wystąpiły za znakomitą programem artystycznym przepełnionym tańcami do znanych melodii o Mikołaju.

Ten dzień zapewne na długo zachowa się w pamięci dzieci, bo oprócz tego do naszego przedszkola przyjechał najprawdziwszy Mikołaj z wielkim workiem pełnym upominków. Przy tańcach i zabawie uświetniliśmy, ale niestety Św. Mikołaj musiał nas opuścić i wyruszyć w drogę do innych dzieci.

Święta Bożego narodzenia to czas radości, wzajemnego obdarowywania się prezentami i religijnych uroczystości, upamiętniających narodziny Chrystusa. Sposób w jaki ludzie obchodzą święta zależy od tradycji jaką posiada dany kraj i religia. My dzielimy się opłatkiem, zostawiamy puste naczynie dla wędrowca, kładziemy sianko pod obrus. O tych wszystkich zwyczajach często rozmawialiśmy z dziećmi, uświadamiając je jednocześnie, że bardzo ważne podczas Świąt to nie być samemu, bo są to święta radosne, magiczne a przede wszystkim rodzinne.

Dlatego też w naszej placówce po raz kolejny przeprowadziliśmy Akcję „I Ty możesz zostać Świętym Mikołajem”, podczas której zbieraliśmy słodczyce, z których zostały przygotowane paczki dla dzieci z rodzin wytypowanych przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Przedszkolaki z ochotą przynosiły lakoce oferując razem z innymi kawałeczek swojego serduszka. Akcje zakończyliśmy zabawą zorganizowaną w naszym przedszkolu, podczas której przedszkolaki wystąpiły ze swoim programem artystycznym i obdarowały paczkami naszych małych gości.

Czas Świąt Bożego Narodzenia to jak co roku czas spotkań wigilijnych w naszym Przedszkolu. Przy piosenkach, wierszach i kolegach spotkaliśmy się z naszymi rodzicami, aby tak jak w rodzinie miło spędzić ten niezwykle wieczór. Przy życzeniach świątecznych i noworocznych z opłatkiem zapomnieliśmy o wszystkich kłopotach i zmartwieniach patrząc z uśmiechem na nasze największe pociechy - dzieci.

Rada Pedagogiczna Przedszkola nr 1



Liczebność i rozmieszczenie żurawia w okolicach Międzyrzecza w sezonie lęgowym 1995-2000 r.

Żuraw jest dzisiaj powszechnie znanym choć jego liczebność na początku wieku była skrajnie niska. Na całej Ziemi Lubuskiej, na terenach dzisiejszej Polski ok. 300 par. Ten wielki majestatyczny ptak swoje gniazda zakłada w różnych podmokłych siedliskach: lasy olchowe, starorzecza, trzaskawiska, trzcinowiska, przy śródlęśnych łąkach i oczkach wodnych.

W ostatnich latach odnotowuje się coraz częstsze przenoszenie się żurawia na bardziej otwarte tereny. Żeruje w pobliżu gniazda lub na okolicznych polach i łąkach, żywi się pokarmem bardzo urozmaiconym: roślinami, owadami, ślimakami, małymi gryzoniami. Jeszcze stosunkowo niedawno, bo w latach 70. liczebność żurawia w Polsce była szacowana na około 700 par. W połowie lat 80. na 800-900 par, a na początku lat 90. 2300-2600. Obecnie biorąc pod uwagę tendencję wzrostową ocenia się, że w Polsce żyje 5-7 tys. par. I obok Niemiec, Finlandii, Szwecji i Rosji nasz kraj jest głównym lęgowiskiem tego gatunku.

Na Ziemi Lubuskiej ten wzrostowy trend również jest zachowany. W okolicach Międzyrzecza (pow. 100 km) w latach 80. notowano od 2-5 par. Obecnie opierając się na danych z Nadleśnictwa, Lubuskiego Klubu Przyrodników i obserwacji własnych, liczebność na badanym terenie w sezonie 1995-2000 r. oceniam na 10-15 par (mapa). Punkty na mapie wskazują miejsca, gdzie żurawie są często spotykane, lecz nie koniecznie gniazdują. Trudno to stwierdzić z uwagi na trudności znalezienia gniazda bez narażania ptaków na porzucenia gniazda.



Biorąc pod uwagę obecność żurawia i biotopy, gniazdowanie w tych miejscach jest bardzo prawdopodobne. Teren w okolicach Międzyrzecza i zachodnia część województwa lubuskiego, to teren największego skupiska tych ptaków w Polsce. A największe skupisko z terenu Polski tworzą 40 par lęgowych na 100 km². Bywa, że odległość między gniazdami wynosi tylko 300m. Ptaki te są ptakami wędrownymi i pojawiają się w naszym kraju zwykle na przełomie lutego i marca, przebywają czasami nawet do połowy listopada. Podczas ciepłych zim niektóre zimują. Swoje zimowiska mają w Turcji, Hiszpanii, w północno-zachodniej Afryce.

Liczebność tego gatunku jest spowodowany wieloma czynnikami, niektóre to: zaniechanie w wielu miejscach melioracji, zmniejszenie zanieczyszczeń, oswojenie się ptaków ze zmianami antropogenicznego środowiska. Przenosząc się na bardziej otwarte tereny w pobliżu człowieka, zakaz polowań i całkowita ochrona. Żuraw jest gatunkiem wskaźnikowym i dzięki badaniom nad tym gatunkiem możemy wnioskować o kondycji środowiska, w którym występuje. Ich obecność świadczy o tym, że okolica w której żyjemy nie jest jeszcze zdegradowana przyrodniczo. Jego obecność na naszym terenie, to również atrakcja turystyczna. W Międzyrzeczu



kich lasach uważny turysta zobaczy go częściej niż w innych okolicach.

Ps. W Polsce aż 69 miejscowości swe nazwy wywodzi od nazwy tego ptaka.

Tekst i mapa: **Andrzej Chmielewski**



Międzyrzecz

ul. Staszica 22a, tel. (095) 741-23-96

GSPOTKANIE Z GWIAZDĄ

21.XI.2002r. był dniem szczególnym dla uczniów Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu, bowiem mogli obejrzeć sztukę "Moralność Pani Dulskiej" napisaną przez Gabriellę Zapolską, a wystawioną przez Lubuski Teatr im. Leona Kruczkowskiego w Zielonej Górze.

Dramat ten powstał w epoce Młodej Polski. Gabriela Zapolska, jako jedna z nielicznych twórców tego okresu, pozostała wierna konwencji naturalistycznej, toteż świat przedstawiony w utworze podlega prawom społecznym będącym odbiciem praw natury (dziedziczność, prawo silniejszego, prawo walki o byt). Bez trudu zauważamy jednostkę silną, prymitywną i bezwzględnie (Dulska), która podporządkowuje sobie osoby słabsze, ale bardziej wrażliwe. Nie mamy wątpliwości, że Zbyszko zostanie kulturem, „Bo się urodził po kulturowi”, „bo już nim był w łonie matki” i to jest tragedia.

Temat utworu jest bardzo aktualny, życie społeczne, rozpad rodziny, zakłamanie dotyczące wszystkich sfer życia. Dulska uważa się za dobrą chrześcijankę, ale jej postępowanie jest zaprzeczeniem dekalogu. Nie potrafi nikogo zrozumieć, nie chce pomóc potrzebującym, nie chce nawet współczuć. Naczelną zasadą kierującą jej życiem jest to, co powiedzą ludzie. Spektakl został sprawnie wyreżyserowany przez pana Tomasza Zygadło. Gwiazdą przedstawienia była oczywiście Anna Seniuk, która ma na koncie wiele nagród i kreacji. Jednak należy też zauważyć rolę dobrze zagraną przez Martę Artymiak (Hesia), Kingę Kaszewską-Brawer (Mela) i Jacka Ziemiękiewicza (Zbyszko). Postać pana Dulskiego doskonale zbudował za pomocą gestów i mimiki Tomasz Karasiński. Jedynie rola Juliasiewiczowej nie wypadła dość przekonująco, gdyż aktorka (choć piękna i pięknie ubrana) słabo operowała głosem i często nie było słyhać wypowiadanych przez nią kwestii.

Scenografia przygotowana przez Annę Sekulę pozwoliła wkroczyć w inny świat, przenieść się w epokę Młodej Polski do mieszczańskiej kamienicy i zapomnieć o otaczającej nas rzeczywistości. Publiczność podziękowała aktorom gromkimi brawami, bly bly, a nawet owacje na stojąco. Kurtyna opadała i podnosiła się na przemian.

Po spektaklu uczniowie Gimnazjum nr 1 wręczyli Annie Seniuk wiązankę kwiatów i poprosili o wpis do kroniki szkoły. Dla wielu była to okazja do zdobycia cennego autografu. Przedstawienie otrzymało dobre recenzje i na długo pozostanie w naszej pamięci. Opinie uczniów zebrała

Małgorzata Stucka

Echo sportowe „Jedynki”

Gimnazjalną rywalizację rozpoczęliśmy już we wrześniu zdobywając I miejsce w zawodach LA o Puchar Dyrektora Liceum Ogólnokształcącego i Starosty Międzyrzecznego. W wojewódzkich Biegach Przelajowych 11 uczniów naszego gimnazjum zajęło punktowane miejsca.

Kończąc się zmagania w ramach Mistrzostw Miasta w grach zespołowych. I tu osiągnęliśmy sukcesy, zdobywając łącznie (dziewczęta i chłopcy) siedem zwycięstw.

- 1) Badminton - dz. I m, chl. II m
- 2) Unihokej - dz. II m, chl. I m
- 3) Piłka koszykowa - dz. I m, chl. I m
- 4) Piłka ręczna - dz. II m, chl. I m
- 5) Piłka siatkowa - dz. I m, chl. II m

Zajęcie pierwszych miejsc zapewniło

nam awans do zawodów powiatowych. Reprezentacja dziewcząt :

1. K. Nisiewicz
2. A. Kowalska
3. M. Scott
4. M. Zyglar
5. A. Starkowska
6. A. Rygielska
7. P. Gałązka
8. K. Gugul
9. Z. Dacyszyn
10. S. Pawłowska

Reprezentacja chłopców:

1. D. Kwieciński
2. M. Kacprzak
3. M. Duk
4. K. Matulewicz
5. F. Sztykowski
6. Ł. Stucki
7. K. Cieszyński
8. T. Wawrzyniak
9. M. Burdzy
10. T. Kuć
11. T. Korzeniowski
12. R. Judek

Mirosława Gemborska - nauczyciel kl. fiz. Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu





TENIS STOŁOWY - CORAZ BLIŻEJ III LIGI

W dniu 7.12.2002 r. odbył się ostatni mecz I rundy rozgrywek o mistrzostwo IV ligi. Bardzo dobrze zaprezentowała się drużyna STS OSP Międzyrzecz w składzie: Nowak Jan, Nowak Jerzy, Szyszka Andrzej, Szyszka Łukasz, Chocimko Michał. Aktualna tabela

1. STS OSP I Międzyrzecz	7	14	70: 30
2. Unia Lubiszyn	7	12	67: 29
3. Gorzowia - Vetoquinol III	7	9	60: 48
4. Pelcz Górki Noteckie III	7	55: 53	
5. MOSiR II Kostrzyn	7	7	50: 56
6. Sokół Lubniewice	7	5	51: 59
7. Spójnia II Osno Lub.	7	2	33: 65
8. Witniczanka II Witnica	7	0	24: 70

W dniu 8.12.2002r. w Wawrowie rozegrane zostały IV Indywidualne Mistrzostwa Województwa Lubuskiego weteranów w tenisie stołowym. Bardzo dobrze zaprezentowała się 4 - osobowa ekipa z Międzyrzecza. Złoty medal w grze pojedynczej w kat. 50 - 59 lat zdobył Jan Nowak. Również w grze podwójnej z Ryszardem Kulczukim zdobyli złoty medal. Srebrny medal w grze pojedynczej w kat. powyżej 60 lat zajął Walenty Dzikowski. W grze pojedynczej w kat. 40 - 49 lat Szyszka Andrzej, Nowak Jerzy miejsca od 8 - 12.

Mimo usilnych starań czynionych przez nasz klub w celu udostępnienia nam przez poprzednie władze miasta nie udało nam się pozyskać sali sportowej. Dzięki uprzejmości i dużemu zaangażowaniu Dyrekcji Zespołu Szkół Rolniczych im. Zesłańców Sybiru w Bobowicku klub nasz może trenować i rozgrywać mecze w hali sportowej. Dzięki życzliwości prywatnych sponsorów możemy rozgrywać mecze wyjazdowe, gdzie uczestniczą dwie drużyny rozgrywające mecze w IV Lidze i A - klasie składające się z 4 zawodników. STS OSP reprezentują następujący zawodnicy: Kurtek Krzysztof, Kądziała Marek, Kądziała Przemysław, Szyszka Andrzej, Szyszka Łukasz, Nowak Jerzy, Nowak Jan, Czop Paweł, Michalski Filip, Chocimko Michał, Kędziński Roman, Orlicki Arkadiusz. Na łamach "Kurier Międzyrzeczki" pragniemy przypomnieć władzom miasta o uwzględnieniu w budżecie na 2003 r. środków finansowych na działalność klubu sportowego, jeżeli nie jest nam obojętne szerzenie kultury fizycznej na terenie naszego miasta. Prosimy również o wsparcie finansowe naszego klubu inne osoby i instytucje.

Z poważaniem B.M. i J.N.

MINISIATKÓWKĄ POD WAWELEM KRAKÓW PO RAZ KOLEJNY ZDOBYTY

W dniach 6-8 grudnia 2002 roku w Krakowie odbył się VIII Ogólnopolski Mikołajkowy Turniej Minipółki Siatkowej „trójkę”, w którym wystąpiły 4 zespoły ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Międzyrzeczu. Dwa zespoły z klasy VI e i dwa z klasy V e. Znakomicie zaprezentował się zespół szóstoklasistów trenowany przez Bogusława Kowalika wygrywając nie tylko eliminacje, ćwierćfinał i półfinał, ale także finał. W meczu finałowym chłopcy w składzie: Jarosław Jasiński, Mariusz Szulikowski, Dawid Szymkiewicz i Mateusz Marciniak po stojącym na wysokim poziomie pojedynku pokonali zespół SP 3 Świdnik 36:20 zostając triumfatorami tego turnieju. XI miejsce zajął zespół w składzie: Konrad Grześkowiak, Łukasz Karolak, Maciej Bartkowiak i Kamil Łęcki, XIII miejsce zespół w składzie: Sebastian Trocer, Dawid Jakubaszek i Marcin Kiersztan, XX miejsce zajął zespół w składzie: Łukasz Kaczorek, Mateusz Markiewicz i Robert Brodziński. W turnieju startowało 48 zespołów dziewcząt i chłopców. Najlepszym zawodnikiem turnieju został uznany Radosław Jasiński.

Piotr Szanda

Rozwiązanie krzyżówek z nr 12/142

- Prawidłowe hasło krzyżówki dla najmłodszych brzmi „ŚWIEŻY MIKOŁAJ, PREZENTY”. Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie tej krzyżówki otrzymują:

Maciej Lisek - Kuligowo, Anna Bojko - Pieski

- „TECHNO, RAP, HIP-HOP, DISCO” tak prawidłowo brzmi hasło krzyżówki dla młodzieży. Nagrody książkowe wylosowali:

Przemysław Kapliński - Międzyrzecz

Robert Kaniuk - Międzyrzecz

- Hasło krzyżówki dla dorosłych jest następujące „JAK SIĘ GRUDZIEŃ ZACZYNA TAKA MA BYĆ ZIMA - nagrody książkowe otrzymują”

Krystyna Kamecka, Mariusz Hassa

Gratulujemy wygranej.

Nagrody do odebrania w biurze redakcji.

Białe, wytrawne

Topię smutki w białym winie swojego przygnębienia,
Wytrawnością bólu gaszę pragnienie
Wilgoci twoich catujących ust,
Wznoszę toast za miłość
Roztrąskanym serc pucharem.
I gdybyś mógł językiem
Wytrzeć zacieki kryształów mojej twarzy
Aż do pierwszej krwi bladeści policzka.
Pępsyna koł rany,
Wierzę w galilejski cud,
Mam tyle wody gotowej, by
W słodką czerwień ją przemienić.
Chcę spijać wino z twoich świętych rąk,
Wchłonę każdą kroplę czerwieni,
Przysięgam nie marnotrawić.
Nerwy języczne nie wiedzą już,
Jaki smak może dać im czerwone wino,
Dawno piłam, język na wieki nie spamięta,
Maczam całą twarz w białym winie
Do bólu wytrawnym.

Kamila Kogut

MIĘDZYRZECKI SPORTOWIEC ROKU 2002

Zapraszamy ponownie Czytelników do wzięcia udziału w siódmym już plebiscycie na najpopularniejszego sportowca Międzyrzecza, organizowanego przez naszą redakcję.

Plebiscyt cieszy się niezmiernie dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta. To, iż jest on przeprowadzany po raz siódmy sprawia, że ma on już pewną tradycję.

Warto przypomnieć, że pierwsze dwa plebiscyty wygrali siatkarze (w 1996r. - Dawid Murk, w 1997r. - Jerzy Boguta), w następnych dwóch (1998 i 1999r.) tryumfował biegacz Krzysztof Kochan, a w 2000 i 2001r. miano najpopularniejszego czytelnicy przyznali kulturystce Darii Piznal. Jak będzie w 2002r. zależy teraz wyłącznie od Państwa.

Zapraszamy do zabawy! Poniżej podajemy przykładowe kandydatury, będące efektem osiągnięć naszych sportowców w 2002r., publikacji na łamach Kuriera, zgłoszenia klubów i czytelników. Lista jest otwarta.

BIEGACZE

Krzysztof Kochan - zwycięzca Grand Prix Ziemi Lubuskiej w biegach długodystansowych.

Zbigniew Kolis - złoty medalista Mistrzostw Polski Weteranów w biegu na orientację.
Sylwester Osiński - 3 miejsce w Grand Prix Ziemi Lubuskiej w biegach długodystansowych

LEKKA ATLETYKA

Agnieszka Kasica - złote medale na Mi-

strzostwach Polski juniorów młodszych na 100 i 200m.

Beata Gorzelańczyk - złoty medal na Mistrzostwach Polski juniorów młodszych na 100m ppł

Danuta Sabiło - 6 miejsce na 400m ppł na MP juniorów młodszych

PIŁKA NOŻNA

Paweł Cygan - czołowy zawodnik drużyny Orła i jeden z najsukuteczniejszych strzelców IV ligi

SIATKÓWKĄ

Daniel Nahorski - czołowy zawodnik II-ligowej drużyny Orła

Mariusz Wójcik - kapitan drużyny Orła, jej czołowy zawodnik

Ważne będą głosy z co najmniej 3 kandydatami. W przypadku równej ilości punktów decydującą będzie większa ilość wyższych miejsc. Kupon konkursowy ukaże się też w lutym numerze Kuriera a głosowanie będzie trwało do 5 lutego (jest to zmiana w stosunku do informacji sprzed miesiąca).

Kupony można przysyłać do redakcji, dostarczać do jej siedziby - Os. Centrum 8 (biblioteka) oraz składać w urnach wystawionych w następujących miejscach: TOTO ul. Zachodnia, TOTO ul. 30-Stycznia, TOTO ul. Waszkiewicz, sklep Mars ul. 10-Stycznia, kiosk wartywny Rymax - targowisko miejskie.

Andrzej Świder





WIEŚCI z Hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzeczu

W dniu 18.11.2002 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w piłce koszykowej szkół gimnazjalnych. W zawodach zwyciężyły reprezentacje Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu.

W dniu 19.11.2002 r. odbyły się Mistrzostwa Województwa Lubuskiego w halowej piłce nożnej LZS. W turnieju uczestniczyło siedem zespołów szkół średnich zrzeszonych w LZS. Zwyciężyła reprezentacja Poloni Słubice wyprzedzając Zespół Szkół Ekonomiczno-Rolniczych Słubice, Zespół Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego Strzelce Kraje, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Trzciel, Zespół Szkół Rolniczych Bobowicko, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Czerwienisk i Zespół Szkół Ogrodniczych Gorzów - Zieleniec.

W dniu 21.11.2002 r. odbyły się Zimowe Integracyjne Igrzyska Sportowe - Rekreacyjne LZS. W zawodach uczestniczyło pięć zespołów reprezentujących szkoły specjalne i cztery zespoły szkół gimnazjalnych.

W dniu 22.11.2002 r. odbyły się Mistrzostwa Gminy w piłce koszykowej dziewcząt szkół średnich. Zwycięstwo odniosła reprezentacja Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku wyprzedzając Liceum Ogólnokształcące, Zespół Szkół Ekonomicznych i Zespół Szkół Budowlanych.

W dniu 23.11.2002 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w halowej piłce nożnej szkół podstawowych. W zawodach zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 3 wyprzedzając Szkołę Podstawową w Kalawie i Szkołę Podstawową Nr 2.

W dniu 28.11.2002 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w piłce siatkowej szkół gimnazjalnych. W kategorii dziewcząt zwyciężyła reprezentacja Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu, a wśród chłopców zwycięstwo odniosła również reprezentacja Gimnazjum Nr 1 w Międzyrzeczu.

W dniu 05.12.2002 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta w piłce koszykowej szkół podstawowych. Zarówno wśród dziewcząt jak i wśród chłopców zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu.

W dniu 06.12.2002 r. odbyła się IV Gala Mikołajkowa dzieci klas I, II i III Szkół Podstawowych w grach i zabawach ruchowych. W zawodach uczestniczyły cztery reprezentacje szkół z terenu naszej Gminy. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 3 w Międzyrzeczu wyprzedzając Szkołę Podstawową w Kalawie, Szkołę Podstawową Nr 4 i Szkołę Podstawową Nr 2 w Międzyrzeczu.

Sekcja brydża sportowego TRANS ED istniejąca przy „Hali” zakończyła rozgrywki w Gorzowskiej Lidze Okręgowej na drugim miejscu zdobywając awans do Lubuskiej Ligi, gdzie będzie walczyć o III Ligę Ogólnopolską.

W zespole TRANS ED wystąpili: Wierzbicki Maciej, Bublewicz Mirosław, Kozielewski Waldemar, Rękośiak Andrzej, Buzarewicz Bogdan, Parmonik Andrzej, Borkowski Zdzisław i Iwiński Janusz.

W/w zawodnicy składają serdeczne podziękowania Panu Edwardowi Blaskowi właścicielowi firmy TRANS ED za umożliwienie udziału w rozgrywkach poprzez sponsoring.

W dalszym ciągu kontynuowane są poniedziałkowe turnieje rankingowe w brydżu sportowym w wyniku których przewodzą: Mirosław Bublewicz i Maciej Wierzbicki po 70 pkt. przed Andrzejem Rękośakiem 54 pkt., Iwińskim Januszem i Cezarym Szadkowskim po 52 pkt.. Wszystkich chętnych grających w brydża ZAPRASZAMY na co poniedziałkowe spotkania o godzinie 17⁰⁰.

Hala Widowiskowo - Sportowa w dniu 05.01.2003 r. o godzinie 10⁰⁰ jest organizatorem turnieju brydża sportowego o zasięgu ogólnopolskim pod nazwą ML-LENIUM, w którym przewidyuje się udział

około 200 zawodniczek i zawodników.

W kolejnej turze rozgrywek Międzyrzeczkiej ligi piłki siatkowej uzyskano następujące wyniki: L.O. „Aby przebić” - Zemar 2:0 (25:14;25:20); Szkoła jazdy A. Kononowicz - Hotel Duet 0:2 (20:25;20:25); Zemar - Neo Sport-Jola 1:2 (22:25; 25:23; 10:15); Kon-Stal - Szkoła jazdy A. Kononowicz 2:0 (25:9;25:20); Neo Sport-Jola - Drogo-bud 2:0 (25:20;25:21); L.O. „Aby przebić” - Izba Wyrzeźwieni - 1:2 (25:17;16:25;9:15); Drogo-bud - Kon-Stal 0:2 (20:25;21:25); Izba Wyrzeźwieni - Hotel Duet 1:2 (18:25;25:20;5:15). Tabel ligi:

Kon - Stal	12 pkt.
Neo-Sport Jola	10 pkt.
Hotel Duet	8 pkt.
Drogo-bud	4 pkt.
L.O. „Aby przebić”	2 pkt.
Zemar	2 pkt.
Izba Wyrzeźwieni	2 pkt.

Szkoła jazdy A. Kononowicz 0 pkt.
W Międzyrzeczkiej lidze halowej piłki nożnej rozegrano 12 kolejek spotkań uzyskując wyniki: Rempol - Rangers 4:4 (bramki Rempol W. Bancewicz i W. Skręty 3; Rangers T. Orczyk, H. Kisik i Ł. Jurczak 2); Pomyłka - Z archi-

wum „X” 1:3 (S. Suchomski dla Pomyłki; J. Krupa, J. Sinoradzki i K. Gerc dla Z Archiwum „X”); Kiepscy - Urząd Gminy Pszczew 6:1 (M. Bobrowski, Klimaszewski Michał i Klimaszewski Marek 3 dla Kiepskich); Nadleśnictwo Trzciel - Orzelki 9:0 (P. Sron 5, S. Nyga 3 i R. Pawlik).

Tabela Gr. „A”

Łódź Podwodna 5700	15 pkt.
Niepokonani Porażka	13 pkt.
Nadleśnictwo Trzciel	12 pkt.
Spid-Gum Gladiatorzy	
Skwierzyna	10 pkt.
Straż Pożarna	7 pkt.
Rangers	5 pkt.
Rempol	4 pkt.
Szrek	1 pkt.
Orzelki	1 pkt.

Tabela Gr. „II”

Z archiwum „X”	13 pkt.
Graf-Gaz	12 pkt.
Wafle	10 pkt.
Valentin	7 pkt.
Speed	6 pkt.
SUW	6 pkt.
Kiepscy	4 pkt.
Policja	3 pkt.
Urząd Gminy Pszczew	3 pkt.
Pomyłka	2 pkt.

Krzyżówka dla młodzieży

POZIOMO: 4/uchwalana w Sejmie, 8/odwrócony obraz fotograficzny, 9/blachostka, 10/linia na mapie oznaczająca różnice ciśnień, 11/awantura małżeńska, 13/antonim wydechu, 14/spis błędów, 16/podobno prawdę ci powie, powróży, 18/czajnik, 19/najniższa ocena szkolna, 20/drobny deszcz.

PIONOWO: 1/rozgrywany na boisku, 2/do malowania, 3/inaczej mieszaniec genetyczny, 5/podobno ma wielkie oczy, 6/satelitarna, 7/piękna uczestniczka łowów kalidońskich, 10/...kontratakuje” znany przebój filmowy, 11/koniec jakiejś epoki, 12/mieszkanka Egiptu, 13/bezpośredni w silniku samochodowym, 15/stolica Francji, 17/potocznie o środku dopingującym.

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 15 złożą się na rozwiązanie krzyżówki. Pseudonim piosenkarza i tytuł jego nowego albumu.

Rozwiązania nadsyłać do redakcji do 20 stycznia 2003.

red. Eugeniusz Luc

MIĘDZYRZECKI SPORTOWIEC ROKU 2002

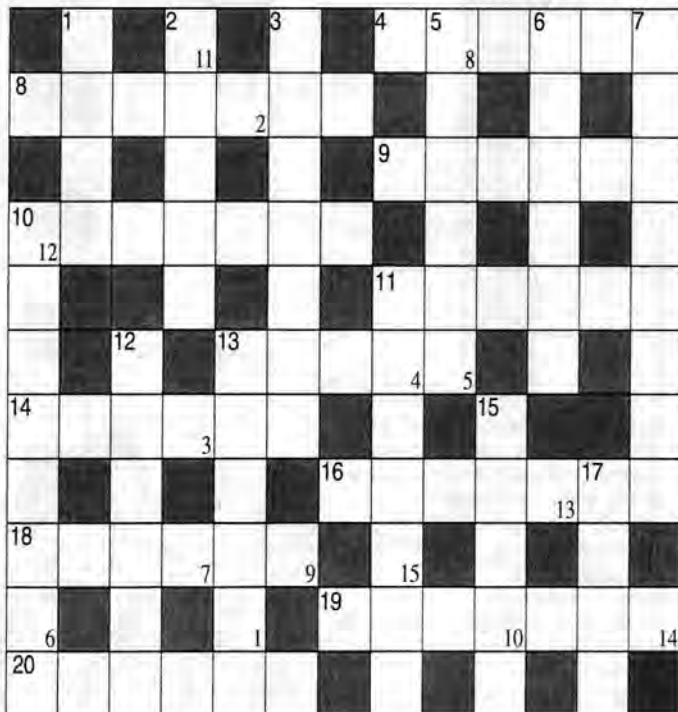
NAZWISKO I IMIĘ

ILOŚĆ PUNKTÓW

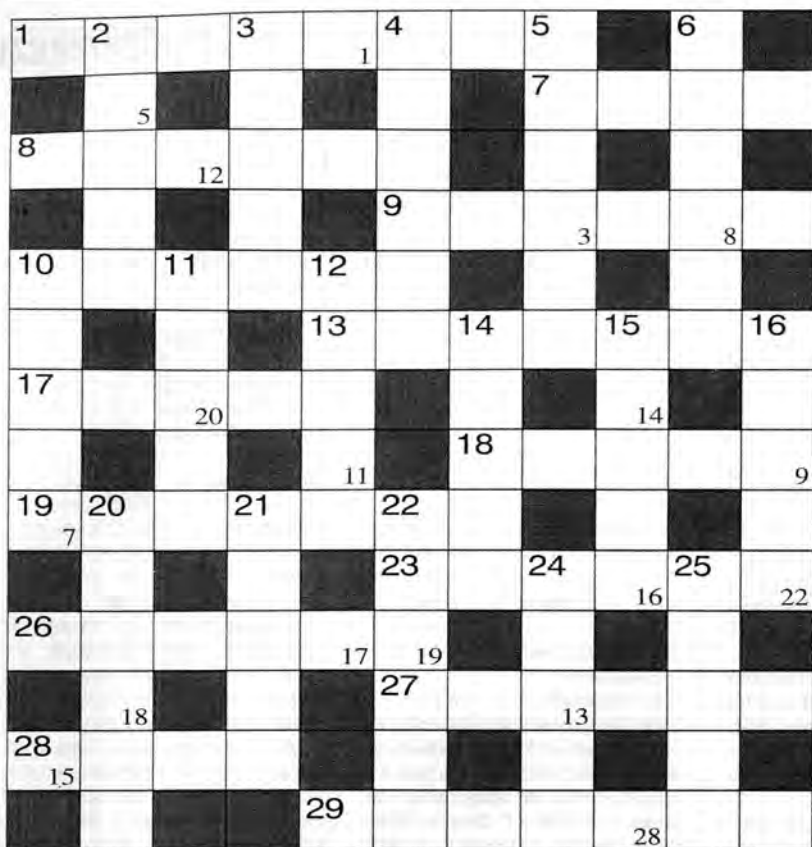
- | | |
|---------|---|
| 1. | 5 |
| 2. | 4 |
| 3. | 3 |
| 4. | 2 |
| 5. | 1 |

Imię i nazwisko głosującego

Adres



K
U
P
O
N



Krzyżówka dla dorosłych Styczeń 2003 POZIOMO:

1/ pilnuje wejścia do dyskoteki, 7/służy do tamowania krwi, 8/ zawi-
lec, 9/ ukochana Tristana, 10/słynny polski dąb, 13/arabski post, 17/
złota dla wędkarza, 18/zupa z kury, 19/automat naśladowujący ruchy
człowieka, 23/scysja, kłótnia o coś, 26/szybkie tempo w muzyce, 27/
bogini z opaską na oczach, 28/do wylania kawy na nią, 29/porwanie dla
okupu, 34/przysmak dla kota, 35/żeglarski pacholek, poler, 36/wydawa-
na przy kasie, 37/zażalenia, 40/inna nazwa ramadanu (zmień literę),
44/komplet odzieży sportowej, 45/przyrząd elektroniki kwantowej, 46/
stan w USA, 50/antonim zysków, 53/pieniądz dla Charona, 54/przed-
stawiciel wyższej rasy ludów germańskich, 55/ stawia piec, 56/koja-
renie par małżeńskich.

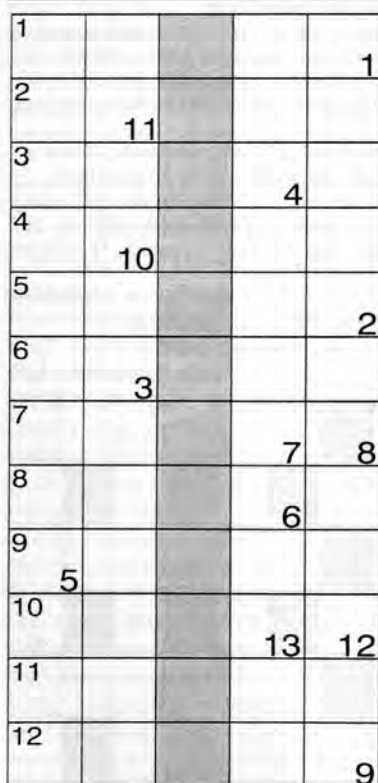
PIONOWO:

2/stopień wojskowy, 3/kopalny ssak, 4/kupalnik górski, 5/obstuga
czołgu, 6/bezleśny obszar na Syberii, 10/kolor, 11/pierwiastek chem.
la, 37, 12/muza poezji miłosnej, 14/pysk psa, 15/w starym żelazku, 16/
inaczej zły nawyk, 20/gatunek wieloryba, 21/dzisiejszy ZSRR, 22/deu-
ter lub tryt, 24/szybkość, 25/wyraz nie mający samodzielnego znacze-
nia, 30/składacz w drukarni, 31/ zwierzę futerkowe, hodowlane, 32/
nadawanie programu TV, 33/figlarna krzyżówka, 37/wnyki, 38/pelza-
kowiec, 39/zimowa choroba, 41/pochodzi ze związku białego i Murzyn-
ki, 42/partnerka Pana Tadeusza, 43/na nogach Adama Małysza, 47/
wg. Freuda popęd, 48/w księgowości musi wyjść na zero, 49/
przysmak dla biedronki, 51/stanu lub porcja, 52/inna nazwa samców
baranich.

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 42 złożyć się na rozwiąza-
nie krzyżówki /czeskie przysłowie/. Rozwiązanie nadsyłać do 20 stycznia
2003 r.

Przyjemnej zabawy!

red. Eugeniusz Luc



Krzyżówka dla dzieci Styczeń 2003

- Imię chłopca, który szedł przez wieś.
- W orszaku królewskim albo dzień wstaje.
- Jednorodzinny lub dla lalek.
- Powstają z niego pierścionki.
- Bije w wieży kościoła.
- Broń w ręku rycerza.
- Borowik lub pieczarka.
- Kapitan od dzieci znany ze słynnej powieści.
- Mały przysmak dla bociana.
- Ubita z białek.
- Mebel w klasie lub w parku.
- Dawniej gramofonowa dziś CD.

W oznaczonym rzędzie pionowo powstanie początek rozwiązania, a litery
ułożone w kolejności od 1 do 13 dalszą część.
Rozwiązania nadsyłać do redakcji do 20 stycznia 2003 roku. Przyjemnej
zabawy!
red. Eugeniusz Luc



STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.

ZESPÓŁ RED.: E. Błaszczak, P. Buszewski, A. Chmielewski, S. Cyraniak, J. Dąbrowski,
M. Domańska, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch,
H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczuk, D. Sokółowska, N. Stasyszyn, A. Świder, A. Torzyń-
ska, J. Wiśniewski, M. Wydrych. Fotoreporter: Andrzej Chmielewski.

ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEN: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax
7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1. Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera
Międzyrzecznego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 1 zł cm²
czarno-białe, 1,50 zł cm² kolorowe (w tym VAT), strona kolor 750 zł, strona czarno-biała 500 zł, 1/2 strony
kolor 370 zł, 1/2 strony czarno-białej 250 zł, 1/4 strony kolor 180 zł, 1/4 strony czarno-białej 120 zł.
(we wszystkich cenach zawarty jest VAT). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów bez
wiedzy autora. Wykonanie: Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)724 06 46, reklamy-
[studiodcd@kam.pl]. Druk: SONAR Sp. z o.o. Nakład 2200 egz.

MATA

Marian Mioduszcwski

66-300 MIĘDZYRZECZ, UL. WASZKIEWICZA 59

☎ (095) 741 29 25, 0-601 85 42 38

(095) 741 10 89

KOTŁY gazowe olejowe węglowe

sprzedaż-montaż-serwis

OFERUJEMY:

- sprzedaż materiałów instalacyjnych

WYKONUJEMY:

- instalacje centralnego ogrzewania,
- instalacje gazowe,
- instalacje wodno-kanalizacyjne

ZAPEWNIAMY:

- krótkie terminy realizacji,
- projekty techniczne,
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
- pomoc przy uzyskaniu kredytu termomodernizacyjnego



GENERAL PETROL s.j.



66-300 Międzyrzecz
ul. Waszkiewicza 22

tel./fax (095) 741 2766, (095) 741 1150
po 16:00 tel./fax (095) 741 1764

Oferuje:

Olej opałowy PKN Orlen
z dostawą do klienta profesjonalnym sprzętem

Największy w Międzyrzeczu sklep meblowy:

ul. Konstytucji 3-go Maja 16 (w podwórzu)

Tel. (095) 741-25-41

OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodziężowe
- Meble na wymiar

- Sprzedaż ratalna
- Możliwość dowozu towaru



Sofa „KLEMENTYNKA” II - 538,-



Sofa „KLEMENTYNKA” I - 480,-



Segment „JUNIOR” 1.029,-
Korpus - BUK
Front - BUK

Stoliki RTV



AMETYST -260,-



ATU -122,-



TOPAZ -236,-



RUBIN -270,-
KOLOR: OLCHA

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

ul. Świerczewskiego 8

(DOM HANDLOWY I-piętro)

tel. 741-23-60



Kuchnia
TINA - 890,-

kolor:
Jesion Polarny

Kuchnia
AGATA - 830,-

kolor:
Ciemny Marmur



1. Meble kuchenne na wymiar
2. Szeroka gama kolorów
3. Profesjonalny montaż

Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni
GRATIS!

Zapraszamy codziennie 9.00-17.00 sobota 9.00-12.00

181-Danuta Maj, ul. Lipowa - serwis do kawy
 1587-Halina Nowakowska, ul. Zachodnia - zegar
 1578-"AGROMAS", ul. 30-Stycznia - wymiana butli
 862-Krystyna Wójcicka, Os. Centrum - wymiana butli
 1208-Grażyna Kowalska, ul. Mickiewicza - wymiana butli
 1232-Teresa Flisikowska, Os. Centrum - wymiana butli
 1518-Joanna Woźniak, ul. Wesoła - upominek

Szczęśliwego Nowego Roku..

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE
0800 111 110

Godziny otwarcia: codz. 8.00 - 20.00; soboty 8.00 - 18.00



Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



„INSTAL - PRIM”

66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 4

Centrala: tel./fax (095) 741 27 29

Hurtownia: tel./fax (095) 742 96 30

www.instalprim.com.pl

» AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA I MONTAŻ
 KOTŁOWNI GAZOWYCH I OLEJOWYCH

» NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWcze,
 SANITARNE I GAZOWE

» HURTOWNIA INSTALACYJNA

WOLF VIESMANN JUNKERS
 Grupa Bosch



PROJEKT - WYKONAWSTWO - SPRZEDAŻ



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz

ul. Rzemieślnicza 2

tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity,
 marmury krajowe i importowane
 o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
 niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR

66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18

tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542



okna i drzwi
 rolety
 drewniane - alu - pcv
 żaluzje



bramy garażowe
 i wjazdowe
 automatyka do bram
 drzwi wejściowe
 szeroki asortyment
 duży wybór

BRAMA GARAŻOWA
 od 870 zł

DRZWI DO MIESZKAŃ
 od 380 zł